

7-8/2014

# KALEJDOSKOP

## SPIS TREŚCI



<b>Wydarzenia</b>	4	<b>Biznes na kulturze</b>		<b>Mazury od Ameryki po Zgon</b>	
		Bogdan Sobieszek	42	Michał B. Jagiełło	55
<b>Książki</b>	10	<b>Mia100 salonów</b>		<b>Dobrze zagrane</b>	
<b>Premiery filmowe</b>	11	Bogdan Sobieszek	44	Katarzyna Żądło	56
<b>W okolicach serca</b>		<b>Co widzą niewidomi</b>		<b>Galeria w środku lasu</b>	
Andrzej Poniedziałki	13	Anna Kotakowska	46	Zofia Krakowska	58
<b>Chłopak stąd</b>		<b>Przez ciszę, przez muzykę</b>		<b>Big Band Radomsko</b>	
Z Krzysztofem Krawczykiem rozmawia Justyna Muszyńska-Szkodzik	14	Maciej Cholewiński	48	Bogdan Sobieszek	60
<b>Grotniki muzyką stoją</b>		<b>Pomnikowa pomyłka</b>		<b>Pieniądze rozdane!</b>	
Justyna Muszyńska-Szkodzik	19	Piotr Grobliński	49		62
<b>Przypadłość, a może dar</b>		<b>Moje muzeum</b>			
Z Aleksandrą Listwan rozmawia Piotr Grobliński	20	Mieczysław Kuźmicki	50		
<b>Wyrzucić klucze</b>		<b>Szał ciał</b>			
Rafał Gawin	24	Małgorzata Karbowiak	52		
<b>KALENDARIUM</b>	25	<b>Dobrze, dobrze</b>			
<b>Nowe myślenie</b>		Piotr Grobliński	53		
Aleksandra Talaga-Nowacka	41	<b>Tu Hala Łódź</b>			
		Andrzej Czekalski	54		
				<b>I str. okładki:</b>	
				<b>KRZYSZTOF KRAWCZYK,</b>	
				piosenkarz – wywiad na str. 14	
				Foto: Piotr Oleś	

## Kalendarium wróciło!



Tak, drodzy czytelnicy, wróciło dla Was i przez Was. Gdy wydawca „Kalejdoskopu” postanowił zrezygnować z drukowania w naszym magazynie miesięcznego wykazu imprez, dostaliśmy od Państwa mnóstwo telefonów i e-maili. Od kiedy pracujemy w „Kalejdoskopie”, nie pamiętamy takiego pospolitego ruszenia. A to oznacza, że drukowane kalendarium jest NIEZBĘDNE – na nic strony internetowe z bieżącym repertuarem, nie ma to jak konkret w rękę. Całkowicie się z tym podejściem zgadzamy! A żeby kalendarium było jeszcze pełniejsze niż zwykle, uzupełniliśmy je zapowiedziami najciekawszych wakacyjnych imprez w całym regionie. Jest w czym wybierać...

W województwie mamy bowiem sporo miejsc, w których latem kwitnie życie kulturalne – choćby Sieradz ze swoim Open Hair Festiwalem, Sokolniki z imprezami muzycznymi i plejadą tworzących tam artystów plastyków czy Grotniki z... Krzysztofem Krawczykiem. Ten znany i lubiany w całej Polsce piosenkarz na scenie działa już od 50 lat, właśnie wydał swój 107. album (!) – a w Grotnikach wciąż uważany jest za „swojego chłopaka”. Tu ma dom, to jego miejsce na ziemi i chce dla niego coś robić – pewnie z tego powodu w okresie bożonarodzeniowym zwykł w tutejszym kościele śpiewać kolędy ze scholą. To związek dożgonny, a nawet jeszcze trwalszy – Krzysztof Krawczyk wykupił bowiem... miejsce na grotnickim cmentarzu. Ale na razie nigdzie się nie wybiera – ma plany na kolejne dwa projekty muzyczne.

✱

## MÓWIĄ O NAS

### Mariusz Grzegorzek rektor Szkoły Filmowej w Łodzi



Zawsze na posterunku, skupiony na obserwacji kulturalnego meritum „Kalejdoskop” wychowuje łodzian. Jest praktycznie jedynym forum poważnej informacji i wymiany myśli na temat sztuki twórczonej w tym mieście. Kiedyś tylko papierowy i wydawniczo niepozorny, dziś kolorowy i wzbogacony o efektowną wersję internetową, był zawsze znakiem czegoś niezwykle ważnego: prawdziwego zainteresowania życiem kulturalnym Łodzi, jego bardzo różnorodnymi, często niedocenianymi i niedostrzeganymi przejawami. Z okładek pisma patrzą na nas młodzi, utalentowani artyści a nie celebrycy wyjadacze. Publikowane felietony i artykuły ciągle prezentują solidną szkołę poważnej, inteligentnej krytyki sztuki. Nie wiem, jaka jest kondycja finansowa „Kalejdoskopu”, pewnie jak wszystkim mediom poświęconym kulturze żyje im się ciężko. Błagam, nie poddawajcie się, brońcie sensu i prawa nas wszystkich do wartościowej kultury w Łodzi. Władze nas nie chcą, widzowie gdzieś biegną, media opędzają się ze wstrętem, bo przecież znowu



pijany kierowca potrącił kogoś na pasach a lokalny polityk wykręcił jakiś numer. Mimo tego, bądźcie z nami przez wiele kolejnych lat.

✱

*życie zaczyna się po 40-tce*

## Ryszard Kuba Grzybowski



grafik, autor szaty graficznej „Kalejdoskopu” z 1974 r.

Najważniejsze było dostosowanie szaty graficznej do informacyjnej funkcji pisma. Zaproponowałem, żeby dawać jak najwięcej fotografii, reprodukcji, by pismo odzwierciedlało to, co się dzieje w łódzkiej sztuce. Ówczesny layout mieścił się w aktualnych światowych trendach projektowych, ale nasza zaściankowość polegała na tym, że mieliśmy bardzo zły papier i nie najlepszy druk. Najważniejsze elementy tamtej szaty? „Kalejdoskop” miał być inny od gazet i pism, które się wtedy ukazywały. Wydaje mi się, że to się udało. Zrezygnowaliśmy z ilustracji na pierwszej stronie okładki. Rekompensatą była ostatnia strona, gdzie chyba po raz pierwszy w Polsce zacząłem drukować kobiece akty – artystyczne zdjęcia. Na wewnętrznych stronach okład-

ki umieszczaliśmy fotografie łódzkiej architektury. Wszystkie czarno-białe, z powodu oszczędności i dostępnych możliwości technicznych. Pierwsza strona okładki co miesiąc była w innym kolorze.

Następna sprawa to graficzny porządek dostosowany do scenariusza merytorycznego: kolejne działy, poświęcone różnym dziedzinom sztuki, wyróżnione napisem, czasem też fotografią. Mogłem wtedy zaskakiwać pustą, niezadrukowaną powierzchnią. Nie udało się wprowadzić koloru do środka – może i dobrze. Myślę, że wymyśliłem ciekawą rzecz – kalendarium funkcjonowało jako luźna wkładka. Można ją było wydrukować później, co



dawało większą aktualność, poza tym wyjąć i nosić w kieszeni.

Jako etatowy grafik pracowałem w „Kalejdoskopie” do chwili jego zawieszenia w 1981 roku. W kolejnych edycjach pismo próbowało się dostosować do nowych warunków – w czym też miałem swój udział. Motto ostatniej wystawy mojego profesora, Henryka Tomaszewskiego brzmiało: „Byłem, czego i wam życzę”. A ja bym dodał: „Byłem, jestem i będę”... \*

## Z archiwum „Kalejdoskopu” (nr 3/1988)



Fragmenty rozmowy Bohdana Gadomskiego z BARBRĄ STREISAND:

**Odniosła pani niebywały sukces, co trzeba robić, żeby go osiągnąć w takim wymiarze jak pani?**

– Trzeba tego pragnąć. Pragnąć rzeczy pięknych, dobrych, np. jedzenia. (...) Jedzenie to życie. (...) Nic sobie nie robię z tego, że koło 40-tki utyję. Mam gust Turków – zawsze wydawało mi się, że być grubą to wspaniałe!

**A talent (...)?**

– Jestem przekonana, że talent nie wystarczy. Tylu ludzi ma teraz talent.

**Jak pani reaguje, gdy słyszy, jak publiczność skanduje jej imię i głośno bije brawa?**

– Nie wiem jak reagować. Gdyby rzucono mi pieczone kurczęta (...), wiedziałabym, co z tym począć. Ale ten śmieszny hałas, który czynią dłońmi? (...)

**Łatwo pani mówić, kiedy zrobiła karierę światową!**

– Sukces jest cudowny i krępujący. Cudowny z powodu pieniędzy (...), a klejnoty to jest właśnie to, co kocham. Sukces jest krępujący, bo ludzie poznają mnie na ulicy, w sklepach, bo nie można już nic ukraść. Uwielbiam kraść w sklepach...

**Czy to prawda, że jest pani kleptomanką?**

– Ja kleptomanką? Jak pan śmie...

**No to pomówmy o seksie.**

– Amerykanie nic nie rozumieją w sprawach seksu (...) Ślepo ulegają reklamie. Wystarczy im powiedzieć: oto ta jest piękna i wszyscy klaszczą.

**Przecież pani jest brzydka.**

– Ale jestem genialna!

# NA WYPRAWĘ SZLAKIEM LETNICH IMPREZ

Region łódzki kulturą stoi – a latem imprez jest szczególnie dużo. Na kilku najbliższych stronach prezentujemy (obok wydarzeń w Łodzi) te najważniejsze, bez których już trudno wyobrazić sobie wakacje; wiele innych znalazło się w kalendarium (str. 28). Można przebierać do woli, jeździć od miejscowości do miejscowości, zahaczając choćby o Sieradz, Wieluń, Brzeziny, Żelów, Grotniki czy Sokolniki. Nudy nie będzie!

## Zabawa z włosami

Galą w Teatrze Miejskim w Sieradzu (ul. Dominikańska 19) rozpocznie się **18 VII** szósta edycja **Open Hair Festival** poświęconego postaci Antoine'a Cierplikowskiego – pochodzącego z Sieradza słynnego fryzjera, stylisty, artysty wizjonera. Następnego dnia na Rynku i placu Wojewódzkim po wyborach Miss Open Hair zostanie pokazany m.in. spektakl mody „Antoine w kosmosie i jego muzy” według projektu Romana Chruściela & Dariusza Jędrzejka. Wystąpią też Jenny Marielle Pettersson i Kamil Bednarek. W niedzielę odbędzie się ogólnopolski konkurs uczniów fryzjerstwa. Organizatorzy zapraszają także do wspólnego bicia rekordu Guinnessa w jednoczesnej stylizacji fryzur (Rynek). Na placu Wojewódzkim zaplanowano pokazy sieradzkich fryzjerów „Świat się kręci wokół włosów” oraz pokaz Sylwii Adamowicz „Cztery żywioły”. Trzydniową imprezę zakończą koncerty m.in. Oddziału Zamkniętego i Andrzeja „Piaska” Piasecznego. Czytaj – str. 44. \*



Andrzej Olejniczak

(**6 VII**, godz. 19), występ reaktywowanego zespołu Lautari w żelowskim kościele ewangelicko-reformowanym przy ul. Sienkiewicza 14a (**13 VII**, godz. 19) czy koncert pt. „Niemen mniej znany” z udziałem Natalii Niemen, na scenie obok MCK w Bełchatowie, pl. Narutowicza 1a (**3 VIII**, godz. 20). Na zakończenie, w Filharmonii Łódzkiej przy ul. Narutowicza 20/22 – premiera suity symfonicznej Urszuli Borkowskiej pt. „Cyberfonia” (**30 VIII**, godz. 19). Cały program na e-kalejdoskop.pl. \*

## Dźwięki w podróży

Do **30 VIII** trwa **15. Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”** (pod patronatem „Kalejdoskopu”). W różnych miejscach regionu można posłuchać muzyki klasycznej, ludowej czy filmowej. Przed nami m.in.: występ Konstantego Andrzeja Kulki w klasztorze Sióstr Urszulanek w Sieradzu, ul. Dominikańska 16 (**28 VI**, godz. 19), koncert „Andrzej Olejniczak – oblicze saksofonu” z udziałem Hanny Banaszak i String Connection w tumskiej kolegiacie (**29 VI**, godz. 19), premiera „Koncertu brzezińskiego” Nikoli Kołodziejczyka w kościele przy ul. Kościuszki 48 w Brzezinach

## Na bursztynowym szlaku

Miłośnicy historii i rekonstrukcji kultur związanych ze starożytnym szlakiem handlowym spotkają się w dniach **9-10 VIII** w Wieluniu podczas **Europejskiego Święta Bursztynu**. W programie znalazły się m.in. musztra legionów rzymskich, walki gladiatorów, wyścigi rydwanów, mistrzostwa w poławianiu bursztynu oraz międzyszkolne igrzyska o sakwę bursztynu. Dwudniowe święto zakończy koncert zespołu Flash Creep. \*

## Konkurs na scenie

Dom Literatury w Łodzi organizuje szesnastą edycję **Przeglądu Teatralnego „Letnia Scena”**. Impre-

zy będą się odbywały w każdą środę **lipca i sierpnia** (pod patronatem „Kalejdoskopu”). Zobaczmy sześć przedstawień konkursowych: „Febe wróć” Sceny Arterion (Łódź), „W imię ojca i syna” Czytelnicy Dramatu (Lublin), „Karin Stanek” Młodej Sceny Teatru Kortez (Chorzów), „Takaja” Stowarzyszenia K.O.T. Teatr Mały (Wrocław), „Spowiedź Divy” AFISZ Teatru Impresaryjnego (Toruń) i „Love” Teatru CST (Cieszyn). Poza tym w programie trzy spektakle towarzyszące: „Wisława Szymborska. Rozmowa z...” Muzycznej Sceny Domu Literatury, „Przypadek Adasia Miauczynskiego” i „Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku” – realizacje Domu Literatury w Łodzi. [www.dom-literatury.pl](http://www.dom-literatury.pl)\*



kiewskiego 4) w dniach **27-28 VI** w nieco okrojonym kształcie. Zostanie rozstrzygnięty X Ogólnopolski Konkurs Literacki na najlepszy poetycki debiut książkowy roku 2013, będą spotkania autorskie, koncerty (Daniela Gałązki – 27 VI o godz. 19 oraz Renaty Przemek Akustik TRIO – 28 VI o godz. 19),

wystawa prac Andrzeja Mariana Bartczaka (wernisaż 28 VI o godz. 17). Zaproszeni poeci, redaktorzy „Toposu” i organizatorzy 27 VI od godz. 17.30 będą debatować o przyszłości festiwalu, który po śmierci Artura Fryza, pomysłodawcy imprezy, szuka nowej formuły. \*

## Zagrają dla letników

**Festiwal „Lato z Muzyką” w Grotnikach** – cykl letnich koncertów w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP – rozpocznie koncert Chóru Mieszanego Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”; w programie m.in.: S. Moniuszko, M. Gomółka (**6 VII** godz. 18.30). Podczas kolejnych niedziel wystąpią: **13 VII** – Magdalena Kling-Fender – skrzypce, Jolanta Kukuła-Kopczyńska – altówka, Robert Fender – wiolonczela; w programie m.in.: J.S. Bach. **20 VII** – Kamila Wójcicka – erhu, Tomasz Maciaszczyk – trąbka, Marcin Kawczyński – akompaniament; w programie m.in.: P. Czajkowski, A. Corelli. **27 VII** – Leszek Kołodziejcki – akordeon, Robert Stefański – klarnet; w programie m.in.: J. Brahms, J.S. Bach. **3 VIII** – Duet KAWEKUDA: Weronika Kaźmierczak – skrzypce i Oskar Strukiel-Piotrowski – gitara; w programie m.in.: J.K. Mertz, M. Giuliani. **10 VIII** – Bartosz Szulc – bas, Patrycja Chałupnik – akompaniament; w programie m.in.: G. Rossini, J.S. Bach. **17 VIII** – Patrycja Licha – taniec flamenco, Jarosław Czajczyński – gitara, Filip Swinarski – gitara flamenco. \*

## Co dalej?

Dziesiąta edycja festiwalu **Złoty Środek Poezji** odbędzie się w Kutnowskim Domu Kultury (ul. Żół-

## Lato w kawiarni

Cykl letnich imprez muzycznych odbędzie się w kawiarni „40” w Sokolnikach (ul. Jagiellońska 16). Zespół jazzu nowoorleańskiego Sweet And Hot Jazzband wystąpi **6 VII** o godz. 19, Grupa MoCarta zaprezentuje się **12 VII**, Renata Banacka z zespołem w koncercie „Bossanova” – **20 VII**, Krzysztof Daukszewicz – **2 VIII**, zespół MrPollack – **10 VIII**, Artur Andrus z zespołem – **17 VIII** i Andrzej Poniedziałki w programie „SzlafRock&Roll” – **24 VIII**.

## Królowa improwizacja

Już siódmy raz w łódzkim Klubie Wytwórnia zaplanowano **Letnią Akademię Jazzu**. Przypomniane zostaną wybitne postaci polskiej szkoły jazzu: Jerzy Milian, Andrzej Kurylewicz, Jarek Śmietana, Zbigniew Seifert, Krzysztof Komeda. Wystąpią m.in. Sinfonia Varsovia, Jazz Q, Iwona Kmiecik, Karen Edwards, Włodzimierz Nahorny Trio i Bobo Stenson Trio.

Początek – **3 VII**, koniec – **4 IX**.

Program – we wkładce w środku numeru.

<http://letniaakademijazzu.pl> \*

## Dobre pióra

Druga edycja **Forum Młodej Literatury** promującego pisarzy urodzonych w latach 80. i 90. odbędzie się w Domu Literatury i klubie DOM (ul. Piotrkowska 138/140) w dniach **11-12 VII** (pod patronatem „Kalejdoskopu”).



Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. laureaci konkursów literackich i nominowani do nagrody Nike: Martyna Buliżańska, Paweł Tomanek, Szymon Słomczyński, Paweł Orzeł, Joanna Lech, Emilia Walczak, Michał Murowaniecki, Szymon Domagała-Jakuć oraz Darek Foks. W ramach imprezy zaplanowano warsztaty poetyckie i prozatorskie, spotkania autorskie, panele dyskusyjne, Turniej Jednego Wiersza, rozstrzygnięcie konkursu im. Zbigniewa Dominiaka oraz minitargi czasopism i wydawnictw. A wieczorem koncerty: Revlovers oraz projekt Pawła Strzelca. [www.mlodaliteratura.pl](http://www.mlodaliteratura.pl)

\*  
czak i Aleksandra Nawe (27 VII), Leszek Kołodziejski, Robert Stefański i Michał Nowak (3 VIII), Łukasz Szafranski i Martyna Brzezińska (10 VIII), kwartet smyczkowy: Anna Muzyk, Weronika Pucka, Martyna Susek, Marta Kotaszevska (17 VIII) oraz Aleksandra Pokrywczynska, Magdalena Marchewka i Kuba Gajecki (24 VIII). Wstęp wolny. \*

**Muzykujące rodziny**  
**Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej XXVI Muzyczne Lato w Sokolnikach**, który rozpocznie się **29 VI**, zadedykowany jest św. Janowi Pawłowi II, patronowi rodzin, a wykonawcami będą głównie rodziny muzykujące. Koncerty odbywać się będą w kolejne niedziele lipca i sierpnia (**7, 13, 20, 27 VII, 3, 10 VIII**) w kościele parafialnym albo w Ośrodku Wypoczynkowym „Pinia”.

## Muzykujące rodziny

\*  
**Dobrze rockują**  
Łódzki Dom Kultury wraz z Radiem Łódź i „Dziennikiem Łódzkim”, we współpracy z ośrodkami kultury w regionie, zainaugurował kolejny festiwal muzyczny w województwie łódzkim. „Rockowanie” skierowane jest do grup grających muzykę rockową i popową. Odbyły się już przesłuchania eliminacyjne w Kutnie, Skierniewicach, Wieluniu, Bełchatowie, Radomsku, Piotrkowie Trybunalskim i w Łodzi. Finał – **27 VI** o godz. 17 w ŁDK. Zwycięzcy dadzą koncert w studiu Radia Łódź (który zostanie zarejestrowany i wydany w postaci płyty „live”), wystąpią też podczas Mixera Regionalnego 2014. \*



\*  
**Lato z Pinokiem**  
Teatr Pinokio prowadzi działania służące rewitalizacji kulturalnej środowisk wykluczonych, zdegradowanych społecznie. Tym razem proponuje wakacyj-

## Granie w altanie

Akademia Muzyczna zaprasza na „**Letnie koncerty w Altanie**” w Parku Źródlika I w każdą niedzielę **od 6 VII do 24 VIII** o godz. 17. Wystąpią:



uczestnicy Letniej Akademii Perkusji (6 VII), Trio „Piętro wyżej” (13 VII), kwintet dęty: Martyna Zaroślak, Małgorzata Witarowska, Krzysztof Szwedzki, Hipolit Wróblewski, Jakub Wąsek (20 VII), Katarzyna Zając-Caban, Ziemowit Wojt-

ny cykl wydarzeń, które mają zaktywizować mieszkańców miasta. Zostanie pokazany spektakl „Pipi Pończoszanka” (27 VI o godz. 18 i 28 VI o godz. 10 i 18 w Ogrodzie Botanicznym; potem przedstawienie ruszy w Polskę). Pod hasłem „Latem zapraszamy do cienia” zaplanowano warsztaty i spektakle w konwencji teatru cieni w Wozie Metafizycznym, czyli na objazdowej scenie Teatru Pinokio – w różnych miejscach Łodzi (25-27 VII, godz. 11). Poza tym – „Wjeżdżamy w bramy” na Starym Polesiu. To nowa odsłona przedstawienia przygotowanego w oparciu o teksty, które powstały na warsztatach z mieszkańcami tego rejonu (16, 17 VIII, godz. 16). Ostatnia atrakcja to „Bramogranie” – koncert w Wozie Metafizycznym lub w przestrzeni miejskiej plus warsztaty z improwizacji muzycznej i wspólne muzykowanie (29-31 VIII, godz. 16). \*

## Prosto z piekła

„Perły z getta. Twórczość w obliczu tragedii” – wystawa w ramach obchodów 70. rocznicy likwidacji Litzmannstadt Getto zostanie otwarta 27 VIII o godz. 17 w Muzeum Miasta Łodzi.



Getto w Łodzi funkcjonowało od lutego 1940 r. do sierpnia 1944 r. Było drugim co do wielkości i zarazem najdłużej istniejącym gettem na terenie okupowanej Polski. Na wystawie znajdują się dzieła sztuki, precjoza, fotografie i drobne przedmioty artystyczne powstałe w Litzmannstadt Getto, m.in. broszki

w kształcie kartki żywnościowej i z motywem kładki nad dzisiejszą ulicą Zgierską. \*

## Lato z Herdzinem

Coroczna impreza **Geyer Music Factory** odbędzie się na dziedzińcu Centralnego Muzeum Włókiennictwa w dniach 4 VII – 29 VIII pod hasłem „Herdzin the Best”. Wystąpią: Krzysztof Herdzin Trio (4 VII), Agnieszka Hekiert (11 VII), Anna Maria Jopek (18 VII), Mieczysław Szcześniak (25 VII), Krzysztof Herdzin Quintet (8 VIII), Herdzin/Bogdanowicz/Biskupski (15 VIII), Ola Bieńkowska (22 VIII), Jarek Wist (29 VIII). Bilety – 10 zł. \*



## Sztuka aktualna

Galeria Manhattan otworzy 18 VII o godz. 19 wystawę wybranych prac z kolekcji **Zachęty Sztuki Współczesnej w Szczecinie** (będzie czynna do 29 VIII). To jeden z najciekawszych zbiorów budowanych od 2000 roku przez stowarzyszenie powołane w ramach Narodowego Programu Kultury „Znaki Czasu”. W Manhattanie zobaczymy dzieła sztuki najnowszej. \*

## Wakacyjne studia

W Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi w wakacje zaplanowano drugą edycję **Międzynarodowych Letnich Kursów – Grafika i Tkanina Artystyczna** pod hasłem „Od tradycji po innowację” (patronat „Kalejdoskopu”). Kursy, które odbędą się w dniach 17-30 VII, są adresowane nie tylko do studentów i absolwentów uczelni artystycznych z Polski i zagranicy, ale też do wszystkich twórców: początkujących i doświadczonych. Warsztatu będą uczyć głównie wykładowcy z ASP w Łodzi. Współorganizatorem jest Międzynarodowe Centrum Grafiki Artystycznej KAUS Urbino. W pierwszej edycji kursów wzięli udział m.in. twórcy z Chin, Japonii czy Kuby. Zgłoszenia – do 30 VI. >

Wydarzeniu będą towarzyszyły wystawy w ASP, w tym pokazy prac uczestników kursów (otwarcie 30 VII i 15 VIII). [www.summer.courses.asp.lodz.pl](http://www.summer.courses.asp.lodz.pl)

stów z Polski i z zagranicy: USA, Wielkiej Brytanii, Białorusi, Czech, Norwegii. [www.retroperspektywy.com](http://www.retroperspektywy.com) \*

## Plaża i beatbox

**28 VI** w godz. 10-24 w pofabrycznych przestrzeniach Widzewskiej Manufaktury – Wi-My (al. Piłsudskiego 135) odbędzie się **Urban Summer Festival**, łączący świat mody, kultury ulicznej, kuchni, muzyki i designu. Teren zostanie podzielony na strefy odpowiadające różnym rodzajom aktywności. Wstęp wolny. [www.urban-festival.pl](http://www.urban-festival.pl) \*



stival, łączący świat mody, kultury ulicznej, kuchni, muzyki i designu. Teren zostanie podzielony na strefy odpowiadające różnym rodzajom aktywności. Wstęp wolny. [www.urban-festival.pl](http://www.urban-festival.pl) \*

## Teatr w Art\_Inkubatorze

**3. Międzynarodowy Festiwal Teatralny RETRO/PER/SPEKTYWY**, organizowany przez Stowarzyszenie Teatralne Chorea w 10-lecie Teatru Chorea, odbędzie się w Art\_Inkubatorze (ul. Tymienieckiego 3) w dniach **21-25 VIII**. W programie kilkanaście spektakli, koncertów i warsztatów teatralno-wokalnych – to zarówno projekty autorskie Teatru Chorea, jak i dokonania zaproszonych grup i arty-

## Wizje Łodzi

W dniach **1-31 VIII** w Galerii Bałuckiej czynna będzie wystawa pt. „**OBIEKTYWnie**” (otwarcie 1 VIII o godz. 18). 23 uczestników wzięło udział w warsztatach fotograficznych z Markiem Gajewskim organizowanych przez Miejską Galerię Sztuki w Łodzi. Na ponad 130 zdjęciach prezentują swoją wizję Łodzi. \*

## Jazzowe niedziele

Przewodnim tematem tegorocznych **Manu Summer Jazz Sundays** w Manufakturze będzie muzyka filmowa. Koncerty zaplanowano we wszystkie niedziele sierpnia o godz. 17. Wystąpią: Janusz Szrom & Zbigniew Wrombel Trio (**3 VIII**), Wojtek „Gogol” Gogolewski Trio (**10 VIII**), Dorota Miśkiewicz & Full Drive Henryk Miśkiewicz (**17 VIII**), Witold Janiak Trio (**24 VIII**) i Michael „Patches” Stewart Quartet (**31 VIII**). Wstęp wolny. \*

## Koncerty u Grzegorzewskich

W hotelu Grzegorzewski w miejscowości Tuszyń-Las (ul. 3 Maja 59) zaplanowano dwa koncerty: **2 VIII** wystąpi Harmonia Preciosa Krzysztofa Raczynskiego, a **9 VIII** – Apertus Quartet. Wstęp wolny. \*

## Wakacje z komiksem

Łódzkie Centrum Komiksu z okazji **Światowego Dnia Batmana** – **23 VII** (w godz. 13-19) – przygotowało warsztaty komiksowe, gry i zabawy, wystawę poświęconą Mrocznemu Rycerzowi oraz spotkanie z Michałem Chudolińskim i Michałem Siromskim, badaczami fenomenu Batmana, który w tym roku obchodzi 75-lecie.

Poza tym ŁCK na **28 VIII** w godz. 11-19 zapla-



nowało w swojej siedzibie oraz na placu przed DH Magda obchody **Światowego Dnia Publicznego Czytania Komiksów w Łodzi**.

Można będzie poczytać komiksy, wziąć udział w warsztatach plastycznych dla dzieci i młodzieży, rysowaniu na żywo i spotkaniach z twórcami. \*

## Pikniki u Grohmana

W każdą sobotę lipca od godz. 15 do godz. 19 na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej



(ul. Tymienieckiego 22) zaplanowano muzyczne pikniki. Wystąpią: Les Swingers Romaniques (5 VII), Be-

ata Przybytek Quartet (12 VII), Kent Sangster's Obsessions Octet (19 VII) i Apertus Quartet (26 VII). W razie deszczu koncerty odbędą się w sali konferencyjnej fabryki Henryka Grohmana o godz. 16. Wstęp wolny. \*

## Filmy w plenerze

4 VII rusza **Letni Kinematograf Rozrywkowy**, czyli wakacyjne pokazy plenerowe na Starym Rynku w Łodzi. W wakacyjne piątki po zmroku można będzie oglądać kino polskie z ostatnich lat (m.in. „Ida”, reż. Paweł Pawlikowski, „Imagine”, reż. Andrzej Jakimowski, „Chce się żyć”, reż. Maciej Pieprzycza, „W ciemności”, reż. Agnieszka Holland). Filmy pełnometrażowe zostaną poprzedzone prelekcjami, konkursami i pokazami animacji nagrodzonych na II Ogólnopolskim Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA 2014. W przypadku niekorzystnej aury pokazy zostaną przeniesione do muzealnego kina Kinematograf. \*

## Zdjęcia z gazet

Galeria Nowa w Łódzkim Domu Kultury otworzy 18 VII wystawę fotografii prasowej pt. **„BZ WBK PRESS FOTO 2014”** (czynna do 2 VIII). Pokazowi towarzyszą bezpłatne warsztaty fotograficzne dla młodzieży w dniach 18-19 VII od godz. 14, zapisy: [biuro@bzwbkpressfoto.pl](mailto:biuro@bzwbkpressfoto.pl), tel. 690 321 431. \*

Maciej Moskwa, „Testigo” – zdjęcie roku. Wystawa „BZ WBK PRESS FOTO 2014” w Galerii Nowej ŁDK





**Krzysztof Beśka: „Pozdrowienia z Londynu”.** Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2014

Druga część serii, zapoczątkowanej wydaną dwa lata temu książką „Trzeci brzeg Styksu”. Także teraz akcja rozgrywa się w XIX-wiecznej Łodzi, tym razem ogarniętej falą potężnych strajków robotniczych. Ale nie one są najważniejsze: powieść, jak podaje na obwolucie wydawca, jest „mrocznym kryminałem”. Autor, pośrednio związany z Łodzią (stąd pochodzi rodzina matki), bardzo plastycznie i wielowarstwowo rysuje obraz miasta sprzed stu lat, sprawnie poruszając się między poszczególnymi wątkami. Fabuła jest prowadzona czytelnie, a bohaterowie znakomicie nakreśleni. Tylko to zakończenie...

Beśka pracuje nad kolejną częścią serii, zatytułowaną „Dolina Popiołów”.

Dla czytelników, którzy 3 VII o godz. 11 jako pierwsi przyślą e-mail na adres [kalejdoskop@ldk.lodz.pl](mailto:kalejdoskop@ldk.lodz.pl) i podadzą swoje imię i nazwisko, mamy egzemplarze książki.



**Ryszard Bolesławski: „Aktorstwo. Sześć pierwszych lekcji”.** Przekład z języka angielskiego Mirosław Połatyński. Wydawca: ATLAS Stage Productions Canada. Współwydawca: Wydział Aktorski PWSFTViT. Toronto, Łódź 2013

Książka pochodzącego z Polski reżysera teatralnego i filmowego oraz pedagoga, który wpłynął na ukształtowanie się nowoczesnego amerykańskiego aktorstwa. Należał do zespołu moskiewskiego MChAT, był uczniem i współpracownikiem Konstantina Stanisławskiego. Po wyemigrowaniu do USA mieszkał w Los Angeles i pracował w Hollywood, gdzie zrealizował wiele filmów (dziesięć z nich nominowano do Oscara). „Aktorstwo” napisał w formie dialogów między nauczycielem a studentem, w każdym z nich omawiając inny problem (np. „Koncentracja”, „Pamięć emocjonalna”). Janusz Gajos we wstępie pisze: „Polecam. Wszystkim. Nie tylko tym, którzy poważnie szykują się do uprawiania aktorstwa”.



**Krystyna Ratajska: „Julek. Podróże do krain wyobraźni Juliana Tuwima”.** Projekt okładki: Piotr Karczewski. Opracowanie graficzne: Alicja Pukaczewska. Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2013

Ciekawa, bardzo ładnie wydana pozycja, która zabiera czytelnika w podróż po dawnej Łodzi – mieście dziecińczych lat poety. Autorka zestawiała fragmenty tekstów wspomnieniowych Tuwima ze zdjęciami, niejako „przy okazji” pokazując ówczesną wielokulturowość miasta poprzez zdjęcia obrazków z życia ludzi zamieszkujących nasze miasto. Są więc i łódzkie tramwaje, i park Helenów, i apteka na placu Wolności, i ulica Piotrkowska, i kawiarnia u „Roszka”, czyli Aleksandra Roszkowskiego przy Piotrkowskiej 76. Na łamach książki odżywa dawna Łódź.

Ale nie tylko: zaglądamy także do Inowłódza, w którym mały Julek spędzał wakacje i do którego wracał w swoich wierszach, a nawet dowiadujemy się, co czytał, a właściwie co czytała mu matka. Ślady tych lektur autorka odkrywa w tekstach Tuwima poety.

Ciekawe opracowanie graficzne, ponad sto ilustracji: z archiwum wydawnictwa, z łódzkich muzeów, zbiorów BUŁ, a także zdjęcia współczesne. W sumie lektura dla starszych dzieci, która zainteresuje także dorosłych.

„**Ewolucja planety małp**”, science-fiction, USA, reż. Matt Reeves, obsada: Andy Serkis, Gary Oldman, Keri Russell. *Rasa genetycznie zmutowanych małp pod wodzą Cezara walczy z grupą ludzi, którzy przetrwali atak śmiertelnego wirusa. Zwycięzcy tej wojny zawładną Ziemią.*

„**Więzy krwi**”, kryminał, Francja, USA, reż. Guillaume Canet, obsada: Marion Cotillard, Clive Owen, James Caan, Billy Crudup. *Chris wychodzi z więzienia. Czekają na niego Frank, młodszy brat, który jest dobrze zapowiadającym się policjantem. Mimo wielu wątpliwości, daje Chrisowi kolejną szansę...*

„**Na zawsze twoja**”, romans, Francja, Belgia, reż. Patrice Leconte, obsada: Rebecca Hall, Alan Rickman, Richard Madden. *Młody mężczyzna zakochuje się w pięknej żonie swego pracodawcy – właściciela fabryki. Musi ukrywać uczucia. Wszystko zmienia się, gdy zostaje wysłany na inspekcję do Meksyku.*

„**Bardzo poszukiwany człowiek**”, thriller, Niemcy, Wielka Brytania, USA, reż. Anton Corbijn, obsada: Rachel McAdams, Philip Seymour Hoffman, Willem Dafoe, Daniel Brühl. *Młody Czeczen rości*

*sobie prawo do gigantycznej fortuny zdeponowanej w banku w Hamburgu. Wzbudza tym zainteresowanie służb.*

„**Po ślubie**”, dramat, Czechy, reż. Jan Hřebejk, obsada: Anna Geislerova, Stanislav Majer, Jiri Cerny. *Nieproszony gość próbuje dostać się na ślub, tajemnice z przeszłości mogą zostać ujawnione.*

„**Zaczniemy od nowa**”, dramat muzyczny, USA, reż. John Carney, obsada: Keira Knightley, Mark Ruffalo. *Producent muzyczny wdaje się w pełen pasji związek z początkującą piosenkarką.*

„**Magia w blasku księżycy**”, komedia, USA, reż. Woody Allen, obsada: Emma Stone, Colin Firth, Marcia Gay Harden. *Francja, lata 20. Obywatel z Anglii odkrywa spisek. Gdy chce go ujawnić, spotyka kobietę, która próbuje mu przeszkodzić.*

„**Szef**”, komedia, USA, reż. Jon Favreau, obsada: Jon Favreau, Scarlett Johansson, Robert Downey Jr. *Carl traci pracę szefa kuchni i otwiera budkę z jedzeniem w nadziei na lepsze czasy. Jednocześnie próbuje naprawić swoje relacje z rodziną.*





Fotografia Rogera Ballena – wystawa w Galerii Atlas Sztuki, największe wydarzenie Międzynarodowego Festiwalu Fotografii w Łodzi.  
Recenzja na [e-kalejdoskop.pl](http://e-kalejdoskop.pl)

# W okolicach serca



Andrzej Poniedziałki

A może tak zaśpiewać przy wakacyjnym ognisku. Bo które to już wakacje.

*Wszystkie europejskie mowy,  
Słowa i gadanie*

*Bledną, kiedy chodzi o –  
– Kulturalne łkanie*

*I w Paryżu, we Warszawie  
Rzadziej ciut – w Berlinie  
Popatrują hen na wschód  
Skąd ratunek płynie*

*Ech raz. Iszczio raz  
Iszczio mnoga mnoga raz  
I raz. Iszczio raz. Iszczio mnoga raz*

*Każdy język umie nazwać  
Prawie równie pięknie –  
– sex, alkohol czy muzykę,  
miłość, nawet szczęście*

*Ale żadna z naszych mów  
W szepcie czy oracji  
Nie potrafi ładnie tak  
Łaknąć kontynuacji*

*Ech raz. Iszczio raz...*

*Bo, czy dobrze nam, czy źle  
– różnica niewielka  
Wszystko w człeku dzieje się  
W okolicach serca*

*Ratunkowo, z mroźnych stron  
Taka prawda płynie –  
– Akordeon w domu, to  
Harmonia w rodzinie*

*Ech raz. Iszczio raz... (solo akordeonu)*

*Tak! – czy dobrze nam, czy źle  
– różnica niewielka  
cały człowiek – dzieje się  
W okolicach serca*

*I, czy tu, czy tam się gra,  
kocha, śpiewa, pije  
„Iszczio raz” – tym tęskniej brzmi  
im się dłużej żyje*

# Chłopak stąd

Jeśli przejdę przez tę wąską bramę i dostanę się do nieba, to tam też będę śpiewał. Będziemy grać dla Wszechmogącego, Elvis Presley oczywiście w pierwszym rzędzie – planuje piosenkarz KRZYSZTOF KRAWCZYK, który obchodzi 50-lecie pracy artystycznej.

**Justyna Muszyńska-Szkodzik: – Właśnie ukazał się pana 107. krążek pt. „Pół wieku człowieku”. Jakiego Krawczyka usłyszymy na tej płycie?**

**Krzysztof Krawczyk: –** Pięćdziesięciolecie pracy na scenie zmobilizowało mnie do tego, żeby pokazać całą eklektyczność mojego artystycznego warsztatu. Album zawiera 17 piosenek. Są zróżnicowane stylistycznie. Oczywiście, to nie jest przełomowa płyta, tak jak było w przypadku, gdy współpracowałem z Bregovićem czy Smolikiem. To raczej podsumowanie mojej drogi. Od dawna kieruję się prostą zasadą: chcę łamać konwencje i nie dać się zaszufladkować, dlatego na nowym krążku obok utworu country pojawia się muzyka reggae. Do tego jest ballada o miłości, a nawet utwór o... gotowaniu – zabawna piosenka, w której słychać głos rapującego Norbiego.

**Znany jest pan z ciekawych muzycznych duetów. Teraz nagrał pan singiel z Ras Lutą – liderem polskiej sceny reggae. Dlaczego lubi pan dzielić scenę z innymi?**

– Śpiewanie w duetach to dla mnie praca polegająca na wzajemnym uczeniu się. Ale żeby to się udało, musi pojawić się między artystami pewna serdeczność i zrozumienie. Ras Luta, właściwie Adam Tarsa, grał kiedyś z zespołem przed moim koncertem. Ich muzyka bardzo mi się spodobała. Kiedy im podziękowałem ze sceny za występ, ośmieleni taką reakcją zgłosili się do mojego menedżera z propozycją wspólnego grania. Mój menedżer, który, jak to mówią Amerykanie, „wyczuwa smażony bekon”, od

razu się zgodził. I najpierw ja zaśpiewałem na płycie Ras Luty, a później jego zespół nakręcił ze mną teledysk „Pół wieku człowieku”, który już tydzień przed premierą osiągnął blisko 133 tysiące wyświetleń na YouTube!

**Po wydaniu płyty czas na trasę koncertową. Gdzie w regionie łódzkim można pana posłuchać?**

– Jubileuszowa trasa koncertowa właściwie cały czas trwa. W Łodzi będziemy grali jesienią w Teatrze Muzycznym, z którym łączy mnie sentyment, bo tam pracowali moi rodzice. Zazwyczaj gram też charytatywny koncert dla niepełnosprawnych dzieci, który organizuje ksiądz Turek w Teatrze Wielkim.

**Co z perspektywy 50 lat na scenie jest dla pana najważniejsze w pracy artystycznej?**

– Przetrwac i starzec się z klasą. Sukcesem jest już samo wykonywanie zawodu piosenkarza przez tyle lat. Świat pędzi naprzód, zmieniają się mody, można się w tym pogubić. Od dłuższego czasu staram się wybierać jasną stronę życia, ale nie zawsze tak było. Teraz Bóg jest dla mnie na pierwszym miejscu. Traktuję poważnie dekalog, siedem błogosławieństw, bo naprawdę wystarczy odrobina silnej woli, żeby za tym nadążyć.

**Pana rodzice byli aktorami, a przed laty zagrał pan w kilku filmach, m.in. „Szatanie z siódmej klasy”. Myślał pan o karierze aktorskiej?**



– Kto wie, może zostałbym aktorem, gdyby mój ojciec nie zmarł tak wcześnie. Ojciec był moim idolem i przyjacielem. Kupił pianino, bo chciał, żebym był pianistą. Roztaczał przede mną wizję, jak w pięknym fraku, będę wirtuozem fortepianu. Tylko że ja nie miałem cierpliwości, żeby w szkole muzycznej ćwiczyć przynajmniej godzinę, dwie dziennie. Ojciec namawiał mnie też, abym spróbował ak-

być jeszcze bardziej zadbane i lepiej wypromowane, ale to w dużej mierze zależy od polityki władz.

### Jak wspomina pan przygodę z Trubadurami?

– Nie muszę jej wspominać, bo ona trwa, a moi przyjaciele z dawnego zespołu często mnie odwołują, nawet całkiem niedawno byli w Grotnikach. Czasy Trubadurów to był bardzo dobry okres

w moim życiu – byliśmy młodzi, roześmiani, ludzie nas oklaskiwali, zawsze graliśmy przy pełnych salach. Gdy wyjeżdżaliśmy na koncerty z zespołem, tworzyliśmy taki „wesoly autobus”. Moja wdzięczność dla Ryśka Poznakowskiego, Sławka Kowalewskiego, Mariana Lichtmana jest ogromna. Z Marianem Lichtmanem łączy nas nawet braterstwo krwi. Pamiętam, że przed laty, gdy włóczyliśmy się po Piotrkowskiej, czasami ktoś zwołał do niego: „Ślemek, ty Żydzie” i któregoś dnia



Foto: z archiwum Krzysztofa Krawczyka

Trubadury w ogrodzie Pałacu Poznańskiego w Łodzi, z prawej Krzysztof Krawczyk

torstwa. Jednak mnie wtedy zachwycała gitara. Prosiłem, żeby mi ją kupił, a on powiedział: „dobrze, ale jak poprawisz oceny w szkole”. To motywacja, która zawsze działa. Dostałem pierwszą gitarę.

### Lubi pan Łódź?

– Zawsze kochałem Łódź, tu się wychowałem. Łódzka publiczność była mi zawsze bardzo bliska. Uważam, że to jedno z najpiękniejszych miejsc w Europie, z wyjątkową atmosferą i unikatową architekturą. Łódź pięknieje w oczach. Na ulicach jest teraz bardzo kolorowo, widać uśmiechniętych ludzi, piękne dziewczyny. Oczywiście miasto może

Marian, podirytowany sytuacją, powiedział mi, że Polacy to antysemita, że to wysysają z mlekiem matki. Ja mu na to „jacy antysemita, robimy braterstwo krwi, na złość całemu światu!”. Wypiliśmy po pół wina „patykiem pisanego” w bramie i żyletką po rękach trach, trach... Przycisnęliśmy rany do siebie i zostaliśmy braćmi krwi.

### Aż 10 lat życia spędził pan za oceanem, jak dziś ocenia pan ten romans z Ameryką?

– To była dla mnie niezwykła lekcja życia. Ten kraj mnie zachwycał. Ameryka była dla mnie jak matka, która mnie przygarnęła bez żadnych pytań, choć ja





Krzysztof Krawczyk z żoną i psem w grotnickim domu

Foto: z archiwum Krzysztofa Krawczyka

tam długo przebywałem nielegalnie. Poznałem ludzi, którzy wyróżniali się z tłumu, byli mistrzami w wielu dziedzinach: w muzyce, sporcie, architekturze, a kornie schylali głowę przed posiłkiem i dziękowali Bogu za każdy kawałek chleba.

### **W Stanach spotkał pan też swoją żonę Ewę, to była prawdziwa rewolucja w pana życiu...**

– Ewunię poznałem w momencie totalnego rozbitcia psychicznego. Uciekałem w narkotyki, nadużywałem leków. Aż pojawiła się kobieta-cud, która wyrzuciła mi te wszystkie świństwa i powiedziała: „Ja będę twoją lekomania”. To był związek dojrzałego, doświadczonego przez życie faceta z młodą, piękną i bardzo mądrą kobietą. Jesteśmy razem już 27 lat.

### **Taka miłość się nie zdarza...**

– Zdarza się, zdarza, tylko mało się o tym mówi. Znam wiele takich par jak nasza, które wzięły sobie do serca słowa św. Pawła z I Listu do Koryntian: *Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą...*

### **Po zagranicznych wojażach wrócił pan w rodzinne strony. Jak to się stało, że osiadł pan w Grotnikach-Jedliczach?**

– Spotkałem kolegę z lat młodości, Tadeusza Przybysza, który poza tym, że jest muzykiem, prowadzi w okolicach Łodzi firmę futrzarską. Po powrocie ze Stanów poprosiłem go, aby znalazł nam w Łodzi odpowiednie mieszkanie. Tadeusz przyjechał specjalnie po mnie na lotnisko i pokazał mi zdjęcie mojego przyszłego domu, właśnie w Grotnikach. Nieruchomość była zaniedbana – do remontu i przebudowy. Przyjacielowi tak zależało, żebym tu zamieszkał, że wziął od nas wtedy tylko 20 procent wartości domu i powiedział: „Krzysztof, resztę mi spłacisz, jak będziesz miał”.

### **Ksiądz proboszcz grotnickiej parafii – Krzysztof Jezierski – powiedział o panu: „Krawczyk jest takim swojakiem”.**

– Naprawdę zadomowiłem się w Grotnikach. Utrzymuję kontakt z ludźmi stąd. Od 15 lat jestem w dobrej komitywie z ojcami oblatami. Pomagałem też w remoncie i rozbudowie tutejszego kościoła. >

Zorganizowałem koncert, do udziału w którym zaprosiłem gwiazdy polskiej estrady z Haliną Frąckowiak na czele, a dochód z biletów przekazałem na kościół. Czuję się tutejszym parafianinem, w okresie świątecznym śpiewam kolędy wraz z chórem i dziecięcą scholą.

#### Czuje się pan „chłopakiem stąd”?

– Tak, mam nawet miejsce na grotnickim cmentarzu. Kiedy ostatnio zacząłem się skarżyć księdzu proboszczowi, że kiepsko się czuję, że może pora opuszczać ten świat, proboszcz powiedział: „ale

niech się pan tak nie spieszy, bo alejka, przy której ma pan miejsce, jest jeszcze niegotowa”.

#### Jak się żyje artyście w Grotnikach?

– Bardzo dobrze. Mój przyjaciel, co ten dom „wymyślił”, może do nas wpadać, kiedy tylko chce, podobnie jak ksiądz proboszcz. Mamy tu z Ewą dwa pieski: labradorkę i wielorasowca, którego uratowaliśmy. Mieszka z nami też pani Halinka, która opiekuje się domem, gdy wyjeżdżamy. Mamy wspaniałego ogrodnika, dzięki niemu jest tu nawet mały sad. Tutaj naprawdę jest jak u Pana Boga za piecem.

#### Przed panem następane 50 lat, przecież nie wybiera się pan na emeryturę. Jakie plany na przyszłość?

– Jeśli przejdę przez tę wąską bramę, o której mówi Chrystus i dostanę się do nieba, to też będę tam śpiewał. Będziemy grać dla Wszechmogącego, Elvis Presley oczywiście w pierwszym rzędzie. Ale nie będę planował tych najbliższych 50 lat, bo jak się okaże, że będę musiał tak grać całą wieczność, to kto wie, czy wcześniej nie zostanę astronautą. A na razie proszę Boga o życie i siłę do pracy. Fani mogą spać spokojnie, bo mam już dwa przemyślane i zaplanowane pomysły muzyczne. Z Andrzejem Kosmałą, moim menedżerem i przyjacielem, pracujemy już ponad 40 lat i chyba bijemy rekord Guinnessa w kategorii „jak długo menedżer może wytrzymać z artystą”. W ogóle mam szczęście do ludzi, z którymi pracuję. Do tego grona należą też Ryszard Kniat – świetny producent i Wiesław Wolnik – niezwykle realizator, kompozytor i multiinstrumentalista. Bez nich nie byłoby Krawczyka. Krawczyka nie byłoby też bez troskliwej Bożej opieki i miłości najbliższych, bo, cytując I List do Koryntian: *Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, (...) byłbym niczym.* \*



Foto: z archiwum Krzysztofa Krawczyka

Z Goranem Bregovićem podczas przejażdżki po Grotnikach

# Grotniki muzyką stoją

Justyna Muszyńska-Szkodzik

Stereotypowy pogląd, że latem życie kulturalne całkowicie zamiera, trzeba odłożyć do lamusa. Łodzianie w wakacyjne niedziele wyjeżdżają za miasto nie tylko po to, aby poleniuchować z dala od gwaru i betonu. W regionie łódzkim czeka wiele kulturalnych niespodzianek.

W oddalonych 17 km od Łodzi Grotnikach co roku odbywają się festiwale muzyki poważnej „Lato z Muzyką”. Tradycyjnie w każdą wakacyjną niedzielę o godz. 18.30 w murach kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP można posłuchać muzyki najwyższych lotów. – *W tym roku zaczynamy już 6 lipca występem chóru Towarzystwa Śpiewaczego Lutnia, dzięki któremu organizujemy festiwal. A kończymy tanecznym krokiem flamenco. Stawiamy na dużą różnorodność gatunkową* – wyjaśnia Witold Kacprzak, pomysłodawca wydarzenia.

Formuła festiwalu sprawdza się już od 21 lat. Koncerty mają swoją wierną publiczność. Stali bywalcy przyjeżdżają z Łodzi i okolic, przychodzą także „letnicy”. – *Na koncertach pojawia się średnio około 150 osób, wszystkie ławki są zajęte.* – dodaje Kacprzak.



17 VIII w Grotnikach odbędzie się koncert flamenco

Witold Kacprzak ma uszy otwarte na nowe brzmienia. Łowi talenty i potrafi znaleźć interesujących wykonawców. W poprzedniej edycji zaprosił do udziału w swoim projekcie Piotra Przedborę, 19-letniego utalentowanego gitarzystę z Tomaszowa Mazowieckiego. – *Występowałem w Grotnikach już jako mały chłopak, bardzo podoba mi się taka forma propagowania muzyki poważnej, której jest tak mało w radiu czy telewizji. W tamtym roku grałem m.in. utwory Bacha, Chopina, Turiny i widziałem, że ten repertuar bardzo podoba się publiczności* – wspomina Piotr Przedbora.

Ksiądz proboszcz Krzysztof Jezierski jest dumny, że w jego parafii tyle się dzieje. – *Mieszka wśród nas także Krzysztof Krawczyk, który od lat jest zasymilowany z naszym środowiskiem i dobrze się tu czuje. Piosenkarz bierze aktywny udział w życiu parafii. Można powiedzieć, że jest takim naszym „swojakiem” i rzecznikiem grotnickiej społeczności w całej Polsce* – opowiada proboszcz.

Mieszkańcy Grotnik traktują poważnie ideę społeczeństwa obywatelskiego i próbują wcielać w życie oddolne inicjatywy. Od lat własnymi siłami organizują letnie pikniki pod chmurką. – *Nasz pomysł jest prosty – chcemy wyciągnąć ludzi z domów, działek letniskowych i zachęcić do wspólnej zabawy, aby każdy poczuł się częścią lokalnej społeczności i przestał być anonimowy* – tłumaczy Zbigniew Draczyński, grotniczanie, zaangażowany w organizowanie pikników od 2007 roku.

# Przypadłość, a może dar

Pracę w Teatrze Powszechnym bardzo lubię. To pierwsze miejsce, w którym mogę pracować w takiej atmosferze bezpieczeństwa. Czuję się zaakceptowana z moimi lękami i kompleksami. Bardzo sobie cenię trudne zadania, wymagających reżyserów, sztuki, przy których muszę się czegoś uczyć – mówi ALEKSANDRA LISTWAN.

**Piotr Grobliński:** – Jakiś czas temu dostaliśmy w redakcji informację, że premiera monodramu „Czad” została przełożona, bo... artystka zatrzała się czadem. To jakiś marketingowy chwyt?

**Aleksandra Listwan:** – Nawet gdyby taki pomysł zrodził się w mojej głowie, nie powiedziałabym tego na głos. Byłabym zażenowana poziomem takiego żartu. To się zdarzyło naprawdę, w wynajmowanym przeze mnie mieszkaniu na Bałutach i żeby podbić absurd sytuacji – tego wieczoru na potrzeby spektaklu czytałam o zaccadzeniach, objawach, statystykach.

**Kto panią uratował?**

– Mój chłopak. Gdy zobaczył, że straciłam przytomność i dzieją się ze mną dziwne rzeczy, zadzwonił po pogotowie, próbował mnie cucić. Zanim sam zemdał, zdążył jeszcze otworzyć okno. Przeleżeliśmy tak półtorej godziny, zanim nas znaleźli...

**Niesamowita historia, zupełnie jak z pani monodramu...**

– Pierwszy raz przeżyłam na własnej skórze tak dogłębnie i to w trakcie pracy nad rolą coś, o czym będę opowiadać w teatrze. Jedną z moich pięciu bohaterek też się zatrzała czadem, była w stanie śmierci klinicznej, rok leżała w śpiączce. Gdy się obudziła, straciła pamięć, nie umiała mówić, miała zaniki mięśniowe. Ja też w pierwszych dniach nie słyszałam i miałam zaburzenia równowagi.

**Z pozostałymi bohaterkami też coś panią łączy?**

– Na pierwszy rzut oka zupełnie nic. Pierwowzory bohaterek to są dziewczyny poznane przeze mnie w różnych okolicznościach. Mam taką przypadłość, a może dar, że ludzie często mnie zagadują, opowiadają o sobie. Lubię te opowieści, każda wnosi coś w moje życie. Dlatego w pewnym momencie zaczęłam je nagrywać i spisywać, dokładnie jeszcze nie wiedząc, po co. Miałam tylko przekonanie, że są bardzo ważne i wynika z nich szokująca teza na temat współczesnego świata. Chciałam się nimi podzielić. Teatr wydał mi się odpowiednim medium.

**Sama napisała pani scenariusz?**

– Wiedziałam, że to mocne teksty, ale nie czułam się na tyle kompetentna, żeby podjąć decyzję o ostatecznym kształcie. Konsultowałam ten materiał z różnymi ludźmi, żeby potwierdzić swoją intuicję. Otrzymałam zgodę pani dyrektor Ewy Pilawskiej. Poprosiłam o pomoc Ulę Kijak, zaprzyjaźnioną reżyserkę, z którą miałam już okazję pracować. Pomogła mi wybrać teksty, zdecydować, o czym chcemy nimi opowiedzieć.

**I o czym to w końcu jest?**

– Wybrałyśmy pięć monologów dziewczyn mniej więcej w moim wieku. Każda jest inna, pochodzi z innego środowiska, ale wszystkie są w pewien sposób wykluczone społecznie. Na początku byłam zszokowana ich słowami, wyglądem. Ale przy



Foto: archiwum Aleksandry Listwan

bliższym poznaniu okazywały się być cudownymi, wrażliwymi osobami. Tacy ludzie codziennie nas mijają, choć usiłujemy o nich zapomnieć.

Każda z tych dziewczyn doświadczyła podobnych traum – przemocy seksualnej, przemocy domowej, bez względu na to, z jakiego środowiska pochodzi. To nasuwa wniosek, że tego typu doświadczenia są niestety powszechne.

### **Spektakl jest czarną wizją rzeczywistości?**

– Przede wszystkim chciałyśmy postawić pytanie o normalność: czy te dziewczyny są nienormalne, czy może nienormalna jest sytuacja, w której się znalazły? To zupełnie jak Iwona księżniczka Burgunda – ona nie jest głupia, jest tylko w głupiej sytuacji. Ich historie są naprawdę mocne, ale nie robimy przedstawienia tylko o traumie i przemocy. Miałyśmy zamiar zrobić fajne show – miało być też zabawnie, atrakcyjnie.

### **Przedstawienie feministyczne?**

– To nie jest spektakl stricte feministyczny, ale ciężko opowiadać te historie, nie zahaczając o ten kontekst. To spektakl o kobietach zagubionych w dzisiejszym dziwnym świecie. Kobietach poddanych opresji kulturowej, którym od najmłodszych lat narzuca się sprzeczne wzorce. Z jednej strony trzeba na religii całować obrazek z papieżem, z drugiej –

nie zrobić loda koledze z gimnazjum to wstyd... To jest o kobietach pistoletach, Matkach Polkach, pokoleniu MTV. Żyjemy w świecie niewykonalnych zadań. I te dziewczyny mają w sobie takie wewnętrzne napięcie. Jedna ma jakieś mistyczne wizje, duchowość z pogranicza Lednicy i Ezo TV, jednocześnie puszcza się na prawo i lewo. Druga, która jest wybitną specjalistką od chorób gadów, porusza się po mieście wyłącznie nocą, bo jej wygląd budzi agresję. Ma mnóstwo tatuaży i kolczyków, których ludzie nie akceptują. A im bardziej jest oceniana przez pryzmat swojego wyglądu, a nie kompetencji, tym większą ma ochotę na kolejne modyfikacje.

**Wątki feministyczne były też w „Artystach prowincjonalnych”, w których pani grała. W ogóle dzisiejszy teatr przechylił się w lewo. Dlaczego? Przecież powinien być barometrem nastrojów społecznych, a tu – jak pokazały wybory – wahadło odchyła się w przeciwną stronę. Zwłaszcza wśród młodych.**

– Jeżeli większość ludzi teatru, czyli ludzi wykształconych, wrażliwych, wnikliwie obserwujących świat przechyliła się w lewo, to chyba mają jakiś powód. Dla mnie lewica to przede wszystkim otwartość. Boję się ludzi zamkniętych, ruchów narodowych, kiboli, boję się tych, którzy agresywnie reagują na inność.

### Może to jest właśnie zamknięcie? Może kibole nie są tacy źli?

– Znam kilku. W sytuacji jeden na jeden nie wzbudzają mojego niepokoju. Natomiast mecz to jedno z najbardziej przykrych moich doświadczeń. Ponieważ nie emocjonuję się piłką nożną, obserwowałam raczej ludzi na trybunach. Mam nadzieję, że nie będzie mi już nigdy więcej dane uczestniczyć w takim seansie nienawiści i agresji.

### To przecież teatr. W teatrze nie przeklinają?

– Moje bohaterki klną, ale to jest dokument, więc staram się zachować warstwę językową ze wszystkimi błędami, przejęzyczeniami. Chcę zwrócić uwagę na ich problem. Po prostu stoję po stronie zagubionych, autentycznych ludzi. Jedna z moich bohaterek przeszła wszystkie możliwe tragedie, łącznie z tysiącem chorób, paralizem jednej strony ciała, jest bita przez męża dzień w dzień, w młodości była gwałcona przez partnerów matki. A jednocześnie wspinała opiekuje się swoim dzieckiem, jest najlepszą matką, jaką znam. To niesamowite, ile ma w sobie godności.

### Gra pani w kilku spektaklach Teatru Powszechnego – z którego jest pani najbardziej zadowolona?

– Najlepszym spektaklem jest według mnie „Podróż zimowa”, ale w niej, niestety, nie występuję. Nigdy nie jestem z siebie zadowolona, ale samą pracę w Teatrze Powszechnym bardzo lubię. To pierwsze miejsce, w którym mogę pracować w takiej atmosferze bezpieczeństwa. Czuję się zaakceptowana z moimi lękami i kompleksami. Bardzo sobie cenię trudne zadania, wymagających reżyserów, sztuki, przy których muszę się czegoś uczyć.

### Grała już pani Dorotkę w „Czarnoksiężniku z krainy Oz”, małą Suzy... Lubi pani te dziecięce role?

– Dzięki temu trochę zrozumiałam i polubiłam dzieci. Nie mam nic przeciwko graniu takich ról. Dopóki ktoś życzliwy mi nie powie: Ola, masz pięćdziesiątkę i naprawdę nie wyglądasz już na dziewczynkę – to jest żenujące, to nie mam się co obrażać, że reżyserzy mnie tak obsadzają.

### „Tu-wim” przekonał publiczność, że potrafi pani też śpiewać i tańczyć...

– Śpiewam najwyżej poprawnie, a tańczyć po pro-

stu lubię. W ogóle jestem „fizolem” – lubię się ruszać, uprawiać sport. Ostatnio zaczęłam chodzić na boks. Jestem tam najmniejsza i jestem jedyną dziewczyną, a trener ma wytatuowane narodowe symbole na ramionach... Bałam się, ale chłopaki traktują mnie z respektem. Nie poszłam tam, żeby się wyżyć, nie pielęgnuję ani nie kumuluję w sobie agresji, ale trening wyzwolił ze mnie energię, o którą siebie nie podejrzewałam. Nagle przypomniałam sobie wszystkich, którym chętnie skopałabym tyłek. Jeszcze moment i zacznę chodzić na mecze (śmiech). To dobre doświadczenie w mojej pracy.



W spektaklu „Tu-wim”

Foto: KASIA CHMURA



W spektaklu „Niezwykły dom pana A., czyli skradzione dźwięki”

Foto: Teatr Powszechny

### Skąd się pani wzięła w Łodzi?

– Jacek Głomb zaproponował mi rolę w przedstawieniu „Marsz Polonia”. Nie wahałam się – Jacka Głomba znałam z czasów licealnych. Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy to miejsce, gdzie chodziłam na wagary i gdzie wykształciło się moje poczucie estetyki czy myślenia o teatrze. A potem pani dyrektor Ewa Pilawska zaproponowała mi kontrakt i dostałam kolejne propozycje. Status na Facebooku na „mieszka i pracuje w Łodzi” zmieniłam dopiero pół roku temu. Jestem aktorką kontraktową. Teatr w Polsce chyba będzie zmierzał w tę stronę. Na Zachodzie normą jest, że aktorzy mają inne zawody, na przykład są barmanami, a grają od zlecenia do zlecenia. Ja też myślałam o drugim fachu, studio wałam nawet medycynę naturalną, ale przerwałam, nie byłam w stanie pogodzić wszystkiego.

### I jak się mieszka w Łodzi? Prawda, że super?

– Na początku bałam się wracać w nocy do domu, ale już się oswoiłam. Mam swoich „kolegów” w bra-

mach, kłaniamy się sobie w pas, czasem wypalę z nimi papierosa i czuję się bezpiecznie. Na pewno cenię Łódź za autentyczność – ludzie tutaj nie starają się być kimś, kim nie są. Ale momentami to miasto przygnębia, choć często też rozbawia.

Jeden z pierwszych obrazków po przyjeździe – na ulicy pijany pan zrobił sobie podwózkę na pani poruszającej się elektrycznym wózkiem inwalidzkim. Usiadł jej na kolanach i tak sobie jechali. Pan był ubawiony, pani nieco mniej. Takich sytuacji jest tu mnóstwo.

### Gdzie jedzie pani na wakacje?

– Mój chłopak, który jest naturoterapeutą, zabiera mnie na dwumiesięczny trip po Europie z szamanami z Gwatemali. Będą dzielić się swoją wiedzą z zakresu mayańskiej kosmologii, duchowości i medycyny w ramach warsztatów, ceremonii i koncertów. Mam nadzieję, że nauczę się czegoś nowego i spotkam wielu ciekawych ludzi, żeby zrobić sequel „Czadu”.

\*

# Wyrzucić klucze

Rafał Gawin

Już Nie Żyjesz, łódzka grupa złożona z członków takich składów, jak: Pornohagen, Bruno Schulz czy 19 Wiosen, wydała swój drugi album zatytułowany „Nieświat”. Jedenaście zwartych, intensywnych i pozabawionych ornamentyki kompozycji (cały album trwa trzydzieści kilka minut), które z jednej strony dołują, z drugiej – wciągają i hipnotyzują. Jak Łódź, do której atmosfery krążek nawiązuje.

„Lepiej nie mieć złudzeń i na nic nie czekać. (...) Wyrzucić wszystkie klucze” – śpiewa Paweł Strzelec w „Gdy nie nadejdzie jutro”. Stanowi on trafną zapowiedź zawartości krążka będącego kontynuacją i rozwinięciem debiutanckiego ESKPZM (2012). To album jeszcze bardziej stanowczo na „nie” – w tekstach (w sensie zagęszczenia przeczeń) i na „tak” – w muzyce (rytmiczny, intensywny, niestroniący od kreowania emocji). Jakby wbrew zapowiedziom zespołu: „Nieświat dołuje, przygniata, trzyma za gardło, nie pozostawia złudzeń. Nieświat nie jest tripem w inny nadświat, podświat czy równoległą rzeczywistość. (...) Nieświat to tu i teraz. Ale wbrew, na przekór czy przeciw to fundamenty tej płyty. Nic nie jest takie, jakie się wydaje. Sprzeczności może pogodzić tylko muzyka”.

Tylko czy można pogodzić się z zaszufadkowaniem muzyki Już Nie Żyjesz? Słychać tu wpływy fal nowej i zimnej, nad całością unosi się duch punka (a precyzując: elektropunka), brzmienie podrasowane elektronicznymi, wręcz dyskotekowymi (i piszę to bez cienia ironii) dźwiękami. Można się tu dopatrzeć ech Joy Division, ale również Depeche Mode czy – znowu muszę się asekurować dobrymi intencjami – Kombi, przez jedno „i”. Słychać Cool Kids of Death, a nawet Placebo.

W Internecie Już Nie Żyjesz otagował się następująco: electronic, coldwave, electro, industrial i synthpop (w tej kolejności). Na pewno za sprawą

miksów, masteringu i produkcji, za które odpowiadał Paweł Cieślak (Hasselhoff Studio), elektronika wysuwa się tu na pierwszy plan. Same kompozycje są skonstruowane klasycznie, piosen-

kowo: istotny jest rytm, motoryka utworów, melodie i proste, chwytliwe refrezy, najczęściej oparte na powtarzaniu krótkich fraz. W dość nerwowych, niepokojących liniach wokalnych Paweł Strzelec „porusza się” od krzyku i skandowania, po melorecytację i deklamację okraszoną charakterystyczną dla barwy jego głosu melancholią.

A warstwa liryczna płyty? Warto podkreślić, że jest zgrabnie skonstruowana i sensowna. Sporo tutaj poczucia braku: istotne jest to, czego nie ma, co się skończyło, znikła albo nigdy nie nadejdzie. Najwięcej Łodzi ujawnia się w tekstach „Znikąd donikąd” (warto zapoznać się z teledyskiem zrealizowanym przez Krzysztofa Fajksa) oraz „Miejsce i czas”. Bardziej ogólnopolskie motywy, nawet polityczno-światopoglądowe, można znaleźć np. w transowym „Widoku”: „I żeby tylko nie spadł samolot. Bo wszystko zabrudzi”.

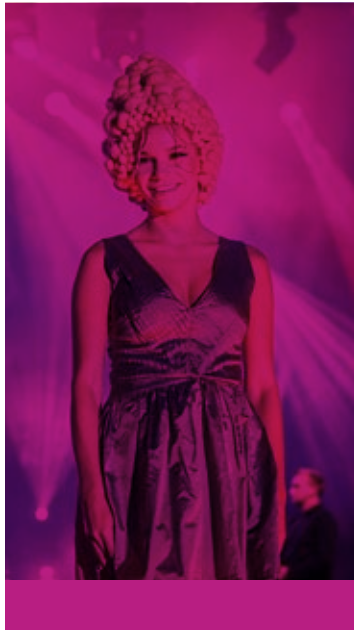
Drugi krążek Już Nie Żyjesz to po prostu porcja dobrej muzyki. Płyta pozostawia pewien niedosyt z rodzaju tych, które – po wysłuchaniu całości – zmuszają do ponownego umieszczenia krążka w odtwarzaczu CD. I ponownego. \*



Już Nie Żyjesz, „Nieświat”, 2014: Maciej Andrzejewski, Wojciech Czystoczkoń, Grzegorz Fajngold, Paweł Strzelec, Mariusz Wątroba.



# KALENDARIUM 7/8 2014



## LATO W REGIONIE

Oprócz pełnego wykazu wydarzeń w teatrach, muzeach, galeriach i ośrodkach kultury, dodatkowo zamieszczamy zapowiedzi najciekawszych wakacyjnych imprez w całym regionie. A jest w czym wybierać... Warto skorzystać z naszego kalendarium przy planowaniu letnich wypadów.

# KALENDARIUM

## 7/8 2014

## WAKACYJNE IMPREZY W REGIONIE

### GROTNIKI

#### Festiwal „Lato z Muzyką”

(kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP  
g. 18.30)

6 VII

Chór Mieszany Towarzystwa Śpiewaczego  
„Lutnia” (S. Moniuszko, M. Gomółka).

13 VII

Magdalena Kling-Fender – skrzypce,  
Jolanta Kukula-Kopczyńska – altówka,  
Robert Fender – wiolonczela  
(J.S. Bach)

20 VII

Kamila Wójcicka – erhu,  
Tomasz Maciaszczyk – trąbka,  
Marcin Kawczyński – akompaniament  
(P. Czajkowski, A. Corelli)

27 VII

Leszek Kołodziejcki – akordeon,  
Robert Stefański – klarnet  
(J. Brahms, J.S. Bach)

3 VIII

Duet KAWEKUDA: Weronika Kaźmierczak  
– skrzypce i Oskar Strukiel-Piotrowski  
– gitara (J.K. Mertz, M. Giuliani)

10 VIII

Bartosz Szulc – bas, Patrycja Chałupnik  
– akompaniament (G. Rossini, J.S. Bach)

17 VIII

Patrycja Licha – taniec flamenco, Jarosław  
Czajczyński – gitara, Filip Swinarski – gitara  
flamenco

### KIERNOZIA

13 VII

Dzień Kiernozkiego Dzika – występy estra-  
dowe, konkursy, degustacja  
(Gminny Ośrodek Kultury, ul. Sobocka 1a)

### KUTNO

#### Festiwal „Świat Muzyki – Muzyka Świata”

(Centrum Teatru, Muzyki i Tańca,  
ul. Teatralna 1, g. 19)

16 VII

„Swing Night”

– koncert zespołu Swing Motion

18 VII

„Senegal – muzyka afro i reggae”

– BAOBAB Project

20 VII

„Kropła słowa”

– Krystyna Stańko z zespołem

22 VII

„Balkan Sevdah” – koncertu muzyki bałkań-  
skiej i warsztaty tańców korowodowych

24 VII

„PGR & Zilberman!”

– projekt jazzowy Grzegorza Rogali

27 VII

XIX Letnie Spotkania Artystyczne  
pod hasłem „Kraj lat dzieciennych...”  
– pokazy warsztatowe g. 19

### ŁĘCZYCA

2 VIII

Mixer Regionalny

Koncerty zespołów (scena przed budynkiem  
starostwa)

Warsztaty muzyki średniowiecznej, budow-  
ne średniowiecznego miasteczka z tekturno-  
wych klocków, pokazy rycerskie (zamek)

Występy kapel i zespołów ludowych,

zwiedzanie muzeum i wystawy rękodziela  
ludowego (Skansen Łęczycka  
Zagroda Chłopska, Kwiatkówek 29)

Zwiedzanie Archikolegiaty (Tum)

### ŁOWICZ

2 VII–27 VIII

XXVI Międzynarodowy Festiwal Organowy  
Johann Sebastian Bach – koncerty w każdą  
środę o godz. 19.30 w Bazylice Katedralnej  
(Stary Rynek 24/30)

19-26 VIII

„We are different, but we are European”  
– międzynarodowe warsztaty inspirowane  
kulturą ludową z udziałem młodzieży  
z Łowicza, Włoch i Turcji (Łowicki Ośrodek  
Kultury, ul. Podrzeczna 20)

### PRZEDBÓRZ

29 VI

XXXVI Ogólnopolski Przegląd Piosenki  
i Przyspiewki Ludowej (Miejski Dom Kultury)

13-15 VIII

XXIII Światowy Festiwal Poezji  
Marii Konopnickiej (MDK)

### SIERADZ

6 VII

Piknik rodzinny (park Broniewskiego)

18-20 VII

Open Hair Festival – koncerty, spekta-  
kle, pokazy mody, prezentacje mistrzów  
fryzjerstwa i ogólnopolski konkurs uczniów,  
warsztaty dla dzieci, wybory Miss Open  
Hair i bicie rekordu w jednoczesnej stylizacji  
fryzur (Plac Wojewódzki, Rynek)

17 VIII

Piknik rodzinny (park Klonowe)

30 VIII

Koncert na zakończenie lata (Amfiteatr)

### SOKOLNIKI

#### Międzynarodowy Festiwal Muzyki

Kameralnej XXVI Muzyczne Lato (g. 18)

29 VI

Satomi Yasutaniya, Monika Sylwia  
Osmolińska – skrzypce, Akademicka  
Orkiestra Politechniki Łódzkiej, Orkiestra  
„Łódzkie Smyczki” oraz Akademicki Chór  
Politechniki Łódzkiej (kościół parafialny)

7 VII

Koncert rodzin sokolnickich  
(g. 13, kościół parafialny)  
Koncert muzyki latynoskiej  
(OW „Pinia”)

### 13 VII

Monika Sylwia Osmolińska, Ryszard Jan Osmoliński – skrzypce oraz Olga – skrzypce, Oliwia – gitara i Agnieszka – fortepian  
Róża Wilczak-Płaziuk – altówka, Arkadiusz Płaziuk – wiolonczela oraz Zosia – flet (kościół parafialny)

### 20 VII

Joanna Woszczyk-Garbacz – flet, Jakub Garbacz – organy oraz Zuzanna – kontrabas (kościół parafialny)

### 27 VII

Bogna Sikorska – wiolonczela, Witold Sikorski – skrzypce oraz Jeremi – altówka i Artur – wiolonczela, gitara, śpiew (OW „Pinia”)

### 3 VIII

Agata Kalińska-Bonińska – fortepian, Konrad Boniński – trąbka oraz Ida – fortepian i Apertus Kwartet Agnieszka Wilczyńska – klawesyn, Piotr Wilczyński – organy oraz Juliusz – skrzypce (kościół parafialny)

### 10 VIII

Magdalena Kling-Fender – skrzypce, Robert Fender – wiolonczela oraz Ania – wiolonczela  
Dorota Szyszkowska-Janiak – harfa, Witold Janiak – fortepian oraz Zuzia – harfa, fortepian (kościół parafialny)

**Kawiarnia 40, ul. Jagiellońska 16:**

### 6 VII

Koncert zespołu Hot Sweet Jazz Band g. 19

### 12 VII

Występ Grupy MoCarta g. 19

### 20 VII

Bossanova w wykonaniu Renaty Banackiej z zespołem g. 19

### 2 VIII

Przedstawienie pt. „Szewczyk Dratewka” g.15

Recital Krzysztofa Daukszewicza g. 19

### 10 VIII

Koncert Zespołu MrPollack g. 19

### 17 VIII

Recital Artura Andrusa z zespołem g. 19

### 24 VIII

Andrzej Poniedziałki w programie

SzłaRock&Roll g.1 9

### 30 VIII

Korowód Przebiezańców i zabawa

na zakończenie wakacji g. 15

## UNIEJÓW

### 2-3 VIII

Jarmark średniowieczny

### 3 VIII

VIII Koncert organowy (kolegiata g. 18)

### 16-17 VIII

VI Indiańskie Lato

## WIELUŃ

### 9-10 VIII

Europejskie Święto Bursztynu – musztra legionów rzymskich, walki gladiatorów, wyścigi rydwanów, mistrzostwa w polawianiu bursztynu, koncert zespołu Flash Creep.

## ZGIERZ

### 6 VII-24 VIII

Koncerty letnie w ogrodzie w niedziele g. 19 (Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1)

### 29-30 VIII

X Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich „Ogień w Głowie” (MOK)

## ZŁOCZEW

### 20 VII

Spotkania Rodzin Muzykujących (Miejski Ośrodek Kultury)

## TEATRY

### POWSZECHNY

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39

Kasa czynna: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 13-19

BOW: tel. 42 633 50 36

### DUŻA SCENA

• Paul Pörtner

„Szalone nożyczki”

4, 5, 6 VII g. 19.01

• Marc Camoletti

„Boeing, Boeing”

11, 12, 13 VII g. 19.01

### PINOKIO

ul. Kopernika 16, tel. 42 636 59 88

Kasa czynna: pn.-pt. godzinę przed

spektaklem, n. 10-13

tel. 42 636 13 41

• „Pippi Pończoszanka” – spektakl w Ogródzie Botanicznym w namiocie cyrkowym 27 VI g. 18; 28 VI g. 10 i 18

• „Latem zapraszamy do cienia” – cykl warsztatów i spektakli cieniowych w Wozie Metafizycznym w różnych miejscach miasta 25-27 VII g. 11

• „Wjeżdżamy w bramy” – projekt realizowany w bramach i na dziedzińcach 16, 17 VIII g. 16

• „Bramogranie” – program muzyczny do grania na dziedzińcach, w parkach, na deptakach i podwórkach 29-31 VIII g. 16

Pozostałe teatry w lipcu i sierpniu są nieczynne

## MUZEA

### ANIMACJI Se-ma-for

ul. Targowa 1/3 bud. 24

(wejście od ul. Tuwima 54)

tel. 42 681 54 74, 502 496 350

www.se-ma-for.com

Czynne:

pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych),

wt.- pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16

Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł

### Wystawy stałe:

- Historia animacji
- Proces tworzenia filmu animowanego
- Interaktywne pulpity
- Oryginalne lalki Misia Uszatka
- Scenografie z realizowanych produkcji
- Sprzęt filmowy
- Nagrody – m.in. statuetki Oscara

### ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40

Czynne: wt.-n. 10-17

Bilety: 8 zł i 5 zł (we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” – wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobyta z ziemi” – wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” – wystawa etnograficzna

### Wystawa czasowa:

• „Ali Bunsch skala 1:4. Teatr Alego Bunscha” (do 31 VIII)

### FABRYKI

ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)

tel. 42 664 92 93

www.muzeumfabryki.pl

Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19

Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł

### Wystawy stałe:

- „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego”
- „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego” • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex”
- stoisko z pamiątkami i książkami

### Wystawa czasowa:

- Wystawa prac studentów pracowni grafiki artystycznej ASP w Łodzi (do 31 VIII)

### Inne wydarzenia:

- Letni SWAP – wymiana garderoby, konsultacje „odlotowej krawcowej” Katarzyny Siek (5 VII g. 11)
- Urodziny Poznańskiego (24 VIII)

## FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15

Czynne: pn.-pt. 9-16

w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Bilety: 6 i 3 zł grupowy (pow. 10 osób) – 20 zł

### Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrze apteki z przełomu XIX i XX wieku

### Wystawa czasowa:

- „Niezle ziółko”
- wystawa rysunków Elżbiety Łaciny, przedstawiających rośliny zielne (do 19 IX)

## GEOLOGICZNE

ul. Kopcińskiego 31

tel. 42 635 45 93

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł i 3 zł (w czwartki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Świat minerałów” • „Kamień budowlany i ozdobny w architekturze”
- „Kryształy w przyrodzie i technice”
- „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

## HISTORII MEDYCYNY UNIwersYTETU MEDYCZNEGO

ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70

Czynne: pn., śr., pt. 9-13, wt., czw. 12-16

(wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

## KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24, tel. 502 62 64 66

Czynne: po wcześniejszym kontakcie telefonicznym. Prowadzą: J. i P. Tryznó

### Stała ekspozycja:

Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich. Artystyczne książki autorstwa Jadwigi i Pawła Tryznów

## KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57

Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,

czw., sob., n. 11-18

Bilety: 10 zł i 7 zł

(dzieci i młodzież do lat 16 wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej” • „Rówieśnik kinematografu. Magia seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu”

### Wystawy czasowe:

- „Satyra poza krawędzią – pokonkursowa wystawa rysunków” (do 15 VII)
- „Nowa fala w filmie amerykańskim” – wystawa plakatów (7-27 VII)
- „Starożytny Rzym” – wystawa fotografii 3D (do 30 IX)
- „Obrazy Powstania Warszawskiego” (VIII)

## KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07

Czynne: pn.-czw. 10-18,

sob. 12 i 26 V g. 10-14

Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

### Wystawa stała:

- Zabytkowe wagony tramwajowe, tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

### Wystawy czasowe:

- Komunikacja miejska na przełomie lat 50. i 60. XX wieku (do 14 IX)
- Prezentacja 28 tys. łódzerek z biletów tramwajowych złożonych przez Ryszarda Marchewę (do 31 VIII)

## MIASTA ŁÓDZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23,

tel. 42 254 90 15

Czynne: pn. 10-14, wt., czw. 10-16,

śr. 14-18, sob. i n. 11-18

Bilety: 9 zł i 5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Bilety łączne (do muzeum i galerii):

15 zł i 8 zł

### Wystawy stałe:

- „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)” • „Triada łódzka - trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”

### Panteon Wielkich Łódzian:

- Jan Karcki • Władysław Reymont • Julian Tuwim • Artur Rubinstein • Jerzy Kosiński • Karl Dedecius • Marek Edelman i Alina Margolis

### Galeria Mistrzów Polskich:

Bilety: 10 zł i 5 zł

- Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała

### Wystawy czasowe:

- Jadwiga Janus. Oblicza formy (do 6 VII)
- Jan Sztudynger. Wystawa w 110. rocznicę urodzin poety (1904-1970) (do 31 VII)
- Łódź Jana Karckiego (do 31 VIII)
- Jan Rubczak (1884-1942) – marynista w podróży (do 30 IX)
- Perły z getta. Twórczość w obliczu tragedii (27 VIII–28 IX, otwarcie g. 17)

### Inne wydarzenia:

- Łódź Karckiego. Spacer trzeci: Park Ocalałych – Park Szarych Szeregów – ul. Przemysłowa (6 VII g. 12 – zbiórka w muzeum)
- Pałac-Muzeum-Panteon – spotkanie z cyklu Niedziela w Pałacu Poznańskich (13 VII g. 12)
- Orowadzanie po nowym Gabinetcie Profesora Jana Karckiego (24 VII g. 17)
- Łódź Karckiego. Spacer czwarty: pl. Wolności – ul. Piotrkowska – ul. Traugutta (3 VIII g. 12)
- Pałac Poznańskiego – Gabinet Karckiego. Spotkanie z cyklu Niedziela w Pałacu Poznańskich z okazji urodzin Izraela Poznańskiego (24 VIII g. 16)
- Spotkanie wokół wystawy „Perły z getta. Twórczość w obliczu tragedii” (28 VIII g. 12.15 – w jęz. angielskim, g. 13.15 – w jęz. polskim; 30 VIII g. 15 – w jęz. polskim, godz. 16.30 – w jęz. angielskim)

## ODDZIAŁ KULTUR I TRADYCJI WYZNANIOWYCH

pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31

Czynne: wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19, n. 10-14

Bilety: 4 zł i 2 zł (w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych zwiedzających)

### Wystawy stałe:

- „Łódź katolicka”
- „Łódź wielu wyznań i kultur”
- wystawa fotografii

## MUZEUM KANAŁU „DĘTKA”

pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11  
Czynne: czw.-pt. 11-19, sob.-n. 12-20,  
pn.-śr. nieczynne  
Bilety: 5 i 3 zł do kupienia pl. Wolności 2

## MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI

ul. ks. Skorupki 21, tel. 42 636 40 53  
Czynny: pn., śr., pt. 9-15, czw. 11-19  
Bilety: 4 zł i 2 zł

### Wystawa stała:

- „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

### Wystawy czasowe:

- „Łódzkie obiekty sportowe” (do 31 XII)
- „Z dziejów łódzkich towarzystw turystycznych” (do 31 XII)

## OŚWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczańska 202  
Wydział Zbiorów Specjalnych PBW  
tel. 537 462 100  
Czynne: pn.-pt. 10-14

### Wystawa stała:

- „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

### Wystawa czasowa:

- „Dawna szkoła uchwycona w kadrcze” (do 31 VIII)

## PAPIERU I DRUKU PŁ

Pracownia papieru w Instytucie  
Papiernictwa i Poligrafii PŁ,  
ul. Wólczańska 223, tel. 42 631 28 58  
Czynne: wt.-pt. 9-16

### Wystawy stałe:

- „Historia druku”
- „Historia papieru”

### Dom Papiernika

(w Skansenie Architektury Drewnianej  
Centralnego Muzeum Włókiennictwa,  
ul. Piotrkowska 282)  
czynny: sob., n. 11-16

### Wystawy stałe:

- „Przekorna Trupa Stasia Straszydło”
- „Drukarnie łódzkie do roku 1918.  
Zarys dziejów”

### Wystawa czasowa:

- Wystawa prac Magdaleny Szyszkowskiej (do 7 VII)
- „Lalki-rzeźby z papieru  
Miroslawy Truchty-Nowickiej”  
(10 VII - 31 VIII, otwarcie g. 18)

## PRZYRODNICZE UŁ

Park Sienkiewicza, tel. 42 665 54 90  
Czynne: wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30  
Bilety: 5 zł i 3 zł (w czwartki wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- „Sieć życia - zróżnicowanie form w królestwie zwierząt”

### Wystawa czasowa:

- „Antarktyda - wyprawy naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”

## MUZEUM SZTUKI

### ms

ul. Więckowskiego 36  
tel. 42 633 97 90  
Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 11-19  
Biblioteka: wt., śr., pt. 11-15.30, czw. 9-17  
Księgarnia ms: wt.-sob. 10-17  
ms cafe: pon.- czw. 9-22,  
pt.-n. 9 - do ostatniego gościa  
Bilety: 6 i 3 zł (w czwartki wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- Sala Neoplastyczna. Kompozycja otwarta

### Wystawa czasowa:

- „M/W” – projekt Jeremy’ego Millara (do 24 VIII)

### Inne wydarzenia:

- „Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanzji” – lektura fragmentów antropologicznej trylogii Bronisława Malinowskiego (13 VII g. 17.17)

### ms<sup>2</sup>

ul. Ogrodowa 19  
Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 12-20  
Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21  
Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20  
Bilety: 6 zł i 3 zł (na jedną wystawę)  
(w czwartki wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- „Atlas nowoczesności. Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

### Wystawa czasowa:

- „Zmiana pola widzenia. Druk nowoczesny i awangarda” (do 12 X)

### Inne wydarzenia:

- „Akcja artystyczna TAK NA TAG.  
Współczesna typografia graffiti” (1-31 VII)

## PAŁAC HERBSTA

ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98  
Czynne: wt.-n. 11-17

Bilety: 6 zł i 3 zł (na jedną wystawę)  
(w czwartki wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- „Muzeum Pałac Herbsta – Sztuka dawna w nowym wymiarze”

### Inne wydarzenia:

- „Pan Herbst i tajemnice Księżego Młyna” – warsztaty rodzinne (5 VII, 9 VIII g. 11.30)
- „Pałac Herbsta w kilku odsłonach” – spotkanie dla osób z dysfunkcją wzroku (5 VII g. 14)
- Spacer „Szlakiem Anny Marii Herbstówny” (19 VII g. 12)
- Spacer „Parki na Księżym Młynie. Ogrodowe pasje rodziny Herbstów i Scheiblerów” (23 VIII g. 12)

## TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12  
Czynne: pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18,  
sob. n. 9.30-16 - wstęp wolny,  
dla grup zorganizowanych - 30 zł (z przewodnikiem)

### Wystawy stałe:

- „Więzenie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953”
- „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

## ODDZIAŁ MARTYROLOGII RADOGOSZCZ

ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66  
Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18,  
sob. 10-16, n. 11-17 - wstęp wolny,  
dla grup zorganizowanych  
(z przewodnikiem) – 30 zł

### Wystawy stałe:

- „Radogoszcz 1939-1945”
- „Łódź i ziemia łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

### Wystawy czasowe:

- „Polacy w walce o Monte Cassino” (do 30 VIII)
- „Operacja łódzka 1914” (do 30 VIII)

## ODDZIAŁ STACJA RADEGAST

al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Getto 12  
tel. 42 291 36 27  
Czynne: pn. wt. 9-17, śr., czw. 10-18, sob., n. 10-16 – wstęp wolny

### Wystawy stałe:

- Listy transportowe • Kufer rodziny Schwarzwów - austriackich Żydów
- „I skrzypce przestały grać...” – wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli

w obozie w Łodzi i w Chełmnie nad Nerem – w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84 po wcześniejszym telefonicznym umówieniu

## WŁÓKIENICTWA

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84

Czynne: wt., śr., pt. 9-17,  
czw. 11-19, sob., n. 11-16  
Bilety: 10 zł i 6 zł

### Wystawy stałe:

- Narzędzia i maszyny włókiennicze
- „Dawne zakłady Ludwika Geyera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przelotmu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek”

### Wystawy czasowe:

- Przenikanie. Tkanina unikatowa – Barbara Pierzgalska (do 3 VIII)
- IV Międzynarodowe Biennale Obrazu „QUADRO – ART” (do 24 VIII)
- Elegancja-Francja. Z historii haute couture (do 31 VIII)
- VI Ogólnopolska Wystawa Haftu Krzyżowego ŻŁOTA IĞŁA 2014 (do 14 IX)
- 6, 7 i... Maria Ewa Andryszczak - Tkanina (do 28 IX)
- Bolesław Tomaszewicz. Retrospektywna wystawa twórczości (do 2 XI)

### Inne wydarzenia:

- Geyer Music Factory Herdzin the Best – cykl koncertów (początek g. 21)
- Krzysztof Herdzin Trio (4 VII)
- Agnieszka Hekiert (11 VII)
- Anna Maria Jopek (18 VII)
- Mietek Szcześniak & Meccorre String Quartet (25 VII)
- Krzysztof Herdzin Quintet „Chopin” (8 VIII)
- Herdzin/Bogdanowicz/Biskupski „Seriale, Seriale” (15 VIII)
- Ola Bieńkowska „Resume, Take One” (22 VIII)
- Jarek Wist & Krzysztof Herdzin Big Band „Swinging with Sinatra” (29 VIII)
- „Noc jednego muzeum” (1 VIII g. 18)

### Skansen

**Łódzkiej Architektury Drewnianej:**  
Czynny: w dniach i godz. pracy muzeum  
Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatnie w soboty (w pozostałe dni obowiązuje bilet wstępu do muzeum)

- Rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w. • Izba warsztatowa w Domu Tkacza • „W kuchni pani Goldbergowej”

# WOJEWÓDZTWO

## BEŁCHATÓW

### MUZEUM REGIONALNE

ul. Rodziny Hellwigów 11  
tel. 44 633 11 33

Czynne: wt.-pt. 10-17, n. 11-18  
Bilety: 3 zł i 1,50 zł (w niedziele wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Wnętrza dworskie z przeł. XIX i XX w.”
- Salon Tradycji Niepodległościowych
- „Historia miasta Bełchatowa”

### Wystawy czasowe:

- „Kanonizacja Jana Pawła II w obiektywie bełchatowian” (do 31 VIII)
- „Dukat lokalny” - wystawa numizmatyczna (do 31 VIII)
- „Kościół na ziemi łódzkiej wobec dwóch totalitaryzmów” (5 VII – 31 VIII)
- „Technika w służbie boga wojny, cz. 6. Wojna okopowa” (6 VIII – 30 IX)

### Inne wydarzenia:

- Inscenizacja historyczna – obrona linii Widawki w 1939 roku (23 VIII)

## BRZEZINY

### MUZEUM REGIONALNE

ul. Piłsudskiego 49  
tel. 46 874 33 82

Czynne: pn.-pt. 9-16, n. 11-17  
Bilety: 5 zł (indywidualne) i 3 zł (grupowe),  
1 zł (dzieci i młodzież do lat 16)

### Wystawy stałe:

- „Zaginione miasto” – „Krakówek” – wystawa archeologiczna • „Brzeziny – miasto czterech kultur” • „Salonik mieszczkański z przełomu XIX/XX w.” • „Maszyny i urządzenia krawieckie”
- „W warsztacie mistrza Ambrozińskiego” • „Brzezińska izba ludowa”

### Wystawy czasowe:

- „Brzeziny 2014. Miasto zaginione-miasto odkryte” – wystawa z okazji 650-lecia Brzeziny (do 20 VIII)
- „Muzeum na kółkach” – mobilna ekspozycja Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie (18-20 VII)
- „Textus – niedostrzegalny wątek” – odsłona 1 – wystawa francuskiej performerki Sylvii Kaptur-Gintz (otwarcie 28 VIII g. 18)

## KROŚNIEWICE

### MUZEUM

### IM. JERZEGO DUNIN-BORKOWSKIEGO

pl. Wolności 1, tel. 24 252 33 47  
Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17,  
w dni poświęczone nieczynne  
Bilety: 5 zł i 3 zł

### Wystawy stałe:

- Pokój kolekcjonera • Sala gen. Władysława Sikorskiego • Sala portretowa • Salonik Biedermeierowski • Dawna stajnia i wozownia • „Współcześni kolekcjonerzy polscy”

## KUTNO

### MUZEUM REGIONALNE

pl. Piłsudskiego 20  
tel. 24 254 79 64

Czynne: codziennie 10-16, oprócz sobót  
Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Rzeźba po kutnowsku” • „Miasto w czasie i w przestrzeni”

### Wystawy czasowe:

- „Manuskrypt” – wystawa prac Andrzeja Mariana Bartczaka (28 VI – 31 VII)
- „D-Day Operation Overlord 1944-2014” wystawa fotografii Krzysztofa Pawłowskiego (do 27 VIII)

### Inne wydarzenia:

- „Odyseja historyczna” – zlot grup rekonstrukcji historycznych (18-20 VII)
- „Lato w muzeum” – zajęcia i wycieczki dla dzieci i młodzieży (1 VII – 31 VIII)

## MUZEUM BITWY NAD BZURĄ

Park Wiosny Ludów, tel. 24 253 31 41  
Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- „Bitwa nad Bzurą”

## LIPCE REYMONTOWSKIE

### MUZEUM IM. W. S. REYMONTA

ul. Wiatraczna 10  
tel. 46 831 61 12

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17  
Bilety: 3 zł i 2 zł  
(w soboty wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Tradycje lipieckie”
- „Wnętrza manufaktury włókienniczej”
- „Z dziejów manufaktury rodziny Winkłów w Lipcach 1889-1974”
- „Chłopi W.S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

# 7. LETNIA AKADEMIA JAZZU



03/07 — 04/09/14 ŁÓDŹ

WWW.LETNIAAKADEMIAJAZZU.PL

Organizator:



Wytwórnia  
Łódź / ul. Łąkowa 29  
T: 42 639 55 01  
[www.wytwornia.pl](http://www.wytwornia.pl)

Patronat honorowy:



Polski Komitet  
do spraw UNESCO



AMBASADA NORWEGII



Hanna Zdanowska  
Prezydent Miasta Łodzi



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



Ambasada Republiki Czeskiej

Patron medialny:

**KALEJDOSKOP**

Finansowanie:



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



Dofinansowane ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego

Wydarzenie współfinansowane  
przez Urząd Miasta Łodzi

17/07/14 G. 20:00 — WE REMEMBER ZBIGGY



Jan Jarczyk Montreal Group feat. Andrzej Olejniczak  
Jan Jarczyk Montreal Group wystąpi na scenie Wytwórni wraz z Andrzejem Olejniczakiem podczas trzeciego koncertu VII Letniej Akademii Jazzu. Muzycy złożą hołd Zbigniewowi Seifertowi.  
Zbigniew Seifert był wybitnym skrzypkiem jazzowym. Niektórzy nazywają go Johnem Coltranem skrzypiec. McCoy Tyner zobaczył w nim największego skrzypka jazzowego świata.

03/07/14 G. 19:00 — MILIAN — KURYLEWICZ



Jerzy Milian Songbook  
Wykonawca: Iwo Kmieciak z zespołem  
Muzyka, którą usłyszymy w Wytwórni 3 lipca — w dniu otwarcia siódmej edycji festiwalu Letnia Akademia Jazzu — jest efektem współpracy kompozytorskiej Jerzego Miliana i Iwony Kmieciak. W programie znalazły się dwie autorskie piosenki, ale również inne kompozycje Jerzego Miliana, m.in. te stworzone dla Anny Jantar, Zdzistawy Sośnickiej, Krystyny Prońko.

Andrzej Kurylewicz  
— europejskie ścieżki polskiego jazzu  
Wykonawca: Jazz Q  
Podczas koncertu otwarcia na naszej scenie wystąpi również Jazz Q, legenda czeskiego jazzu i rocka.

24/07/14 G. 19:00 — SEIFERT — KURYLEWICZ



Część I: Intl Jazz Platform — koncert finałowy  
International Jazz Platform to wyjątkowe wydarzenie w kalendarzu Letniej Akademii Jazzu, które umożliwia młodym artystom pracę i rozwój muzyczny pod okiem czołówki europejskiej sceny jazzowej. Warsztaty rozpoczną się 21 lipca, koncert finałowy zaplanowaliśmy na 24 lipca.

Część II: Tribute to Kurylewicz — Dominik Wania Trio  
Andrzej Kurylewicz, kompozytor, pianista, puzonista, trębacz i dyrygent, był jednym z prekursorów polskiego jazzu. To jemu poświęcona będzie druga część wieczoru 24 lipca. Tę niezwykłą postać przypomną muzycy z Dominik Wania Trio.

10/07/14 G. 19:00 — TRIBUTE TO JAREK ŚMIETANA



Część I: Karen Edwards Trio  
Karen Edwards to jedna z najciekawszych amerykańskich artystek młodego pokolenia. Koncert tej niezwyklej wokalistki, pianistki i kompozytorki to wspaniałe przeżycie muzyczne, ale także znakomite „show”.

Część II: Spring Suite — Radomska Orkiestra Kameralna oraz kwintet jazzowy  
Zachęcony ogromnym sukcesem pięcioczęściowego utworu „Autumn Suite” Jarek Śmietana zdecydował się kontynuować cykl suit napisanych na orkiestrę kameralną, kwintet dęty i kwintet jazzowy. Kolejnym utworem w tym charakterze jest czteroczęściowa „Spring Suite”. Do posłuchania na żywo — w Wytwórni.



31/07/14 G. 20:00 — TRIBUTE TO SEIFERT



New Trio  
Mateusz Smoczyński — skrzypce,  
Jan Smoczyński — organy Hammonda,  
Michał Miśkiewicz — perkusja  
New Trio to zespół istniejący od 2009 roku, nominowany do nagrody Fryderyk. Koncerty tej grupy to zawsze niezwykłe wydarzenie, pełne sale oraz entuzjazm publiczności. Dla słuchaczy jest to również sposobność obcowania z fenomenalnie brzmiącymi, oryginalnymi organami Hammonda z lat 60.

14/08/14 — G. 20:00 — MOJA BALLADA



Wykonawca: Bobo Stenson Trio  
Podczas VII edycji Letniej Akademii Jazzu Trio Bobo Stensona złoży hołd Krzysztofowi Komedzie, wspaniałemu kompozytorowi i pianiście jazzowemu, pionierowi jazzu nowoczesnego w Polsce.  
Trio Bobo Stensona, jeden z najważniejszych składów europejskiej sceny jazzowej, od lat utrzymuje się na czołowej pozycji wśród zespołów wytwórni ECM. Dlaczego? Osobiście można sprawdzić 14 sierpnia w Wytwórni.  
Bobo Stenson rozpoczął karierę w 1966 roku, kiedy przeprowadził się do Sztokholmu. Grał z takimi sławami, jak Dexter Gordon, George Russell, Don Cherry i Stan Getz.

07/08/14 G. 20:00 — MIRRORS. SEIFERT



Adam Bałdych / Piotr Orzechowski Pianohooligan  
„Mirrors. Tribute to Zbigniew Seifert” to wspólny projekt znakomitych muzyków młodej generacji — skrzypka Adama Bałdycha oraz pianisty Piotra Orzechowskiego — poświęcony wybitnej postaci polskiej wiolinistyki: Zbigniewowi Seifertowi, artyście, dzięki któremu polski jazz zaczął być rozpoznawalny i doceniany na świecie.

29/08/14 — G. 19:00 — NAHORNY — KOMEDA



„Hope” — Włodzimierz Nahorny Trio  
W programie koncertu znajdują się kompozycje Włodzimierza Nahornego, pochodzące z najnowszej płyty Nahorny Trio „Hope”.  
Kolejna odsłona twórczości Włodzimierza Nahornego wykracza poza kanon tria jazzowego. Utwory nierzadko mają rozbudowane formy, a ich stylistyka łączy jazz ze współczesną kameralistyką.

„Komeda Classic Jazz Quartet”  
— Karol Szymanowski Group  
W tym roku mija 45 lat od śmierci Krzysztofa Komedy. Utwory, które stworzył, nie zmarły jednak razem z nim. 29 sierpnia ożyją podczas koncertu Karola Szymanowskiego w Wytwórni.  
Profesor Karol Szymanowski, polski wibrafonista, światowy prekursor sześciopałkowej techniki gry na wibrafonie, zaaranżował i połączył największe utwory Komedy z kompozycjami Bacha, Mozarta, Chopina, Scarlattiego.



Finał VII Letniej Akademii Jazzu

Wykonawca: Sinfonia Varsovia  
Komeda Symfoniczne — Muzyka filmowa i teatralna Krzysztofa Komedy w aranżacji Leszka Kułakowskiego  
W tym roku Sinfonia Varsovia obchodzi 30-lecie istnienia. Trzy dekady działalności na scenie muzycznej sprawiły, że orkiestra potrafi bezbłędnie czarować dźwiękiem. Uderza w najczulsze struny — nie tylko instrumentów, ale również słuchaczy. 4 września będzie grać na emocjach, interpretując na scenie Wytwórni filmową i teatralną muzykę Krzysztofa Komedy Trzcńskiego, którego kompozycje uwodzą nas choćby podczas seansów „Niewinnych czarodziejów” Andrzeja Wajdy, „Noża w wodzie” i „Dziecka Rosemary” Romana Polańskiego.



Podczas Letniej Akademii Jazzu we wnętrzach Wytwórni będziemy mieli okazję podziwiać plakaty z lat 60., 70. i 80., czyli złotego okresu polskiej grafiki. Zobaczymy prace twórców takich, jak Henryk Tomaszewski, Jan Młodożeniec, Waldemar Świerzy, Zdzisław Walicki, Jan Heydrich, Bronisław Zelek, Rostaw Szaybo, Jerzy Czerniawski, Jan Sawka, Eugeniusz „Get” Stankiewicz, Andrzej Młeczko, Edward Lutczyn, Rafał Olbiński.

## BILETY / KARNETY

Bilet wstępu na dzień w cenie 20 zł  
/obowiązuje na wszystkie wydarzenia danego dnia/  
Karnet na całą Akademię w cenie 120 zł  
/obowiązuje na wszystkie wydarzenia w ramach Akademii z wyjątkiem Intl Jazz Platform/.

Bilety dostępne są na stronach:  
[www.letniaakademijazzu.pl](http://www.letniaakademijazzu.pl) / [www.wytworna.pl](http://www.wytworna.pl) / [www.ticketpro.pl](http://www.ticketpro.pl)  
Bilety dostępne są w kasie Wytwórni (42 639 55 55 / [bilety@wytworna.pl](mailto:bilety@wytworna.pl)) /  
Kasa jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9 – 17 oraz na godzinę przed wydarzeniami / Kasa przyjmuje jedynie płatność gotówką.



Rafał Olbiński to światowej sławy malarz i ilustrator. Od 3 lipca jego prace będzie można oglądać przy Łąkowej 29. W Wytwórni zaprezentujemy okładki „Jazz Forum” jego autorstwa. Olbiński otrzymał ponad 150 nagród, w tym międzynarodowego Oscara za Najbardziej Znaczący Plakat Świata, Prix Savignac w Paryżu. W Wytwórni będą Państwo mieli wyjątkową okazję obejrzeć jego dzieła.

„Mistrzowie kina. Legendy Jazzu” to przegląd filmów zanurzonych w świecie muzyki jazzowej — fabuły przenoszące nas w świat pochłonięty tym gatunkiem muzycznym. Wszystkie prezentowane przez nas dzieła wyreżyserowane są przez wybitnych twórców, na co dzień miłośników jazzu m.in. Martina Scorsese, Francisca Forda Coppolę, Bertrandta Taverniera, Roberta Altmanna, Woody'ego Allena, Clint Eastwooda. Wydarzeniem przeglądu będzie pokaz klasycznego filmu Michaela Curtiza „Młody człowiek z trąbką” z 1950 roku. Będzie to pierwszy pokaz tego filmu w Polsce na dużym ekranie. Zapraszamy do Kina 3D Wytwórnia.



## ŁĘCZYCA

### MUZEUM W ŁĘCZYZCY

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

Czynne: śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15  
w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 7 zł i 3,5 zł (w czwartki wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Pradzieje regionu łęczyckiego”
- „Zamek królewski w Łęczycy XIV-XX w.”
- „Wyposażenie dworów podłęczyckich XVII-XX w.” • „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego” • „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

#### Wystawa czasowa:

- „Łęczyckie cechy rzemieślnicze w XIX i I poł. XX wieku” (do 31 VIII)

#### Inne wydarzenia:

- XVI Międzynarodowy Turniej Rycerski (23-24 VIII)

## ŁĘCZYCKA ZAGRODA CHŁOPIKA

Łęczycza, Kwiatkówek 26A, tel. 888 224 867

Czynne: wt. - n. 10-18

#### Wystawa czasowa:

- „Maklatki na dobry dzień” (do 7 IX)

## ŁOWICZ

### MUZEUM W ŁOWICZU

Stary Rynek 5/7, tel. 46 837 39 28

Czynne: wt.-n., Bilety: 9 zł i 5 zł

#### Wystawy stałe:

- „Sztuka baroku w Polsce” • „Etnografia Księstwa Łowickiego”

#### Wystawy czasowe:

- „Młodopolskie Fascynacje. Malarstwo polskie z kolekcji prywatnej” (do 27 VII)
- „Malarstwo Tadeusza Rutkowskiego – obrazy i rysunki o tematyce marynistycznej” (od 23 VIII)

### SKANSEN PRZY MUZEUM

czynny jak muzeum

Bilety: 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

### SKANSEN W MAURZYCACH

czynny codziennie w g. 9-16

Bilety: 8 zł i 5 zł, 3 zł spacerowy

- „Niedziela w skansenie”

(13 VII, 10 VIII g. 12-18)

- „Łowickie żniwa” (27 VII)

- „Biesiada łowicka” (24 VIII)

## NIEBORÓW

### MUZEUM W NIEBOROWIE I ARKADII

tel. 46 838 56 35

Czynne: pn.-pt. 10-16, sb.-n. 10-18

park od g.10 do zmierzchu przez cały rok  
Bilety: 18 zł i 7 zł pałac i park w Nieborowie  
(sam park 7 zł i 5 zł), Arkadia: 7 zł i 5 zł

## OPOCZNO

### MUZEUM REGIONALNE

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn., śr.-pt. 7.30-15, wt. 7.30-16,  
sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

#### Wystawy stałe:

- „Początki Opoczna” • „Opoczyńska rzeźba ludowa” • „Rekonstrukcja wnętrza chaty opoczyńskiej” • „Opoczyński strój ludowy”
- „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

#### Wystawy czasowe:

- „Łódzkie skrzydła” (do 31 VII)
- „Malarstwo Henryka Trojana i Juliusza Marwega z Piotrkowa Trybunalskiego” (8 VII – 31 VIII)
- „Setna rocznica operacji łódzkiej 1914-2014” (3-31 VIII)

## OPORÓW

### MUZEUM W OPOROWIE, tel. 24 285 91 22

Czynne: codziennie 10-16

Bilety: 8 zł i 5 zł

#### Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie”

## OŻARÓW

### MUZEUM WNĘTRZ DWORSKICH

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej,  
tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30, sob.-n. 12-15.30,  
w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

#### Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

## PABIANICE

### MUZEUM MIASTA PABIANIC

Stary Rynek 1/2, tel. 42 215 39 82

Czynne: wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18, sob.  
10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł – rodzinny  
(w piątek wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Kowalstwo – ginący zawód” • „Henryk Debich – dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianicznin” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • Alkierz Jana Szulca
- „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce”
- „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic” • „Fauna Polski”

#### Wystawy czasowe:

- „Kolorowy świat zabawek” – wystawa zabawek ludowych (do 28 IX)
- „Pabianice – różne spojrzenia” – wystawa plastyczna (do 31 VIII)
- „Fibule, kabłączki, amforki. Zdobnictwo przez epoki” – wystawa archeologiczna (31 XII)

## PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

### MUZEUM OKRĘGOWE

pl. Zamkowy 4, tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15,  
sob. 10-16, w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

#### Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi piotrkowskiej”
- „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego”
- „Broń biała i palna”
- „Wnętra renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.” • „Wnętra reprezentacyjne z XVI-XIX w.” • „Kolekcja numizmatów polskich z XX w.” • „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.” • „Z naszej wsi...” – wystroj i wyposażenie izby wiejskiej • „Walka o Rzeczpospolitą w latach 1939-1956” (oddział muzeum w Polichnie)

#### Wystawa czasowa:

- „Szklana przeszłość Piotrkowa. Huty szkła i ich wyroby” (do 31 VIII)

#### Inne wydarzenia:

- Piotrkowska giełda staroci (6 VII, 3 VIII)
- „Projekt Grappelli” – koncert jazzowy Andrzeja Jagodzińskiego, Andrzeja Łukasika, Macieja Strzelczyka i Konrada Zemlera (22 VIII g. 19)

## RADOMSKO

### MUZEUM REGIONALNE

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18,

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi radomszczańskiej”
- „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum” • „Życie wsi radomszczańskie w przełomie XIX i XX w.” • „Z dziejów Radomska” • „W okupowanym Radomsku”

### Wystawy czasowe:

- „Święte miejsca, święci mężowie. Indie” – wystawa fotograficzna Ryszarda Czajkowskiego (otwarcie i spotkanie z autorem 6 VII g. 17)
- „Drewno i papier. Poszerzenie kolekcji etnograficznej Muzeum w Łowiczu” – wystawa wycinanki łowickiej i rzeźby (otwarcie i koncert Kapeli Szymona 20 VII g. 17)
- „Nazajutrz. Losy mieszkańców Warszawy po 1 sierpnia 1944” (otwarcie 3 VIII g. 16)

### Inne wydarzenia:

- „Chóralne zbliżenia” – koncert muzyki rozrywkowej (29 VI g. 16)
- Spotkanie z Michałem Malinowskim, twórcą Muzeum Bajek, Baśni i Opowieści w Konstancinie Jeziornej (17 VII g. 15)

## ZAGRODA TATARSKA

ul. Częstochowska 9, tel. 44 683 56 51

- Koncert zespołu ludowego Tremblanka z Opoczna (13 VII g. 16)
- Spektakl Teatru Bajek Nogajskich (24 VII g. 16)
- Występ kapeli powiatu Włoszczowa (31 VIII g. 16)

## RAWA MAZOWIECKA

### MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ

ul. Łowicka 26, tel. 46 814 45 69

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł (w soboty wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego” • „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

## SIERADZ

### MUZEUM OKRĘGOWE

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne: wt. 10-18, śr.-pt. 10-16, sob., nd.

10-15, w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł (we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Historia Sieradza i jego okolic” • „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.”
- „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.”

• „Życie ludzi w pradziejach” • „Z techniką łączności przez dziesięciolecia”

• „Na spacerze - prezentacja najciekawszych zabytków z wystaw stałych Muzeum Okręgowego w Sieradzu”

### Wystawy czasowe:

- „Stanisław Skarżyński, Historyczny lot przez Atlantyk 1933 r.” (17 VII – 21 IX)
- Wystawa czasowa poświęcona Antoniemu Cierplikowskiemu (17 VII – 31 VIII)
- „Sieradzanie w Powstaniu Warszawskim” (1 VIII – 28 IX)

## SKIERNIEWICE

### IZBA HISTORII SKIERNIEWIC

ul. św. Floriana 4, tel. 46 833 44 71

Czynne: wt., pt. 10-17,

śr.-czw. 8-16, sob., n. 10-13,  
w dni poświęcone nieczynne  
(we wszystkie dni wstęp wolny)

### Wystawa stała:

- „Z dziejów miasta”

### Wystawa czasowa:

- „Żołnierze” – wystawa fotografii Emila Kowalskiego (otwarcie 28 VII g. 18)

### Inne wydarzenia:

- Koncert duetu Michała Borowskiego – saksofon i Zdzisława Kalinowskiego – instrumenty klawiszowe (11 VII g. 17)
- Koncert Daniela Gulana, wokalisty zespołu Bez Recepty (8 VIII g. 17)

## SULEJÓW-PODKLASZTORZE

Kapitułarz przy kościele pw. św. Tomasza

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

Czynne: pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45),

niedz. 13-17 (wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Historia Opactwa Cystersów”
- „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”

## TOMASZÓW MAZOWIECKI

### MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

Czynne: wt.-n. 10-15.45,

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł, 6 zł (w soboty wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko-opoczyńskiego” • „Fauna środkowego

dorzecza Pilicy” • „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego” • „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych” • „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e do III w. n.e.”

### Wystawy czasowe:

- „Wyjść z cienia. Teresa Dura. Malarstwo” (do 13 VII)
- Arkadiusz Wasilewski. Malarstwo (18 VII – 10 VIII)
- Stanisław Wasilewski. Malarstwo (18 VII – 24 VIII)
- „Laleczka z białej porcelany. Katarzyna Zięba” (14 VIII – 7 IX)
- „Między Teheranem a Jaltą” ze zbiorów działu historycznego muzeum (29 VIII – 12 X)

## TUBĄDZIN

### MUZEUM WALEWSKICH

– Oddział Muzeum Okręgowego w Sieradzu  
98-285 Wróblew, tel. 43 821 37 26

Czynne: wt.-pt. 9-15, n. 10-15

Bilety: 5 zł i 3 zł (we wtorki wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Wnętrza dworskie z przełomu XIX i XX w.”
- „Galeria portretów rodu Walewskich XVII-XIX w.” • w parku: „Oficina dworska z II poł. XIX w.”

## WIELUŃ

### MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ

ul. Narutowicza 13, tel. 43 843 43 34

Czynne: wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16,

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 3,5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

### Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi wieluńskiej”
- „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.”
- „Tragedia Wielunia – 1 września 1939 r.”

### Wystawy czasowe:

- „Uroki Wielunia dawniej i dziś” – obrazy 16 artystów (do 31 VII)
- „Nadwarciański Szlak Bursztynowy” – wystawa fotografii (od 9 VIII)
- „Bursztynowe zoo” – wystawa fotografii (od 9 VIII)

### Inne wydarzenia:

- „Znaczenie bursztynu w dziejach Europy” – wykład Janusza Hochleitnera, wicedyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku (9 VIII g. 13)

## ZDUŃSKA WOLA

### MUZEUM HISTORII MIASTA

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7,  
tel. 43 823 48 43

Czynne: pn., wt., śr. 8-16, czw. 8-17,  
pt. 8-18, sob. 10-13, niedz. 15-18

święta po wcześniejszym zgłoszeniu

Bilety: 6 zł i 4 zł

#### Wystawy stałe:

- „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej Woli” • „Salon mieszczański z przełomu XIX i XX w.” • „Sylwetki niepospolitych zduńskowolan” • „W dawnej zduńskowolskiej aptece” • „Izba tkacka” • „Gmina żydowska w Zduńskiej Woli – obecność i zagłada”

#### Wystawy czasowe:

- „Muzeum na Kółkach” – wystawa w ramach projektu „Żydowskie dziedzictwo kulturowe” (10-11 VII)
- „I wojna światowa” (od 6 VIII)
- „Likwidacja getta zduńskowolskiego w relacjach i dokumentach” (od 25 VIII)

#### Inne wydarzenia:

- „Wakacje w muzeum” – spotkania rodzin, dzieci oraz seniorów w ramach projektu „Młody Kolberg” (19-25 VII)
- Inauguracja Letniej Czytelni – udostępnienie książkowych zbiorów muzealnych (23 VII)

## MUZEUM – DOM URODZIN

### ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO

ul. M.M. Kolbego 9, tel. 43 824 78 29

Czynne: śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

#### Wystawa czasowa:

- „Maksymilian Maria Kolbe - życie niecodzienne” (od 12 I)

## ZGIERZ

### MUZEUM MIASTA ZGIERZA

pl. Dąbrowskiego 21, tel. 42 716 37 92

Czynne: wt., śr., pt. 10-15.30,

czw. 10-18, n. 10-16

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

#### Wystawy stałe:

- „Kruszówka – wnętrze mieszczańskie z przełomu XIX i XX wieku”
- „Dziecięcy świat. Zabawki z dawnych lat”

#### Wystawa czasowa:

- Zgierskie Sagi Artystyczne – „Klan Nawrotów” (do 31 VIII)

## GALERIE

### ASP

ul. Woj. Polskiego 121, tel. 42 254 75 98

Czynne: pn.-pt. 9-15

### KOBRO (I piętro)

- „Wtajemniczeni – wtajemniczeni.

Mistrzowie i adepci grafiki artystycznej”

(10 VII–15 VIII)

### ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50

Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

- Roger Ballen „Shadow Land. Fotografie (1982-2013)” (do 31 VIII)

### EUROPEJSKIE CENTRUM KULTURY LOGOS

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22

tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16-18,

niedziela po mszach św.

Galeria w lipcu i sierpniu nieczynna

### FOTOGRAFII

#### IM. EUGENIUSZA HANEMANA

ul. Piotrkowska 102, tel. 42 633 09 82

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

- Bartłomiej Lewicki – wystawa retrospektywna (30 VI – 21 VII)
- „Przytulę cię światłem” – wystawa poplenerowa (22 VII – 11 VIII)
- Paweł i Barbara Buczek „Panorama polska i nie tylko” (12 VIII – 25 VIII)
- Dobrawa Rutkowska „Portret” (26 VIII – 8 IX)

### GALERIJKA OLIMPIJKA

ul. Piotrkowska 132, tel. 42 639 97 65

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13

- „Z archiwum galernika” – fotografie Krzysztofa Kurowskiego (1 VII – 31 VIII)

### IN BLANCO

BOK „Lutnia”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

Czynna: pn.-pt. 9-18

- Oblicza Łodzi 2014 – XVIII edycja Konkursu Fotograficznego, wystawa pokonkursowa (1 VII–15 VIII)

### L przy Domu Literatury

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

Czynna: pn.-pt. 10 -18

- Justyna Chrobot, Paweł Giza – „Object Oriented/Intimate Inventory” (do 10 VII)
- „Z okazji Roku Oskara Kolberga: Wiejskie impresje” – wystawa prac Stowarzyszenia Plastyków Amatorów (od 19 VIII)
- „Textus. Nieostrzegalny wątek – odsłona 2” – wystawa Sylwii Kaptur-Gintz (od 29 VIII)

### GALERIE ŁÓDZKIEGO DOMU KULTURY

ul. Traugutta 18, tel. 42 633 98 00 w. 208

i w. 288; 797 326 230, 797 326 191

Czynne: wt.-sob. 14 -18

Bilety: 2 zł (w środy wstęp wolny)

FF – w lipcu i sierpniu nieczynna

### IMAGINARIUM

- Gilberto Aquina Perez (Kostaryka) „Malarstwo” (1-30 VIII, otwarcie g. 18)

### NOWA

- „Nieistniejące” wystawa Koła Naukowego Studentów Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej „Kąt” oraz grupy Theoteknika (do 12 VII)
- „BZ WBK Press Foto 2014” – wystawa fotografii prasowej (18 VII – 2 VIII, otwarcie g. 18)
- Warsztaty fotograficzne dla młodzieży (18-19 VII, zapisy: biuro@bzbwbkpressfoto.pl, tel. 690 321 431)

STARA – w lipcu i sierpniu nieczynna

### MANHATTAN

ul. Piotrkowska 118, tel. 601 354 494

Czynna: pn.-pt. 14-19

- Wystawa wybranych prac z kolekcji Zachęty Sztuki Współczesnej w Szczecinie (18 VII – 29 VIII, otwarcie g. 19)

### MIEJSKA GALERIA SZTUKI

BAŁUCKA

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52

Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16

- „Siła błękitu” – grafika Magdaleny Kacperskiej (do 27 VII)
- „OBIEKTYW-nie” – wystawa fotograficzna (1-31 VIII, otwarcie g. 18)

#### **GALERIA RE:MEDIUM**

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16  
Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17

- Shigeki Tomura „Drzewo” – grafika (do 2 VIII)

#### **OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI**

Park im. H. Sienkiewicza  
tel. 42 674 10 59  
Czynny: wt.-pt. 11-18, sob.-n. 11-17

- „Grafika warszawska” (do 24 VIII)

#### **GALERIA WILLA I GALERIA CHIMERA**

ul. Wólczarska 31  
Czynna: wt.śr.pt 11-17, czw. 11-18,  
sob.-n. 11-16

- 15. Międzynarodowe Triennale  
Małe Formy Grafiki (do 28 IX)

#### **MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW przy CZP nr 1**

ul. Zawiszy Czarnego 39  
tel. 42 655 06 00  
Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

- „Pstryki” – fotografie Joanny Fangrat (do 31 VIII)

#### **OPUS**

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28  
Czynna: pn.-pt. 9-17

#### **PROMOCJI MŁODYCH**

BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166  
tel. 42 651 50 30 w. 16  
Czynna: pn.-pt. 9-16

- „Roztocze 2014” – poplenerowa wystawa fotografii członków stowarzyszenia FotoHumanum (11-31 VII)

#### **RYNEK SZTUKI**

ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79  
Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

- „Double Art Auction”  
(30 VI - DoubleTree by Hilton Hotel,  
ul. Łąkowa 29)

- „EL art” (15 VII – 7 IX, Pałac Poznańskich,  
ul. Ogrodowa 15)

#### **WIDZEWSKA EKSLIBRISU**

przy WDK „502”  
ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99  
Czynna: pn.-sob. 11-19

- „Kwiaty na ekslibrisach” (do 31 VIII)

#### **ZPAP „NA PIĘTRZE”**

ul. Piotrkowska 86, tel. 42 632 73 56  
Czynna: pn., śr., pt. 11-15, wt., czw. 11-18

- „Podstawy” – wystawa prac studentów Pracowni Ogólnoplastycznej w Instytucie Architektury Tekstyliów Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ (27 VI – 10 VII, otwarcie g. 17)
- Stowarzyszenie Amatorów Plastyków z Tomaszowa Mazowieckiego – wystawa zbiorowa (26 VIII – 8 IX, otwarcie g. 18)

#### **Ż**

BOK „Na Żubardzkiej”  
ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47  
Czynna: pn.-pt. 9-15

- „Międzypokoleniowe postawy twórcze” – wystawa prac uczestników Pracowni Plastykowej Ż i Studia Maestro+ (1-31 VII)

#### **137**

przy Klubie Nauczyciela, ul. Piotrkowska 137/139, tel. 42 636 25 98  
Czynna: pn.-pt., n. 10-20

#### **526**

przy POS, ul. Krzemieniecka 2a  
tel. 42 688 13 47  
Czynna: pn.-pt., n. 10-19

- „Tu nie latają motyle”  
(otwarcie 26 VIII g. 18)

## **WOJEWÓDZTWO**

#### **GŁÓWNO**

**BANK&DM**  
Bank Spółdzielczy, I piętro  
ul. Młynarska 5/13, tel. 502 171 636  
Czynna: pn.-pt. 9-17

- „Dariusz Młynarczyk – Archiformy 2014” – wystawa rysunków oraz obiektów przestrzennych (29 VI – 15 IX)

#### **KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI**

##### **OGRÓD SZTUKI**

– Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury  
ul. Jana Pawła II 9, tel. 42 211 62 89  
Czynna: pn., wt. 10-18, śr.,  
czw. 12-18, pt. 9-16

- Jubileuszowa wystawa „XX lat Galerii OGRÓD SZTUKI” (do 31 VIII)

#### **ŁASK**

##### **POD KORABIEM**

ul. 9 Maja 6, tel. 43 675 35 27  
Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14

- „Samoloty świata w obiektywie” – wystawa Stowarzyszenia Miłośników Lotnictwa Ziemi Łaskiej (do 15 VII)
- „Łask – lata powojenne do roku 1975 – wystawa fotografów” (do 31 VIII)

#### **PIOTRKÓW TRYBUNALSKI**

##### **OŚRODEK DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH**

ul. Dąbrowskiego 5 i ul. Sieradzka 8  
tel. 44 733 93 88  
Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18, n. 14-18

- „Kobiety są z Marsa mężczyźni są z Wenus” – wystawa zbiorowa (4 VII – 31 VIII, otwarcie g. 19)

#### **SIERADZ**

##### **BWA**

ul. Kościuszki 3, tel. 43 822 48 45  
Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18

- „Przegląd współczesnej litografii polskiej” (18 VII – 29 VIII, otwarcie g. 18)

#### **SKIERNIEWICE**

##### **BWA**

ul. Reymonta 33, tel. 46 833 00 05  
Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14

- Elżbieta Niekraś – malarstwo i rysunek (18 VII – 3 VIII)

#### **ZGIERZ**

##### **MOK**

ul. Mielczarskiego 1, tel. 42 716 26 18  
Czynna: pn.-pt. 10-18

• „Dziecko, psy i koty” – wystawa prac studentów Pracowni Rzeźby Wydziału Sztuk Wizualnych ASP w Łodzi (do 31 VII)

### STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej  
ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21  
Czynna: codziennie 7-23

• „Biżuteria artystyczna i użytkowa”  
– twórczość Doroty Tomaszewskiej  
(27 VI – 29 VIII)

## POZOSTAŁE PROPOZYCJE

### AKADEMIA MUZYCZNA

im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi,  
ul. Gdańska 32  
tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

• Letnie koncerty w Altanie – Park Źródłiska I  
Nieskończoność koloru brzmienia.  
Koncert perkusyjny, 6 VII g. 17  
Zapomniana melodia. Hity polskiej muzyki  
filmowej, 13 VII g. 17  
Dęty koncert na 5, 20 VII g. 17  
Od walca do czardasza. Przeboje operetek  
i musicali, 27 VII g. 17  
Z muzyką dla przyjemności, 3 VIII g. 17  
Z saksofonem w roli głównej, 10 VIII g. 17  
Przeboje muzyki klasycznej, 17 VIII g. 17  
Śpiewem malowane, 24 VIII g. 17

### AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56  
tel. 42 633 26 41, 42 633 43 68

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „RONDO”

ul. Limanowskiego 166, tel. 42 653 36 45

• Dawne komputery i gry – wystawa daw-  
nego sprzętu komputerowego, turniej gier  
komputerowych, prelekcje, pokazy multime-  
dialne, 5-6 VII g. 10-19

• Warsztaty wakacyjne, czyli „jak polubić  
żyrafę”, 30 VI – 18 VII g. 8-16  
• Aktywne lato w mieście – zabawa i przy-  
goda to jest to! 30 VI – 8 VIII g. 8-16  
• Twórcze ABC – warsztaty filmowe dla  
dzieci, 8 VIII g. 16-30

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „LUTNIA”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

• WAKACYJNA AKADEMIA SZTUKI  
– zajęcia warsztatowe dla dzieci  
30 VI–11 VII g. 10-14  
• GRUPA MALARSKA „IMPRESJA”  
– zajęcia plastyczne dla seniorów  
1, 8, 15, 22, 29 VII g. 10

### BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „NA ŻUBARDZKIEJ”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

• WAKACJE Z PRZYGODĄ – półkolonie  
dla dzieci w wieku 7-11 lat, 30 VI – 11 VII

### CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

### DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17  
tel. 42 636 68 38, 42 636 06 19

• LETNIA SCENA 2014 g. 19  
„Wisława Szymborska. Rozmowa z...”  
– spektakl towarzyszący Sceny Muzycznej  
Domu Literatury, 2 VII  
„Przypadek Adasia Miauczyńskiego”  
– spektakl towarzyszący Domu Literatury  
w Łodzi, 9 VII  
„Karin Stanek” – Młoda Scena Teatru Kortez  
(Katowice), 16 VII  
„Love” – Teatr CST (Cieszyn), 23 VII  
„Febe wróć” – Scena Arterion (Łódź), 30 VII  
„W imię ojca i syna” – Czytelnia Dramatu  
(Lublin), 6 VIII  
„Takaja” – Stowarzyszenie K.O.T.  
Teatr Mały (Wrocław), 13 VIII  
„Spowiedź Divy”  
– AFISZ Teatr Impresaryjny (Toruń), 27 VIII

• FORUM MŁODEJ LITERATURY  
Warsztaty poetyckie (g. 16-18)  
Warsztaty prozatorskie (g. 16-18)  
Łódzka dykcja?  
– spotkanie z udziałem Michała Murowa-  
nieckiego, Izabeli Kawczyńskiej, Justyny

Fruzińskiej, Rafała Gawina, Szymona Do-  
magaly-Jakucia, Kacpra Plusy (g. 18)  
Spotkanie z Bartoszem Muszyńskim  
(g. 19.30)  
Finał OKP „Moje Świata Widzenie”  
im. Zbigniewa Dominiaka (g. 20.30)  
Koncert Revlovers (g. 21)

11 VII  
Warsztaty poetyckie (g. 13-17)  
Warsztaty prozatorskie (g. 13-17 )  
Targi Pism i Wydawnictw Młodoliterackich  
(Klub DOM g. 11-17)  
Młodzi z nagrodami – spotkanie z Martyną  
Buliżańską, Szymonem Słomczyńskim,  
Pawłem Tomankiem (g. 17)  
2014. Antologia współczesnych opowiadań  
polskich. Spotkanie z udziałem Pawła Orła,  
Marcina Bałczewskiego, Joanny Lech  
i Emilii Walczak (g. 18.30)  
Turniej Jednego Wiersza  
(teren OFF Piotrkowska,  
ul. Piotrkowska 138-140, g. 20)  
12 VII

### FABRYKA SZTUKI

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

• 3. Międzynarodowy Festiwal Teatralny  
RETRO/PER/SPEKTYWY  
21-25 VIII

### FILHARMONIA ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina

ul. Narutowicza 20/22  
tel. 42 664 79 10  
Kasa czynna: pn.-pt. 10-18,  
piątek z koncertem od g. 12 do przerwy,  
niedziela dwie godziny przed koncertem  
tel. 42 664 79 79

• 15. Wędrowny Festiwal Filharmonii  
Łódzkiej „Kolory Polski”, 15 VI–30 VII

### GRUPA LITERACKA „CENTAURO”

Ośrodek Kultury „Górna”, ul. Siedlecka 1,  
tel. 42 684 66 47

Spotkania poza placówką:  
• Wolna Trybuna Twórczości  
Wieczór autorski Grupy „Centauro”  
– „Koniec poezji?”  
Turniej Jednego Wiersza  
5 VII g. 17.30 „Należnicówka”  
– ul. Nowomiejska 12  
• Prezentacje autorskie członków  
„Centauro” oraz KLIN

Spotkanie autorskie Pawła Patory „Godzina humoru”

7 VII g. 17 – Klub Literacki Nauczycieli, ul. Piotrkowska 137/139

- Prezentacje autorskie członków „Centauro” (g. 17)

Satyra polityczna lat 50. XX wieku (w PRL-u) – wykład dr Piotra Pirackiego z IPN w Łodzi (g. 17.30)

9 VII

- Wieczór autorski Grupy „Centauro” 16 VII g. 17 - Śródmiejska Biblioteka Publiczna, ul. Struga 14

- Z cyklu „Wieczory autorskie przy kawie”: Miniprezentacje autorskie Grupy „Centauro” oraz KLiN (g. 18)

Wieczór autorski

prof. Marka Pawlikowskiego (g. 18.30)

17 VII - Kawiarnia „Fresco”,

ul. Piotrkowska 107

- Prezentacje poetyckie członków Grupy „Centauro” oraz KLiN

23 VII g. 17 - MBP Łódź – Śródmieście, ul. Narutowicza 91a

- „Poezja biesiadna”

- spotkanie z poetkami „Centauro”

Aforyzmy o sztuce poezji

24 VII g. 14 - Polski Związek Emerytów,

Rencistów i Inwalidów ul. Próchnika 5

## KLUB NAUCZYCIELA

ul. Piotrkowska 137, tel. 42 636 25 98

## KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI

pw. św. Mateusza, ul. Piotrkowska 283

## OŚRODEK KULTURY GÓRNA

ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- Latający Dom Kultury – wydarzenie plenerowe dla dzieci, 2 VII g. 11

## PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

## Park Miejski w Aleksandrowie Łódzkim

- Letni koncert

6, 13, 20 VII, 10, 17, 24 VIII g. 17

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego Aleksandrów Ł., pl. Kościuszki 12

- „Uroki mojego miasta – dwór Wężyków w Beldowie” – wystawa poplenerowa 26 VII g. 19

- Piosenki Powstania Warszawskiego z cyklu „Śpiewajmy razem” 1 VIII g. 18

## POLESKI OŚRODEK SZTUKI

ul. Krzemieniecka 2a, tel. 42 688 13 47

- „Muzyka żydowska czasów wojny”

– koncert Chóru Żydowskiego Clil

31 VIII g. 18

## POS filia „Karolew”

ul. Bratysławska 6a, tel. 42 687 02 07

- Spacer z przewodnikiem – Park Ocalałych

- z okazji obchodów Roku Jana Karaskiego

21 VII g. 13 (zapisy, tel. 42 687-02-07)

## WIDZEWSKI DOM KULTURY ARIADNA

ul. Niciarniana 1/3, tel. 42 678 47 41

## WIDZEWSKI DOM KULTURY „502”

ul. Gorkiego 16

tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90

- Półkolonie dla dzieci,

30 VI – 11 VII g. 10-15

- „Dlaczego Picasso wielkim artystą był? Co trzeba wiedzieć o współczesnym malarstwie?” – prelekcja, 2 VII g. 13.30

- „Wakacyjne „czytała”. Książki do walizki i do plecaka” - prelekcja, 4 VII g. 13.30

- „Jak odróżnić artystę od wandalę? Co to jest street art?” – prelekcja, 28 VIII g. 11

- „Książki z Łodzią w tle, czyli lektury każdego prawdziwego łodzianina”

– prelekcja, 29 VIII g.11

## WYTÓRNIĄ

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

## 7. Letnia Akademia Jazzu

- Milian – Kurylewicz

koncert Iwona Kmieciak VibroQuintet oraz Jazz Q, 3 VII g. 19

- Tribute to Jarek Śmietana – koncert Karen Edwards Trio oraz „Spring Suite” w wykonaniu Radomskiej Orkiestry Kameralnej oraz kwintetu jazzowego, 10 VII g. 19

- We Remember Zbiggy – koncert Jan Jarczyk Montreal Group z Andrzejem Olejniczakiem, 17 VII g. 19

- Tribute to Kurylewicz – koncert Dominik Wania Trio, 24 VII g. 19

- Tribute to Seifert – koncert New Trio, 31 VII g. 19

- Mirrors. Tribute to Seifert – koncert Adam Baldych

i Piotr Orzechowski Pianohooligan 7 VIII g. 19

- Bobo Stenson Trio plays Komeda 14 VIII g.19

Bobo Stenson



- Włodzimierz Nahorny Trio – kompozycje z najnowszej płyty pt. „Hope” 29 VIII g. 19

**ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA**  
WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

TVP  
ŁÓDŹ

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E



# Nowe myślenie

Aleksandra Talaga-Nowacka



Foto: A. TARASKA-PIETRZAK

W ms<sup>2</sup> trwa wystawa, która pokazuje, jak rodził się nowoczesny komunikat wizualny. Awangardziści nie wymyślili plakatu czy okładek książek, ale wprowadzili do nich nieznaną dotąd czystość formy, wykorzystali siłę litery czy linii.

Awangardową ideę „druku funkcjonalnego” Władysław Strzemiński opisał w latach 30. XX w. Pokaz w ms<sup>2</sup> zaczyna się od propozycji jego i innych polskich awangardzistów. Dalej oglądamy to, co działo się w międzywojniu w głównie niemieckiej, czeskiej i rosyjskiej grafice użytkowej.

Gdy awangarda na początku XX wieku opracowała nową sztukę: ideową, intelektualną, a nie piękną, służącą dekoracji mieszczańskich salonów, szukała sposobu jej rozpowszechnienia. Ta sztuka miała w nowy sposób organizować życie ludzi. Nie wystarczyło zatem pokazywać dzieł na wystawach – trzeba było wyjść ze sztuką na ulice, wtargnąć z nią do domów. Druk funkcjonalny nadawał się do tego idealnie. Awangardziści projektowali zatem okładki książek i szatę graficzną czasopism. Jednak były to tylko książki awangardowych pisarzy i awangardowe pisma, a te miały ograniczony za-

się. Ale nowa sztuka znakomicie nadawała się do przekazywania masowych komunikatów – i tak trafiła na plakaty propagandowe (na wystawie są m.in. znakomite plakaty bolszewickie – trudno uwierzyć, że później ta sama doktryna, promowana tak rewolucyjnymi, znakomitymi plastycznie środkami, narzuciła obrazowanie socrealistyczne) oraz reklamowe.

Nowoczesny komunikat wizualny nie był ujednolicony. Na ekspozycji oglądamy i czyste formy, gdzie szlachetna biel tła zakłócona jest jedynie czarnymi napisami (wielka rola typografii) lub liniami, i rozbudowane formy ko-

łażowe, i abstrakcję geometryczną z dynamicznymi figurami, i realistyczne przedstawienia. Wszystko to bardzo ciekawe. A nazwiska – największe: m.in. Aleksander Rodczenko, Hans Arp, Fernand Léger, Max Ernst, El Lissitzky, Kurt Schwitters, Theo van Doesburg...

Do tego, co charakterystyczne dla wystaw w ms<sup>2</sup>, pokaz ma specjalną oprawę architektoniczną – zaprojektowaną przez artystkę, Marlenę Kudlicką, która za punkt wyjścia obrała sobie najmniejszy element wizualnej rzeczywistości, czyli punkt. Trudno odczytać głębszą myśl towarzyszącą aranżacji, ale to nie ma znaczenia – jest to bowiem oprawa na miarę prezentowanych dzieł. Czysta, szlachetna. Bardzo dobre wrażenie robią wertykalne szklane gabloty, zwłaszcza ta, którą widzimy zaraz po wejściu do sali – ściana ze szkła.

Ta wystawa to obowiązkowa pozycja dla każdego, kto interesuje się grafiką użytkową. \*

„Zmiana pola widzenia. Druk nowoczesny i awangarda” – wystawa w ms<sup>2</sup>, czynna do 12 października. Kurator: Paulina Kurc-Maj.

# Biznes na kulturze

Bogdan Sobieszek

Tak naprawdę chodziło o to, żeby ocalić budynki magazynów fabryki Karola Scheiblera i Ludwika Grohmana przy ul. Tymienieckiego 3. No i żeby zachować sens istnienia działającej tutaj – wśród popadających w ruinę murów – Fabryki Sztuki, miejskiej instytucji kultury.

Tylko jak zdobyć środki? Kolejna rewitalizacja nie wchodziła w grę. Remont budynków z przeznaczeniem na działalność kulturalną też był dla miasta nie do zaakceptowania. Jedyną szansę na uzyskanie dofinansowania dawała przedsiębiorczość – stworzenie Art\_Inkubatora, organizacji, która pomaga firmom rozpoczynającym działalność w sektorze kultury. Ostatecznie z 32 milionów wydanych na realizację projektu połowa pochodziła z funduszy europejskich (w ramach działania pt. „Rozwój otoczenia biznesu”), a druga – z budżetu Łodzi.

Kiedy zapadały decyzje w 2008 roku, pojęcie przemysłów kreatywnych dopiero u nas kiełkowało. Otwarty w maju 2014 roku Art\_Inkubator wpisuje się już w miejską strategię wspierania sektora kreatywnego, a jego działalność adresowana jest do takich branż jak: reklama, film i wideo, architektura, muzyka, projektowanie mody, rynek sztuki i antyków, gry komputerowe, rynek wydawniczy, rzemiosło, oprogramowanie, wzornictwo, radio i telewizja.

– Już teraz widać, że to jest dobra droga – mówi Maciej Trzebeński, dyrektor Fabryki Sztuki. – Art\_Inkubator jest narzędziem wsparcia dedykowanym przedsiębiorcom, ale chcemy, aby mogły z niego korzystać również organizacje, stowarzyszenia i indywidualni twórcy. To są działania pionierskie i nasze myślenie o przedsięwzięciu z upływem lat i zdobywanym doświadczeniem się zmienia. Rozpoczynamy okres testowania narzędzia w boju. Będziemy zachę-

cać artystów, żeby zostawali również przedsiębiorcami, studentów, żeby tutaj rozpoczynali swoją działalność i z Łodzią wiązali przyszłość.

W kilku konkursach spośród 70 chętnych wyłoniono 26 firm-rezydentów. Przede wszystkim ich działalność musiała mieścić się w ramach szeroko rozumianych przemysłów kreatywnych, ale najważniejszy był sam pomysł oraz szansa, że zostanie zrealizowany i utrzyma się na rynku.

– Celem Art\_Inkubatora nie jest tylko pomaganie artystom, ale wspieranie osób twórczych i kreatywnych – przekonuje Joanna Studzińska, zajmująca się promocją w Fabryce Sztuki. – Chcemy, żeby osoby, które do nas przyjdą, założyły firmę i przetrwały, a następnie opuściły Inkubator na tyle mocne, żeby poradzić sobie już bez naszego wsparcia. Dlatego sensowność biznesplanu w konkursie była bardzo ważna. Część punktów przyznawano za kreatywność i innowacyjność, a część za wiarygodność.

– Zainteresowanie naszą propozycją okazało się duże. Tu jest przecież atrakcyjne miejsce, możliwość działania we wspólnocie, wśród ludzi, którzy mogą być pomocni. Kandydaci jednak musieli mieć konkretny plan i jakieś zabezpieczenie finansowe. My gotówki na rozpoczęcie działalności nie dajemy – dodaje dyrektor Trzebeński.

Konkursy pokazały, że osoby kreatywne to często absolwenci szkół artystycznych. Mają pomysły, chęć działania na rynku, ale brakuje im wiedzy i umiejętności biznesowych. Dlatego trzeba z nimi nad tym



Art\_Inkubator

Foto: Thiswaydesign

pracować. Pomoc nie ogranicza się do udostępnienia przestrzeni (do dyspozycji są biura, galeria, warsztaty, pracownia ceramiczna, kawiarnia z przestrzenią coworkingową, dla tych, którzy do pracy nie potrzebują biurka). Art\_Inkubator daje także wsparcie instytucjonalne, szkolenia i warsztaty.

Rezydenci płacą preferencyjne stawki za wynajem powierzchni – 200 zł miesięcznie za biuro, które można dzielić z drugą firmą (wtedy – 100 zł). Galeria-studio kosztuje 300 zł. Pracownia – 200 zł. Działalność niektórych firm wymaga dostępu np. do plotera, do miejsc, gdzie można by wystawić spektakl, odbyć próby, do sali konferencyjnej, galerii wystaw, atelier fotograficznego. W Art\_Inkubatorze każda firma dostaje wirtualny pakiet, z którego opłaca wynajem tych dodatkowych przestrzeni. Kiedy wyczerpie swój limit, korzysta z preferencyjnych stawek. Jest też dostęp do dobrych drukarek, Wi-Fi, usług recepcyjnych.

Art\_Inkubator daje również możliwość skonsultowania się z księgową, z prawnikami, specjali-

stą od prowadzenia projektów, z kimś od promocji. Oprócz tego będzie wirtualna platforma – baza wiedzy na temat działalności w obrębie przemysłów kreatywnych, na temat rynku, promocji, współpracy z zagranicą, pozyskiwania środków. – *Nie zaplanowaliśmy jeszcze kompletu szkoleń, bo trudno przewidzieć potrzeby firm kreatywnych – mówi Joanna Studzińska. – Kiedy już wszyscy się zainstalują, przeprowadzimy wspólny warsztat temu właśnie poświęcony. Świat biznesu czasem jest im tak obcy, że mogą nie wiedzieć, że czegoś nie wiedzą. Postaramy się więc zrozumieć ich potrzeby i zaplanujemy wspólną pracę na najbliższe dwa lata.*

Tak długo może trwać okres ochronny, na tyle maksymalnie podpisywana jest umowa. Niewykluczone jednak, że część firm poradzi sobie świetnie i wcześniej przyjdzie taki moment, że biurko w Art\_Inkubatorze to będzie dla nich za mało. – *Może też zdarzyć się, że jakieś firmy sobie nie poradzą i padną. To jest rynek. Nie oczekujemy cudów – dodaje Studzińska.*

Jeśli tylko z różnych powodów zwolni się miejsce w Inkubatorze, będą na bieżąco organizowane nowe konkursy. Na razie rezydenci wprowadzają się do nowych biur i pracowni. Jakie branże reprezentują? Architektura, moda, realizacja teledysków, scenografia, projektowanie wnętrz i renowacja mebli, tkanie dywanów, szycie ekokocyków dla dzieci, wytwarzanie biżuterii tekstylnej i toreb, marketing. Jest nawet iluzjonista.

Dla osób tworzących ideę i program Art\_Inkubatora bardzo ważna jest współpraca rezydentów, wzajemne wspieranie się, promowanie, podejmowanie wspólnych projektów, może nawet zakładanie spółek. Dzięki temu, że połączą wnoszone przez siebie do Inkubatora sieci kontaktów i powiązań, powstanie jeszcze bardziej gęsta sieć. Wtedy będzie im łatwiej się utrzymać.

– *To jest dla nas eksperyment, który – mamy nadzieję – udowodni, że mówienie o przemysłach kreatywnych w Łodzi ma sens – podkreśla Maciej Trzebeński. – My też się uczymy. Ten projekt jest częścią wielkiego procesu edukacji, niezwykle istotnego w kontekście myślenia o rozwoju naszego miasta. \**

# Mia100 salonów

Bogdan Sobieszek

Takich miast jest w kraju kilkaset. Dlatego prezydent Jacek Walczak postanowił: trzeba zrobić coś, dzięki czemu Sieradz wyróżni się z tłumu. Tym bardziej że jako marketingowiec doskonale zna zasadę, która mówi: „Wyróżnij się albo zgiń”.

Rozwiązanie podpowiedziała specjalistyczna firma z Wrocławia. Przecież z Sieradza pochodzi Antoni Cierplikowski – Antoine, stylistą bardziej znany we Francji i w Stanach Zjednoczonych, który po latach wrócił jednak do rodzinnego miasta i tu został pochowany. Marketingowcy przekonali prezydenta Walczaka, że to jest postać, wokół której warto zbudować markę i strategię promocyjną Sieradza.

Ten artysta daje nieograniczone możliwości kreowania rozmaitych działań. Miał szalone – nawet jak na dzisiejsze czasy – pomysły (dziś powiedzielibyśmy marketingowe): spanie w szklanej trumnie, organizowanie comiesięcznych spotkań artystów w swoim domu, ubieranie się w biały frak w czasach, gdy wszyscy nosili fraki czarne, chodzenie po Paryżu z psem pomalowanym na niebiesko – to tylko niektóre z nich. Kiedy wszystkie samochody jeździły z okrągłymi reflektorami, on zaprojektował dla Bugattiego światła prostokątne. Nie był zwykłym fryzjerem – potrafił przekonać kobiety (co nie jest przecież łatwe) do rewolucyjnych zmian i jako pierwszy ponad 100 lat temu ściął jej włosy na krótko. Strzygł Gretę Garbo i Brigitte Bardot, królowe brytyjskie i Eleonorę Roosevelt. Nie tylko strzygł – projektował fryzury, stroje do przedstawień teatralnych.

Tak powstała idea Open Hair Festival. Od sześciu lat zawsze w trzeci weekend lipca przez trzy dni w Teatrze Miejskim, na Rynku i placu Wojewódzkim odbywają się koncerty, spektakle, pokazy

mody, prezentacje mistrzów fryzjerstwa i ogólnopolski konkurs uczniów (w pierwszej edycji za młodu uczestniczył Antoine). Są warsztaty dla dzieci, wybory Miss Open Hair i bicie rekordu w jednoczesnej stylizacji fryzur. Ale festiwal to tylko jeden z elementów marki. Oprócz tego powstało wydawnictwo Open Hair Art i stylizowana na francu-



Foto: z archiwum Wydziału Promocji Urzędu Miasta Sieradza

Bicie rekordu w jednoczesnej stylizacji fryzur

## W SIERADZU

ski salon fryzjerski kawiarnia Open Hair Café. Ma powstać Open Hair Gallery oraz Open Hair Museum. Miasto wydało książkę o Cierplikowskim oraz wyprodukowało przedstawienie teatralne „Antoine” według sztuki napisanej na zamówienie przez Jakuba Przebindowskiego. Spektakl w gwiazdorskiej obsadzie jeździł po całej Polsce.

Festiwal odniósł medialny sukces. Kosztuje 500-600 tys. zł, a jego ekwiwalent reklamowy wynosi 1-2 mln zł. Wynajęta agencja PR dba, żeby o imprezie było głośno. – *Co roku przyjeżdża wielu dziennikarzy – mówi Michał Makowski, specjalista od promocji w ratuszu. – Dwa lata temu materiał o Open Hair Festival robiła telewizja francuska... Wzmianki pojawiły się na portalach typu Yahoo, w wydaniu internetowym „New York Timesa”. Robimy coś naprawdę oryginalnego. Zabawę z włosami łączymy ze sztuką i rozrywką.*

Jednak mimo dobrej prasy i frekwencji (w 50-tysięcznym Sieradzu na imprezie doliczono się ok. 30 tys. osób) mieszkańcy wciąż nie mogą się przekonać do festiwalu. W wypowiedziach anonimowych często pojawiają się negatywne opinie. – *Sieradz jest miastem z 900-letnią historią, nasza chorągiew była pod Grunwaldem – mówi prezydent Jacek Walczak. – Tu zawsze panował konserwyzm i zachowawczość, dlatego nie było łatwo wejść z taką marką jak Cierplikowski.*

Dziś władzom miasta najbardziej potrzebna jest wewnętrzna promocja marki. Wysyłają do mieszkańców ankiety, żeby zbadać, jak strategia się sprawdziła i co ewentualnie zmienić. – *Jest lepiej niż było na początku, ale ciągle mamy sporo pracy – przyznaje Walczak. – Przełom nastąpił trzy lata temu, kiedy sieradzcy fryzjerzy, a mamy sto salonów, jako Team Sieradz pokazali się na scenie. Kładziemy nacisk na wspólną zabawę, chcemy skłonić mieszkańców, żeby traktowali festiwal piknikowo. Udało nam się do bicia rekordu w jednoczesnej stylizacji na Rynku wciągając ponad 600 osób. Dwa lata temu podczas festi-*



Inscenizacja z udziałem „Antoine'a” i Ewy Kasprzyk

*walu po raz pierwszy poczułem się jak na deptaku w Międzyzdrojach.*

Kolejnym etapem rozwoju marki ma być wspomniane muzeum, ale miasto nie spieszy się z jego tworzeniem. Zbiory na razie są dość skromne – wręczony Antoine'owi klucz do bram San Francisco, szklany talerz, z którego jadł, zdjęcia, wycinki prasowe. W tym roku może powstanie teledysk przedstawiający ideę muzeum. – *Najpierw musi być zapotrzebowanie oraz przyzwolenie społeczne. Dlatego to potrwa, zwłaszcza w konserwatywnym Sieradzu – tłumaczy prezydent. – Muzeum tak ekscentrycznej postaci też będzie ekscentryczne, a co za tym idzie – kosztowne. Jestem przekonany, że mogłoby przyciągać turystów do Sieradza przez cały rok, nie tylko w trakcie trwania festiwalu. Ale decyzja wydania minimum 500 tysięcy złotych na muzeum w mieście, gdzie potrzebne są drogi i chodniki, musi być wyważona.*

Promocja ma spowodować zainteresowanie miastem, a to jak wiadomo trzeba konsekwentnie budować przez wiele lat. – *Oczywiście nie twierdzimy, że festiwal przyciągnie inwestorów – przekonuje Michał Makowski. – Jednak dobry biznes często rodzi się w nieoficjalnych sytuacjach. Na razie stawiamy przede wszystkim na turystykę, choćby dlatego, że w trakcie festiwalu lokalne firmy mają olbrzymie obroty.*

– *Ważne, że jesteśmy identyfikowani, a jeśli przy okazji jakiś przedsiębiorca wybuduje w Sieradzu swoją fabrykę i skorzysta z naszej marki, to będzie super – dodaje prezydent Walczak. – Cieszę się, że udało się stworzyć wizerunek miasta, które jest skłonne do podejmowania odważnych decyzji.* \*

# Co widzą niewidomi

Anna Kołakowska

Czy ktoś, kto ma problem ze wzrokiem, może zobaczyć dzieło sztuki? Owszem – w wyobraźni i to dość precyzyjnie. Pomagają w tym: innowacyjny system i warsztaty z wykorzystaniem rekwizytów.

Niedawno osoby niewidome i słabowidzące po raz pierwszy uczestniczyły w zajęciach, podczas których mogły poznać dzieła eksponowane w Galerii Sztuki Dawnej Muzeum Pałac Herbsta. – *Są tu arcydzieła malarstwa polskiego i europejskiego. Dziś poznać kilka z nich. Przeczytam audiodeskrypcję każdego obrazu, ale pomogą nam też rekwizyty* – mówiła Katarzyna Kończal z Działu Edukacji MPH do kilkunastu osób, które przyszły na zajęcia.

Co to jest audiodeskrypcja? „Mówiony” opis dostosowany do potrzeb niedowidzących: dzieła sztuki opisuje się od ogółu do szczegółu tak, by można było łatwo łączyć kolejne elementy i wyobrazić sobie całość. Nie można przy tym stosować słów, których znaczenia niewidzący nie rozumieją – mogą nie pojmować określeń „świetlisty” czy „bladzielony”, ale dużo im powie np. opis języka ciała bohaterów obrazu.

Gdy prowadząca spotkanie mówiła o warsztacie malarza, każdy mógł dotknąć palety, pędzla i ramy obrazu. Podczas opowieści o „Portrecie doży Michele Steno” po sali krążyła zakardowa tkanina. – *Z materiału o podobnej grubości i fakturze mógł być wykonany płaszcz, który ma na sobie doża* – tłumaczyła Katarzyna Kończal. Uczestnicy warsztatów dostali też portret w wersji tyflograficznej, czyli w druku wypukłym dostępnym przez dotyk.

Opowieść prowadzącej o kolejnym obrazie – „Alchemik Sędziwój i król Zygmunt III Waza” Jana Matejki – poprzedziło odtworzenie nagrania. – *Czy ktoś rozpozna ten dźwięk?* – pytała. – *To kąpiąca woda*

*albo mały ogień. Nie, jednak ogień, woda ma bardziej miękki dźwięk, a ten jest trzaskający* – analizował Rafał Hoppe. Kończal: – *Rzeczywiście, na obrazie jest komnata z kominkiem. Chciałam, aby dźwięk ognia pomógł wam przenieść się do tego pomieszczenia. „Alchemik Sędziwój...” to dzieło, na którym jest wiele postaci. Przeczytam audiodeskrypcję, a potem spróbujemy rozmieścić osoby w przestrzeni. Pomogą nam w tym wycięte z papieru figurki kilku bohaterów obrazu.*

Jeden z uczestników stworzył makietę obrazu, wbijając figurki w podstawę ze styropianu. Potem wszyscy mogli jej dotknąć. Wstępem do rozmowy o trzecim obrazie – „Grze w krokieta” Leona Wyczółkowskiego – była... gra w krokieta. Można było wziąć do ręki kij, poczuć, ile waży kula do gry i jak się w nią uderza.

– *Deskrypcja była bardzo precyzyjna, ale największa innowacyjność tych warsztatów to rekwizyty* – komentował później uczestnik, Przemysław Rogalski. – *To wszystko pozwoliło mi wyobrazić sobie, co przedstawia obraz.* Wtórowała mu Sylwia Frankowska: – *Rekwizyty pozwalały przenieść się w epokę, w której powstawały dzieła.*

Prace nad ofertą dla osób niewidomych i słabowidzących w Muzeum Pałac Herbsta zaczęły się w 2009 r. – *W nielicznych muzeach zaczęto wówczas używać audiodeskrypcji do opisu pojedynczych dzieł* – mówi Dorota Berbelska, kierownik MPH. – *Nam marzył się system, który osobom z dysfunkcją wzroku nie tylko dawałby możliwość poznania wszystkich*

eksponowanych dzieł, ale też pozwolił na samodzielne zwiedzanie muzealnych przestrzeni.

Zadanie było pionierskie, bo żadna inna placówka w Polsce nie miała takiego systemu. – *Konsultowaliśmy się ze środowiskiem niewidomych, m.in. z Fundacją Audiodeskrypcja czy „Kultura bez barier”* – mówi Magdalena Michalska-Szałacka, kierownik Działu Sztuki Dawnej i Edukacji MPH. – *Gdy system był już gotowy, przetestowały go osoby z dysfunkcjami wzroku.*

Jak działa system zwany „Podszepty”? To nie tylko audiodeskrypcja, ale także kilkadziesiąt znaczników rozmieszczonych w ogrodzie, Galerii Sztuki Dawnej

oraz w pałacu. Znajdują się nie tylko we wnętrzach i w pobliżu wybranych obiektów, ale także w neutralnych miejscach komunikacyjnych, takich jak: kasa, skrzyżowania ścieżek, korytarze. Osoby niewidome na czas zwiedzania otrzymują specjalny nadajnik wraz z audioprzewodnikiem. Słyszą w nim komunikaty nawigacyjne i audiodeskrypcję. Dzięki nagraniom można dowiedzieć się, jak wyglądają budynki, poznać szczegóły eksponowanych dzieł, a także bezpiecznie poruszać się po ogrodzie.

Urządzenia do systemu sfinansowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Został udostępniony zwiedzającym w październiku ubiegłego roku, gdy Pałac Herbsta ponownie otwarto po trwającej blisko dwa lata rewitalizacji. Nowatorstwo systemu doceniło środowisko muzealników – w maju zdobył główną nagrodę XXXIV edycji prestiżowego Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla 2013 w kategorii „Digitalizacja i nowe technologie”.



Foto: archiwum Muzeum Pałac Herbsta

Warsztaty w Galerii Sztuki Dawnej Muzeum Pałac Herbsta

Z myślą o osobach z dysfunkcją wzroku muzeum przygotowało też cykl autorskich warsztatów edukacyjnych pod hasłem „Pałac Herbsta w kilku odsłonach”. – *Przełożenie sztuk wizualnych na formy dostępne dla osób niewidomych nie jest łatwe* – mówi autorka warsztatów, Katarzyna Kończal z Działu Edukacji MPH. – *Dla niewidomych ważnym zmysłem jest dotyk, dlatego podczas warsztatów w pałacu mogą przejść za sznury oddzielające wystawę i w rękawiczkach dotknąć eksponatów. Trzeba pamiętać o uproszczeniu języka.*

Teresa Romanowska, jedna z uczestniczek warsztatów w Galerii Sztuki Dawnej, chwaliła to, jak bardzo zmieniło się podejście muzeów do osób niewidomych i słabowidzących. – *Interesuję się historią sztuki, ale zwiedzanie muzeów czy galerii nic mi nie daje, bo widzę tylko ciemne plamy* – mówi. – *Dlatego cenię warsztaty, podczas których mogę dotknąć przedmiotów. Kiedy byłam dzieckiem, nie było takiej oferty.*

# Przez ciszę, przez muzykę



Maciej Cholewiński

W jeden dzień odwiedziłem nieznanne mi miejsca. Jedno przy Piotrkowskiej 17, które nazywa się Nasza Galeria, a drugie przy ul. Wydawniczej 4, czyli dawne zakłady „Polmosu”. Teraz nazywają się Monopolis, a będą, czy może nawet już są, kolejnym centrum kulturalnym, co popieram.

W Naszej Galerii zobaczyłem wystawę zbiorową, zorganizowaną przez Grupę Artystów Głuchych GAG. Powstała ona w 2012 roku, a jej członkowie wywodzą się spośród uczestników plenerów dla niesłyszących artystów, które organizowane są od połowy lat 90.

Tyle historii, przejdźmy do sztuki. Ciekawe, że jednej pracy właściwie nie zauważyłem. Rzuciłem okiem, pokiwałem głową i poszedłem dalej, że niby słabe. Ale potem, kiedy w domu oglądałem zdjęcia, coś przykuło moją uwagę, a mianowicie cienie z pracy Tomasza Grabowskiego pt. „Obawa”. Obraz składa się z szesnastu części – oglądanych osobno – abstrakcyjnych, oglądanych razem – już nie. „Obawa” opowiada o lęku przed przyszłością, niewiadomymi, jakie przygotował dla nas los. Cienie nagich ludzi stoją na zamazanym plamami i zygzakami tle, w chaotycznym, niepewnym kształtu półcieniu. Kiedy to zobaczyłem, sam poczułem niepokój...

Zaciekawiła mnie też praca Olgierda Koczorowskiego – dla odmiany dwie pogodne fotografie śpiących, a potem obudzonych dziewczyn. Koczorowski pokazał też cykl „Zawsze będą kolejne Wenus”; to cykl aktów kobiecych – zachodzę w głowę, jak zostały zrobione? Zwłaszcza jeden mnie zastanowił: namalowany na blasze, która zaczęła rdzewieć, a farba odpadać, więc z aktu zostały jedynie fragmenty.

Jeszcze ciekawsza była wizyta w fabryce wódek. A tam, jak to w ziemi obiecanej – obszerne podwórza, olbrzymi komin, hale z czerwonej cegły, okna dzielone na części, każde pomieszczenie puste, i dzika przyroda, która już tę fabrykę zaczęła pochłaniać.

W jednym z magazynów o pięknym, trójkątnym sklepieniu otwarto wystawę „DisCover Photography” – nie byle kogo, bo Briana Griffina, który „współpracował z m.in. Depeche Mode, Queen i Iggyem Popem”, choć wolę Briana Eno i Kate Bush. I nie o chwalenie się gustami muzycznymi tutaj chodzi, a o niezwykłą fotogeniczność świata, jak to się kiedyś uroczco określało „muzyki rozrywkowej”. Żadna to nowość. Trwający, lekko licząc, sześćdziesiąt lat pochod muzykujących ekscentryków i rzeszy ekscentrycznych melomanów to przecież samograj. Przy Rolling Stonesach wystarczyło po prostu „pstryknąć” zdjęcie i już było genialne.

Oczywiście, jak wszystko, i taką „żyłą złotą” można rozmiąć na drobne i temat zmarnować. Niektórzy jednak ze złota wypreparowali diamenty, jak np. Anton Corbij, autor zdjęć Joy Division albo Gavin Watson dokumentujący w latach 70. ruch skinheadów. Udało się też Griffinowi.

Obszedłem wystawę dwa razy, przystając przed każdym zdjęciem i zaskoczony byłem, jak wiele z nich znałem i dlaczego mi umknęło nazwisko fotografa. Przesuwały mi się przed oczami kolejne okładki płyt, a każda – jak to z muzyką bywa – to dziesiątki wspomnień, sytuacji, ludzi, podróży, nastrojów, bo przecież muzyki słucha się wszędzie i na każdym kroku...



# Pomnikowa pomyłka



Piotr Grobliński

Nie będzie w Łodzi pomnika Lecha Kaczyńskiego. Przynajmniej na razie. Radni PO, SLD i Twojego Ruchu uchylili wydaną w lutym zgodę na upamiętnienie zmarłego prezydenta. Z mistrzowskim wręcz brakiem wyczucia swoją decyzję przegłosowali 4 czerwca, czyli w 25. rocznicę pierwszych (częściowo) wolnych wyborów.

Rozumiem, że można nie lubić polityków jakiejś partii (sam nie lubię), rozumiem, że można nie chcieć w swoim mieście jakiegoś pomnika, od biedy rozumiem nawet zbieranie podpisów na złość politycznym konkurentom, którzy składają na coś pieniądze (pomnik Lecha Kaczyńskiego miał powstać ze składek darczyńców). Ale nie rozumiem i nie jestem w stanie zaakceptować takiego braku kultury i wrażliwości.

4 czerwca cały kraj świętował. Były biegi, wystawy, odznaczenia i koncerty. Prezydent Komorowski odsłonił dwa pomniki: przed dawnym gmachem cenzury pomnik wolnego słowa i pomnik-autostradę imienia Solidarności. W ogóle tego dnia raczej odślaniano niż zasłaniano, gdyż 4 czerwca to dzień radosny. Wszędzie, ale nie w Łodzi. U nas radni akurat wtedy odwołali decyzję o budowie pomnika i pozbawili skwerek imienia zmarłego prezydenta. Lech Kaczyński, którego w pamiętnych wyborach naród uczynił senatorem RP, w rocznicę upadku komunizmu został zrównany z Julianem Marchlewskim, tegoż komunizmu współtwórcą (jemu też zabrano w Łodzi pomnik i ulicę). Śmiać się czy płakać?

Może jednak śmiać się i zaproponować zwolennikom pomnika kilka sposobów działania na wypa-

dek, gdyby po najbliższych wyborach klimat się zmienił.

Można przecież:

1. Zgłosić budowę pomnika do budżetu obywatelskiego – wtedy radni nie będą mogli nic zrobić. W dodatku pomnik powstanie za pieniądze miasta i nie trzeba będzie zbierać cegiełek.

2. Przekonać do idei Marcela Szytenchelma – wiadomo przecież, że jego pomniki są nieusuwalne.

3. Założyć Grupę Prawych Osób, która w nocy postawi pomnik, nie pytając nikogo o zdanie. Zmylna nazwą „Wyborcza” na moment straci orientację i postępowi inteligencji nie będą wiedzieli, że trzeba protestować.

4. Przemycić całą sprawę pod pozorem budowy kolejnego pomnika z serii bohaterów filmów dla dzieci, wykorzystując fakt, że prezydent zagrał kiedyś w nakręconym w Łodzi filmie „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.

5. Jest w Łodzi ulica Prezydenta, nie żadnego konkretnego, tylko prezydenta w ogóle, samej idei prezydentowości. Idąc tym tropem, można by postawić pomnik prezydenta samego w sobie. Ponieważ wszystkie partie miały już lub mają jakiegoś prezydenta, nikt by nie protestował. Byłby to prawdziwy pomnik dialogu czterech politycznych kultur. Pozostałoby tylko wpłynąć na rzeźbiarza, by kształt wyrzeźbionej sylwetki kojarzył się odpowiednio.

To smutne, że w wolnej Polsce ludzie nie mogą za własne pieniądze postawić w swoim mieście pomnika ważnej historycznie postaci. Pociuszające, że można to jeszcze wykpić w gazecie. \*

# Moje muzeum

Mieczysław Kuźmicki\*

Tak napisałem: moje, bo byłem przy jego narodzinach, skonkretyzowałem nazwę, oddałem swoją energię, czas, emocje, wiedzę, doświadczenie. Od razu dopowiadam: to mój przyjaciel Antoni Szram je wymyślił, określił ramy organizacyjne i prawne, dał pierwszy impuls. I zaprosił mnie, abym pomógł te ramy wypełniać. Przez kilkadziesiąt lat – od pierwszej inicjatywy, Działu Kultury Filmowej w Muzeum Historii Miasta Łodzi (1976), do końca jego dyrektorskiej kadencji w naszym samodzielnym Muzeum Kinematografii (2000) – pracowaliśmy razem. Ktoś nazwał mnie wówczas jego prawą ręką, z czym mogę się zgodzić tylko w połowie, bo obu rąk brakowało, by wykonać to wszystko, co pomyślała jego głowa.

Może przyszli historycy będą periodyzować dzieje muzeum, dla mnie jest to ciągle ta sama idea, ten sam pomysł, ta sama służba dla i na rzecz polskiego kina, ludzi, zjawisk. Zmieniały się warunki, zmienił się ustrój, ludzie odchodzili i przychodzili, my staraliśmy się robić swoje. Nasz zespół zbieraliśmy przez wiele lat, czasami metodą prób i błędów, czasami w przebłysku nagłego olśnienia, czasem w konsekwencji czyjegoś natręctwa lub zaufanej protekcji.

Muzeum szczęśliwie przebrnęło lata burzy i naporu, młodość szaloną i durną, dziś jest jedną z najważniejszych instytucji kultury w Łodzi, dobrze rozpoznawalną na mapie kraju, znaną i cenioną w świecie. Nasze wystawy i obiekty z muzealnej kolekcji prezentowane były na czterech kontynentach. Odwiedziliśmy miejsca tak od siebie odległe, jak Singapur i São Paulo, Tomsk i Toronto, Reykjavik i Ankara, Londyn i Kiszyniów, Mińsk i Paryż, Tel Awiw i Kaliningrad. W tych i kilkadziesiąt innych miastach, centrach kultury filmowej, na festiwalach, w galeriach i muzeach byliśmy: nasze

kolekcje, moi koledzy i ja. Dlatego że wszędzie tam byli i są ludzie, dla których polskie kino i jego historia są na tyle interesujące, że warto zaprosić jedyne w Polsce Muzeum Kinematografii – z ważną, atrakcyjną, odkrywczą poznawczo ekspozycją, monograficznym przeglądem czy do wspólnego projektu badawczego albo edytorskiego.

Kiedy mówię Muzeum, to znaczy my wszyscy, zespół współdziałający, współpracujący, współtworzący. Każdy w swojej specjalności, na swoim miejscu, wedle możliwości, sił, umiejętności, doświadczenia dla siebie i dla nas. Razem restaurowaliśmy, odbudowywaliśmy nasz pałac Scheiblera, dodając do dziedzictwa przodków nowe wartości, nową jakość życia, wprowadzając nowe funkcje i zapraszając ciągle nowych ludzi. W czasach, kiedy zamykały się małe kina, my otworzyliśmy ekskluzywne kameralne kino studyjne z wielorakimi możliwościami projekcji. W pałacowych wnętrzach zrobiliśmy salony dyskusyjne, miejsca spotkań autorskich, koncertów, spektakli. Konsekwentnie budujemy rozdziały wystawy stałej opowiadającej dzieje polskiej sztuki filmowej, zbiory prezentujemy na kilkadziesiąt wystawach czasowych na miejscu, w Polsce i na świecie.

Wydaliśmy wiele książek: katalogów wystaw, albumów, monografii twórców. Wybrane obiekty z naszych zbiorów dokumentów, plakatów, fotosów, projektów scenograficznych były wielokrotnie reprodukowane, wykorzystywane i cytowane w publikacjach naukowych i popularnych, artykułach, w gazetach i czasopiśmie w Polsce i za granicą. Bez uwzględnienia zbiorów naszego muzeum nie można mówić o pełnej, prawdziwej historii polskiego kina.

Jest pięknie, twórczo i ekscytująco, bo aby móc

w miarę normalnie funkcjonować, do każdego z dwóch złotych otrzymanych w dotacji budżetowej musimy dołożyć złotówkę, co rocznie daje około 30% dochodów własnych wykonanego budżetu. Szczęśliwie, mamy grono specjalistów pracujących, doświadczonych, obrotowych, pomyslowych, którzy wiedzą gdzie, wiedzą jak, z kim, u kogo szukać i zbierać (kiedy trzeba – żebrać). Ekspertów i fachowców świadomych, potrafiących sprzedać swoją wiedzę, znaleźć partnerów, opracować projekty i programy. Moja rola: nie przeszkadzać, wspierać, dać autorytet, jeśli trzeba – skorygować; jeśli ja im nie przeszkadzam, jeśli nikt nas nie zmusza do działania wbrew interesom instytucji, jest dobrze.

Szczęśliwi nie pamiętają nieodległej przeszłości, kiedy musieliśmy negocjować płatności, kiedy w jednym miesiącu regulowane były zobowiązania podatkowe, w innym – opłaty za prąd i ogrzewanie, tak aby długi w żadnym obszarze nie rosły zbyt szybko. Zdarzało się wtedy, że aby zrealizować wystawę, pożyczaliśmy pieniądze od prywatnego przedsiębiorcy, z kolei pieniądze otrzymane jako honoraria za prezentację wystaw na festiwalach filmowych przeznaczaliśmy na zakup telefaksu albo profesjonalnego aparatu fotograficznego. Był to czas przemian, hartowania charakterów, lekcje przedsiębiorczości. Nie wszyscy wytrzymywali, znajdowali lepsze posady, wyjeżdżali za granicę. Kto został, zwyciężył.

Muzeum Kinematografii jest dziś marką, jest miejscem, w którym warto być, o które warto zabiegać. Nie wiem, czy policzono, ile ta marka jest warta. Zdaje się niemało, skoro tak wielu chciałoby się z nią zintegrować, podłączyć albo najzwyczajniej wykorzystać. Specjalistów od kina mamy przecież



Foto: z archiwum Mieczysława Kuźmickiego

wielu: każdy w życiu widział jakiś obraz filmowy, niektórzy bywali nawet na filmowym planie – to dość, aby dobrze rozumieć muzeum?

Wszystkich życzliwych, chcących wspierać rozwój i rozbudowę muzeum (mamy wspinały projekt podziemnego wielofunkcyjnego obiektu wystawienniczego i nawet pozwolenie na budowę!) zapraszamy z otwartymi ramionami. Razem możemy więcej.

Tych kilka bardzo osobistych refleksji w niełatwym dla mnie momencie napisałem na prośbę redakcji „Kalejdoskopu”, której jestem za to wdzięczny. \*

---

\* Dyrektor Muzeum Kinematografii w Łodzi. Jego umowa wygasa z końcem 2014 roku. Urząd Miasta Łodzi nie przedłużył z nim umowy i rozpiął konkurs na stanowisko dyrektora, który miał być rozstrzygnięty na początku lipca.

# Szał ciał

Małgorzata Karbowskiak

Pewne w tym przedstawieniu jest tylko to, że grają w nim aktorzy! Reszta to zmyślenie. I to podwójne. Bo wprawdzie chodzi o najbanalniejszy czworokąt małżeński, ale do końca nie jest jasne, czy lepiej wiedzieć, czy nie wiedzieć, co mąż robi co tydzień w porze lunchu, no i z kim. Zwłaszcza wtedy, gdy wspólny przyjaciel dwojga małżonków, chwilowo bezrobotny, dysponuje masą wolnego czasu, jeśli odliczyć grę w tenisa. Przy tym także nie jest w ciemię bity. Ale po prawdzie, czy druga para potencjalnych kochanków skonsumowała zdradę, czy nie,

mało tu ważne, wręcz wkalkulowane w bilet. Jeśli ktoś nie zrozumie dlaczego, powinien zadzwonić do reżysera Marcina Sławińskiego, bo autor sztuki napisanej trzy lata temu, Florian Zeller, mieszka w Paryżu.

Od siebie dopowiem, że w komedii przez półtorej godziny trwa zabawa w relacje damsko-męskie, ale i gra w teatr, w jego umowność, niedopowiedzenie, zawieszenie głosu. I znacznie bardziej istotny niż to, czy i pozostała dwójka bohaterów ma się ku sobie w nieoficjalnym związku, jest rodzaj napięcia, jakie tworzy się po zarysowaniu sytuacji wyjściowej, po trochę tu zbyt długiej ekspozycji. Jakby nie patrzeć, jedna z bohaterek w ponętym dezabilu dialoguje na scenie na temat efektownych w prezentacji kwestii lojalności małżeńskiej – z nie swoim, też nie dość ubranym, mężem. Oczywiście nie jest do końca pewne, czy konsumowali związek, czy rozwiązywali krzyżówki. Ale na pewno zaczął się toczyć sceniczny pojedynek na słowa i argumenty, telefony



Foto: KASIA CHMURA

komórkowe, łatwo zdejmujące się i zakładające fałaszki i wysokie szpilki. I tak do końca.

Co powiedzieć więcej? Chyba tylko to, że w poetykę tego spektaklu udanie została wpisana akcja przedstawiania mebli do każdej sceny w inny sposób, co wskazuje zmianę miejsca akcji (scenografia: Wojciech Stefaniak). Czynią to przy otwartej kurtynie sami aktorzy, równocześnie wkładając lub zdejmując te wysokie szpilki lub zapinając guziki koszuli. To pomysł akcentujący, iż wszystko jest na niby. Albo, że „tak jest, jak się państwu zdaje”, choć przywołany przeze mnie tytuł sztuki Pirandella to zupełnie inna bajka. I opuszczasz teatr, wiedząc o bohaterach znacznie mniej (a nie więcej!) niż na początku akcji. Tak zostaliśmy komediowo zmanipulowani przez reżysera i aktorów: Karolinę Łukaszewicz, Beatę Ziajkę, Marka Ślosarskiego i Grzegorza Pawlaka. I o to szło! \*

„Prawda”, Teatr Powszechny (premiera 31 V).

# Dobrze, dobrze

Piotr Grobliński

*dobrze jak nie za dobrze/ a nawet dobrze/ nie za mądrze/ nie zaszkodzi niepolepszenie/ jak tylko można wytrzymać/ na głupi sposób swój* – pisał Miron Białoszewski. Na sztuce Tomasza Mana wytrzymać można, ale polepszenie jednak by się przydało.

„Dobrze” to współczesna komedia napisana i wyreżyserowana przez Tomasza Mana (przez jedno n). Komuś, kto nazywa się Tomasz Man, łatwo uwierzyć w swoją wielkość. Na szczęście autor w odruchu skromności zrezygnował z napisania drugich „Buddenbrooków” czy nowej „Czarodziej-skiej góry” – ograniczył się do kameralnej sztuki, w której starszy pan, jego sąsiad, córka i wnuczek w dziewięciu rozmowach udowadniają nam, że warto odważyć się realizować marzenia i szukać szczęścia, które jest w naszym zasięgu. Historia prosta jak film Lyncha o podróży przez Stany na ogrodowej kosiarce i momentami śmieszna jak proza Hrabala. Niezbyt może odkrywczą, ale ciepłą i pogodną...

Niestety, autor chyba niepotrzebnie po raz kolejny sam reżyseruje swoją sztukę. Dobry teatr jest dialogiem, ścieraniem się stanowisk. Tymczasem Man reżyseruje tekst, który sam napisał i który zapewne zna na pamięć. Czy jest w stanie odkryć w nim coś nowego? Poprowadzić aktorów w jakąś stronę? W efekcie przedstawienie toczy się zbyt gładko, bezboleśnie. Epizodyczna kompozycja sprawia, że całość jawi się jako ciąg aktorskich etud, pokazujących pewne sytuacje i charakteryzujących bohaterów, ale z trudem budujących jakąś dramaturgię wydarzeń.

Starszy Mężczyzna (Jerzy Krasuń) przeżywa samotnie czas swojej emerytury. Niekiedy rozmawia



Foto: JANUSZ SZYMAŃSKI

z córką (Katarzyna Żuk), sąsiadem (Tomasz Kubiawicz) czy wnuczkiem (Artur Gotz), ale każde z nich zajęte jest swoimi problemami. Bohaterowi pozostają więc prowadzone we śnie rozmowy ze zmarłą żoną. I to właśnie żona podpowiada mu, że przed śmiercią powinien spełnić swoje wielkie marzenie i pojechać do Ameryki. Pierwsze trzy sceny to ekspozycja, kolejne trzy to zawiązanie akcji (przygotowania do wyjazdu), która właściwie nie ma czasu się rozwinąć. Ostatnie trzy sceny to rozmowy po powrocie z Ameryki, gdzie bohater na skutek kontaktu z indiańską mistyką przeszedł duchową przemianę. Przywieziona z za wielkiej wody Indianka Pocahontas, której nikt (łącznie z publicznością) nie widział, jest symbolem życia w zgodzie z naturą, sercem i prawdziwymi potrzebami. Jej talizmany mogą uzdrawiać, poprawiać relacje z bliskimi albo dawać twórczą inspirację – wystarczy (w nią) uwierzyć.

Właściwie to powinienem być zadowolony, bo dostałem coś, o co niejednokrotnie się upominałem: klasycznie, bez udziwnień zrobiony teatr oparty na słowie, łączący rozrywkę z dotyczącą realnych problemów refleksją na temat życia, przyzwoite aktorstwo (najbardziej podobał mi się Tomasz Kubiawicz – miałem wrażenie, jakby do Łodzi wrócił na chwilę Roman Kłosowski, dobry był też Artur Gotz jako młody reżyser opowiadający o swoim projekcie). A jednak czegoś zabrakło... Może artystycznego ryzyka? Zaklinalanie scenicznej rzeczywistości tytułem nie zawsze kończy się dobrze. \*

„Dobrze”, Teatr Nowy (premiera 14 VI)

# Tu Hala Łódź

Z okazji naszego 40-lecia publikujemy ciekawe artykuły z dawnych „Kalejdoskopów”. Skoro Łódź przez wiele lat była filmową potęgą, z prężnie działającą wytwórnią, zamieszczamy tekst ANDRZEJA CZEKALSKIEGO pełen anegdot z planów zdjęciowych (nr 10/1987).

Portiernia WWF mężnie błyska szkłem i aluminium, ale to tylko pozory, naprawdę wiatr i smuteczki, żadnej gwiazdy, zamyślona księżowa czeka na samochód do banku. Gdzie rojne tłumy braci szlachty z drewnianymi pałaszami? Wstyd, nawet zwykłego krasnoluda nie spotkasz. A niedawno słyszano, jak krasnolud statysta z filmu „King Size” próbował przekonać asystenta: „Proszę mnie nie kłaść do górnej szuflady, ja byłem w obozie, mnie należy się dolna szuflada...”

Przy realizacji filmu „Marysia i krasnoludki” z krasnoludkami w zasadzie nie było kłopotów. W ich roli występowały kukielki, znane z ofiarności w pracy. Oczywiście istniały formalistyczne spory, protestował rekwizytor, odmawiając dźwignia kufra z kukielkami, uzasadniając dosyć logicznie: „Noszenie aktorów na plan to już nie moja sprawa!”. W dyskusji o tym, czy kukielka to aktor czy rekwizyt, poniósł jednak porażkę. (...) Sierotka Marysia też spisywała się chlubnie. I wszystko byłoby wspaniale, gdyby nie lis przechera. Stawiane mu wymagania nie były zbyt wygórowane. Miał wyjść z worka i pognać do pobliskiego boru. Nie zaniedbano niczego i specjalny treser długo szkolił to nieufne zwierzę. Wykonano już wszystkie pozostałe zdjęcia do filmu, toteż radość ekipy była wielka, gdy treser pewnego dnia zameldował gotowość swoją i lisa. Wsadzono wytresowane zwierzę w worek i wyjechano pod las. Operator włączył kamerę, (...), a treser odskoczył od worka. Według naocznego świadka to, co nastąpiło, przeszło wszelkie oczekiwania. Lis przechera wyskoczył z worka i zniknął w pobliskim lesie. Niestety, uczynił to w tak brawurowym

tempie, że jak wspomina tamten świadek: „cały przebieg lisa do lasu wypełnił na taśmie trzy klatki”. Dla porządku przypomnę, że taśma filmowa prze-suwa się z szybkością 24 klatek na sekundę. (...).

Film jednak trzeba było ukończyć i w tej dramatycznej sytuacji ktoś, o kim historia kinematografii milczy, wpadł na prosty a genialny pomysł. Jeśli nie wychodzi z lisem, należy po prostu wziąć lisią skórę, a w środek wsadzić inne żywe a pojętniejsze stworzenie. Jakie stworzenie? Tu tkwiła wielkość pomysłu! Wprost idealny do tego celu jest tresowany jamnik. Nie zaniedbano niczego, treser z zapalem przystąpił do zadania i już po miesiącu zameldował ucieszonej ekipie swoją i jamnika gotowość. Pojechano pod las, zaszyto jamnika w lisią skórę, wsadzono do worka. To, co nastąpiło, jak wspominał naoczny świadek, znacznie przekroczyło śmiałość przewidywania. Jamnik w lisiej skórze karnie pomknął do lasu, tyle tylko, że zataczając drobne, bardzo regularne kółka w pogoni za własnym, to znaczy lisim ogonem. Jamnika i lisiej skóry już nie odzyskano, jedynie pośród miejscowych leśników pojawiły się wstrząsające opowieści o małym wilkołaku, co kółkami po lesie krąży. W prostym i genialnym pomysle, jak się okazało, tkwił błąd. Jamnik to pies na lisy i natura zwyciężyła tresurę, przy sprzyjającej okazji mężny pies pognał nieustraszenie za lisim ogonem.

Historia milczy, jak zakończono zdjęcia do filmu. Złośliwi powiadają, że w roli lisa zadebiutował pewien znany potem chytry aktor dramatyczny o ostrym profilu. To zapewne złośliwe plotki, debiutant nie podołałby roli lisa. \*

# Mazury

## od Ameryki po Zgon



Michał B. Jagiełło

Ponieważ nie wszyscy wyjeżdżają na lato, proponuję błyskawiczną wycieczkę na Mazury.

Pojechałem tam na trzy dni obejrzeć ślady I wojny światowej w dawnych Prusach Wschodnich.

W pociągu do Warszawy pasażerowi z Kuluszek sprzedano w kasie bilet na jutrzejszy pociąg, chociaż jechał dziś. Orzekliśmy z konduktorem, że w takim razie człowiek ten będzie musiał wracać wczoraj, żeby bilans się zrównoważył. Dodałem znacząco, że mamy w województwie tak szybkie koleje, że danego dnia do stolicy jeżdżą już pociągi z dnia następnego, co wszystkich powinno cieszyć.

W Warszawie autobus do Olsztyna odchodzi z Placu Defilad, na którym nie ma ani jednej toalety. Trzeba chodzić do Pałacu Kultury albo do metra.

Wszędzie budowane są autostrady i ekrany akustyczne. Co jest za nimi, nie wiadomo, bo nic nie widać.

Na Mazurach jest pełno pagórków, na których wylegają się czarno-białe krowy. Na łąkach w porze, kiedy tam byłem, rosły kaczeńce, mlecze, maki, chabry i takie duże białe, co to nie wiem, jak się nazywają.

Przy drogach stoją rzekomo bardzo płochliwe żurawie i ciekawsko gapią się na samochody.

W Olsztynie mają starówkę i taką mnogość restauracji, że na obiad poszedłem do znanego z Łodzi i swojego Sphinksa. Bułeczki pita dają o połowę mniejsze niż w Łodzi, ale za to piwo zimniejsze.

Pod Olsztynkiem obejrzałem miejsce po niedysyjszym mauzoleum marszałka Hindenburga, wzniesionym na cześć zwycięstwa nad Rosjanami pod Tannenbergiem w 1914 r. Po budowlę została

w krzakach dziura o średnicy stu metrów. Fakt: rzadko zdarza się zobaczyć tak wielką dziurę.

Snując się po Mazurach, odwiedziłem wioski Ameryka i Zgon. Pod tablicą z nazwą „Zgon” ułożyłem się nawet na trawie w stosownej pozycji, ale koledzy uznali, że to kiepski dowcip.

Pod Węgorzewem podziwiałem widok na jezioro Świącąjty z cmentarza wojennego z 1914 r., umiejscowionego na wysokiej skarpie nad brzegiem. Byłem w tym miejscu w 1988 r. i cmentarz wyglądał żałośnie. Teraz jest starannie odrestaurowany, a przy wejściu stoi tablica informacyjna. Na nagrobkach – jak zwykle sporo polskich nazwisk.

W lesie, gdzie popełnił samobójstwo rosyjski generał Aleksander Samsonow, stoi niewielki pomnik z napisem po niemiecku. Obok jest leśniczówka zamieszkała m.in. przez przyjaznego bernardyna.

U brzegów słynnych wielkich jezior mazurskich roi się od przycumowanych żaglówek. Kołyszają się, kołyszają, kołyszają... Sam widok tego kołysania sprawia, że człowiek zastanawia się, dlaczego mamy chorobę morską, a nie jeziorową? Ale toalety są blisko.

W Rynie jest sklep z wyrobami regionalnymi. Można w nim kupić np. „Cydr lubelski”. Nazwa mocno zaskoczyła kolegę z Lublina, który w życiu o takim napitku nie słyszał. W Giżycku sprzedają smaczne lody. Mają też malowniczą twierdzę Boyen i pamiątki z tejże twierdzy: trupie czaszki w szwabskich hełmach.

Ech, świat jest cudowny, a słowa piosenki „Piękna nasza Polska cała” to szczerza prawda.

Udanych wakacji i pięknej pogody!

\*

# Dobrze zagrane

Katarzyna Żądło

Zgierskie mózgi przepelnione są muzyką. Każdego roku ukazuje się płyta Muzyczny Zgierz – MuZgi promująca miejscowych artystów. Końcowym etapem produkcji, czyli masteringiem zajmuje się w Poznaniu Piotr Madziar, jeden z najlepszych fachowców w Polsce.

Piosenka aktorska, ciężkie gitarowe brzmienie, elektryzujący funk, poezja śpiewana, hip-hop, muzyka klasyczna, jazz i blues. Artyści reprezentujący różne brzmienia co roku spotykają się na tej wspólnej płycie. Łączy ich miasto. Żeby utwór pojawił się na płycie MuZgi, jego autor musi być w jakiś sposób związany ze Zgierzem, tutaj mieszkać, uczyć się. – *Oczywiście musi to być także dobrze zagrane* – dodaje czuwający nad jakością nagrań kierownik Miejskiego Ośrodka Kultury Witold Świątczak.

Początki inicjatywy Muzyczny Zgierz – MuZgi sięgają 2008 roku. Ale pomysł na podobne wydawnictwo pojawił się już dziesięć lat wcześniej: – *Od kiedy zacząłem kierować Miejskim Ośrodkiem Kultury w 1998 roku, postanowiłem zgromadzić w MOK artystów z wszelkich dziedzin sztuki, działających na terenie naszego miasta. Tak było i tak dzieje się do tej pory. Ciągłe powstają nowe zespoły, pomysły i projekty, które warto pokazywać, pojawiają się artyści, których warto promować* – mówi Witold Świątczak.

Pierwsza płyta MuZgi, pomimo problemów ze sfinansowaniem, ukazała się sześć lat temu i pokazała, jak różnorodny, bogaty muzycznie i pełen utalentowanych artystów jest Zgierz. Niektórym udaje się

nawet zaistnieć w mediach, dotrzeć do masowej publiczności. Zespół Boso, finalista programu „Mam Talent!”, pojawia się na MuZgach już po raz trzeci, choć jego wokalistka swoje utwory nagrywała także wcześniej. – *Jula Szwajcer jest z nami od zawsze. Od małego śpiewała w zespołach wokalnych, potem próbowała różnych rzeczy, no i razem z Alą Grzelak stworzyły Boso. I Boso gra* – wspomina Witold Świątczak. Julia Szwajcer o projekcie MuZgi wypowiada się bardzo ciepło: – *Dla Boso to nie jest zwykła płyta. Miejski Ośrodek Kultury jest naszym drugim domem, dlatego zawsze zależy nam, żeby wszystko, co z nim związane, było jak najlepszej jakości. Uważamy, że projekt MuZgi jest świetną inicjatywą promującą zgierskich artystów i bardzo nas cieszy, że stał się już tradycją. To dla nas zaszczyt, że możemy pojawić się na płycie z tyloma ciekawymi wykonawcami.*

Na MuZgach mogliśmy usłyszeć także Zuzę Nagiel, która rok temu znalazła się w pierwszej dziesiątce konkursu „Skoda Auto Muzyka” i wystąpiła podczas finałowego koncertu w studiu im. Agnieszki Osieckiej w Programie III Polskiego Radia. Na tegorocznej płycie ze swoim utworem znalazła się fi-



nalistka ostatniej edycji „Must Be The Music”, młodziutka Kasia Świątczak. Ona także swoją przygodę z muzyką zaczynała w Miejskim Ośrodku Kultury, a wraz z zespołem wokalnym Akademia Dźwięku pojawiła się na MuZgach już wcześniej.

Płyta rozdawana jest bezpłatnie podczas promocyjnego koncertu. Tegoroczny odbył się 8 czerwca w ogrodzie Miejskiego Ośrodka Kultury.

– *Koncerty promujące płytę zawsze są energetyczne. Dobrze się znamy i świetnie bawimy zarówno na scenie, jak i poza nią* – mówi Julia Sz wajcer. Bartłomiej Siepsiak, basista, który dwukrotnie pojawił się na płycie MuZgi, dodaje: – *Zgierz promuje swoją kulturę, a mieszkańcy mogą poznać twórczość ze swojego miasta. Muzycy natomiast spotykają się z innymi artystami z branży – to świetne pole do wymiany doświadczeń.*

Od 2009 roku ponad połowa utworów, które pojawiają się na MuZgach, nagrywana jest w studiu w MOK, które zostało zbudowane dzięki połączeniu sił zgierskich muzyków. Końcowym etapem produkcji płyty, czyli masteringiem, zajmuje się w Poznaniu Piotr Madziar, jeden z najlepszych fachowców w Polsce. – *On zawsze czeka na MuZgi. Mówi, że w zalewie tego, co pojawia się w mediach, ta płyta to perełka, każdy utwór nadaje się do emisji w radiu, niezależnie od gatunku. Podkreśla, że to daje mu nadzieję, że są jeszcze ludzie, którzy tworzą, a nie odzwierają, nie przyjmują tylko tego, co jest ogrywane w masowych mediach* – mówi Witold Świątczak, który „siedzi” w branży od wielu lat. To muzyk, gitarzysta, kompozytor, autor tekstów, a oprócz tego nauczyciel, wychowawca młodzieży i animator kultury. Śmieje się, że korzysta z przywileju gospodarza i zamieszcza swój utwór na MuZgach już siódmy raz.

Razem z instruktorami muzycznymi Miejskiego Ośrodka Kultury decydują, jakie utwory nadają się na płytę, a jacy wykonawcy muszą jeszcze dojrzeć, poczekać rok, coś dopracować. Udzielają wskazówek i pomagają. Niejednokrotnie zdarzały się uwagi typu: „raper – do logopedy”. Witold Świątczak podkreśla, że każdy dźwięk musi być czysto zaśpiewany, a w wypadku hip-hopowców tekst musi być

zrozumiały. Niezależnie od gatunku, wszystko musi być na wysokim poziomie.

Co roku organizowany jest otwarty konkurs na okładkę płyty. Przeważają grafiki, ale zdarzały się także prace narysowane kredkami. Zwycięzca pierwszego konkursu i laureat kolejnych kilku edycji Stanisław Łuczak w tym roku zasiadł w jury, które wybierało okładkę MuZgów 2014.

Mówiąc o MuZgach, Witold Świątczak podkreśla jeszcze jedną rzecz: – *Oprócz tego, że wydawnictwo trzyma wysoki poziom, to archiwizuje muzykę powstającą w naszym mieście. Przeglądając albumy z poprzednich lat, widzimy, jak wiele zmian zaszło w niektórych składach. Ktoś przeszedł z jednego zespołu do drugiego, ktoś postanowił odejść od grupy i spróbować wystąpić solo, ktoś porzucił gitarę i zaczął rapować. MuZgi zarejestrowały także początki artystów, których obecnie oglądają setki tysięcy ludzi w programach telewizyjnych, są rozpoznawani poza swoim miastem.*

MuZgi nie mają nic wspólnego z mózganiami. Ale kiedyś na konkurs zgłoszono projekt okładki przedstawiający kilkanaście mózgow przewożonych na traktorach. – *Pewnie jego autor pomyślał, że w nazwie zrobiliśmy błąd ortograficzny. Przekornie nagrodziliśmy ten projekt, był bardzo interesujący* – mówi Witold Świątczak.

Pomysłodawcy płyty się nie pomylili. Mu(ó)zgi zgierzan przepelnione są muzyką. \*



# Galeria w środku lasu

Zofia Krakowska

W tym roku Stowarzyszenie Kulturalne „Galeria” w Sokolnikach (gm. Ozorków) obchodzi 5-lecie istnienia. Do tej popularnej miejscowości wypoczynkowej, mającej tysiąc stałych mieszkańców, w wakacje przyjeżdża kilkanaście tysięcy letników. Mieszka tu bądź wypoczywa w sezonie wielu znanych ludzi. Wśród nich – artyści.



Elżbieta Łuniewska na plenerze w Dzierżąnej

Foto: MARCIN PYDA

– „Galeria” skupia kilkunastu twórców i około dwudziestki pasjonatów sztuki, którzy wspierają stowarzyszenie – mówi jego współzałożycielka, malarka Elżbieta Łuniewska. – Gdy tylko robi się ciepło, zaczyna działać galeria w willi letniskowej z 1929 roku, najstarszym domu w Sokolnikach przy ul. Kasprowicza 30.

Warunki są skromne: dwa pokoje o łącznej powierzchni 30 metrów kwadratowych. W sezonie organizowane są przynajmniej dwie wystawy poplenerowe. W sierpniu otwarta zostanie ekspozycja pt. „Letnie fantazje” z dziełami twórców również spoza stowarzyszenia oraz debiutantów.

Jak twierdzi Elżbieta Łuniewska, „Galeria” powstała przede wszystkim po to, żeby wciągać do działań dzieci i młodzież. Celem statutowym stowarzyszenia jest wyrównywanie szans mieszkańców terenów wiejskich w dostępie do kultury i sztuki, ochrona i kontynuacja tradycji historycznej i kulturowej Miasta-Ogrodu Sokolniki. Służą temu chociażby warsztaty teatralne. – Młodzież wymyśliła sztukę, obsadziła role i zrealizowała spektakl pt. „Królowna Śnieżka”. Pomoc dorosłych ograniczyła się do wy-

konania przez mnie scenografii i napisania tekstów przez bajkopisarkę Barbarę Kaszyńską – dodaje Łuniewska.

Barbara i Elżbieta już od lat tworzą niezwykły duet: ta pierwsza wymyśla niesamowite historie, druga je ilustruje, a oficyna wydawnicza Kaszyńskiej od razu wydaje drukiem wspólne dzieło.

– *Poznałyśmy się 18 lat temu w Sokolnikach, a założenie stowarzyszenia było ukoronowaniem naszej dotychczasowej współpracy w galerii sztuki, na letniej scenie i w świetlicy – wspomina Barbara Kaszyńska. – Skupiłyśmy wokół siebie krąg ludzi, którym chce się coś robić dla naszej społeczności. Piszę scenariusze przedstawień dla dzieci, wystawianych w ośrodku wypoczynkowym „Pinia” i w Kawiarni „40”. „Królowna Śnieżka” bawiła publiczność w Ozorkowie we wspaniałych wnętrzach pałacu Schlösserów. Nie wszystkie nasze dzieła możemy pokazać na miejscu. Napisałam słowa do pastorałek i kolęd skomponowanych przez prof. Fryderyka Stankiewicza z Filharmonii Kaliskiej. Udało się je kilkakrotnie wystawić w filharmonii i w Teatrze im. Bogusławskiego w Kaliszu. Do Sokolnik trafiły na razie na 1500 płytach.*

Pasją Elżbiety Łuniewskiej są portrety i karykatury. Gdy koncertuje w Sokolnikach Andrzej Pondzielski, przygotowuje dla niego scenografię, a kwareciarz bawi widzów na tle własnych karykatur.

Jednym z bardziej charakterystycznych malarzy z Sokolnik jest Sławomir Szereda. Były zawodnik, aktualnie sędzia hippiczny, maluje konie: – *Moje wszystkie obrazy są naturalistyczne, nigdy nie pasjonowała mnie abstrakcja. Cieszy mnie, gdy właściciel konia rozpoznaje na obrazie szczególnie błysk w oku zwierzęcia czy charakterystyczne tylko dla jego pupila cechy budowy i umaszczenie.*

Ostatnio Sławomir Szereda musiał pokonać przeszkodę... techniczną: klient zażyczył sobie naturalnej wielkości podobizny konia z własnej stajni. Blejtram miał wymiary dwa i pół na trzy i pół metra i mieścił się tylko w garażu. W żadnym sklepie w Łodzi nie było płótna szerokości powyżej dwóch metrów. Artysta kupił je w Toruniu. Nad obrazem olejnym pracował trzy miesiące, a gotowe dzieło – z powodu rozmiaru – odesłał ciężarówką.



Galeria w willi z 1929 roku

Foto: ELŻBIETA ŁUNIEWSKA

Klimatyczne zakątki Sokolnik, takie jak staw czy niedawno rozebrany mostek, zachowały się na obrazach Danuty Tatar-Grzesiak. Malarka jest wierna hiperrealizmowi – jej pejzaże, konie, portrety przypominają fotografie. Z kolei Maria Kostrzewska-Baron jest autorką scenografii teatralnych i filmowych, niedawno do tego katalogu dopisała ceramikę i rzeźbę. Paweł Duraj reprezentuje unikatowy kierunek malarstwa lirycznego. Znany jest z delikatnego i poetyckiego przedstawiania kobiet.

Profesor Andrzej Marian Bartczak w łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych prowadził Pracownię Technik Drzeworytniczych i Książki Artystycznej, kierował Katedrą Grafiki Użytkowej, a ostatnio Pracownią Malarstwa. W Sokolnikach miał niecodzienną wystawę pt. „Początek i koniec świata”: obok prac artysty pojawiły się dzieła jego wnuczki Natalii Rogalskiej, nastolatki tworzącej na razie w „stylu dziadka”.

Artyści „Galerii” już przygotowują się do poznania nowej techniki – wkrótce wyjadą na plener w kliniarski w Konarzewie koło Piątku. \*

# Big Band Radomsko

Bogdan Sobieszek

Zaczynali od muzykowania w domu kultury i niemal od początku chcieli grać jazz. Potem były warsztaty z wybitnymi muzykami, przyjaźń z Michałem Urbaniakiem i sesja nagraniowa w najlepszym studiu w Polsce. Dziś uczą się w szkołach jazzowych we Wrocławiu i w Krakowie. Do Radomska wpadają na weekend, by pograć w Big Bandzie.

Paweł Zagaj, realizator dźwięku w Miejskim Domu Kultury w Radomsku, muzyk i wokalista z wykształcenia, ponad pięć lat temu założył „Scenę Improwizacji Muzycznych”.

– *Wylawiałem obiecujących młodych ludzi przy okazji różnych szkolnych występów w domu kultury i zachęcałem do wspólnego grania* – wspomina Paweł Zagaj. – *Kiedyś, przechodząc korytarzem, usłyszałem Michała Majstrowicza grającego w kąciku na klarncie melodię, którą chwilę wcześniej puszczałem na sali w przerwie między występami. Okazało się, że jest uzdolnionym muzykiem i że mieszka dwie ulice ode mnie, a do tego ma równie utalentowaną siostrę Michalinę, która gra na flecie poprzecznym.*

Od tego się zaczęło. Te pierwsze dwie osoby przywiodły swoich znajomych, m.in. kolegę, który dopiero uczył się grać na gitarze. Na początku ćwiczyli proste utwory pop, ale szybko stwierdzili, że chcą improwizować. Utworzyli paczkę zgranych przyjaciół. Chętnie wymieniali się instrumentami – każdy chciał grać na wszystkim. Trzy, cztery osoby wcześniej ukończyły szkołę muzyczną I stopnia. Reszta to byli kompletni amatorzy, jak ów gitarzysta Łukasz Komala. Brał jednak lekcje u zawodowego muzyka w Częstochowie i robił olbrzymie postępy.

– *Paweł był znany w Radomsku jako muzyk. Łatwiej mu było nawiązać kontakt z młodymi ludźmi i zachęcić ich do grania* – mówi Elżbieta Kwiatkowska, dyrektor MDK. – *Kupiliśmy perkusję, gitarę, organy. Wyremontowaliśmy kontrabas. Wszystko po to, żeby stworzyć odpowiednie warunki.*

Tak się bawili w domu kultury do czasu, aż pojechali na warsztaty Urbanator Days prowadzone przez Michała Urbaniaka w Gomunicach. Było to jedno z serii spotkań odbywających się corocznie w całej Polsce. Urbaniak był zdziwiony, że w „wiejskim klubie jazzowym” Bogart usłyszał big band grający jazz. Cztery osoby z Radomska zaprosił do wspólnego grania z Wojciechem Karolakiem, Marcinem Pospieszalskim i Frankiem Parkerem. Gitarzysta Łukasz Komala i basista Piotr Zygmata zdobyli nagrody.

– *Żeby wykorzystać zapał grupy, postanowiliśmy z moim przyjacielem Marcinem Pospieszalskim zorganizować weekendowe warsztaty* – mówi Paweł Zagaj. – *Mimo że jest zapracowanym człowiekiem, Marcin przyjeżdżał z Częstochowy. Na pierwsze spotkanie cztery lata temu przyszło ponad 50 osób. Dzień wcześniej dzwoni do mnie człowiek i pyta, czy można się jeszcze zapisać. „No pewnie” – mówię. On na to – „Ale jest problem”. – „Jaki problem?” – pytam. – „Mam 48 lat...”*

Oczywiście nie było żadnego problemu. Okazało się, że pan świetnie gra na gitarze basowej. Za to najmłodszy uczestnik warsztatów miał 12 lat. Na kolejne spotkanie zaproszony został również znakomity klarncista Michał Żak, dołączyła wokalistka Lidka Pospieszalska i perkusista Frank Parker. Pracowali z adeptami w sekcjach. Tego, co zyskali młodzi ludzie w bezpośrednim kontakcie z profesjonalnymi muzykami, nie nauczą się w żadnej szkole. Marcin jest muzykiem najwyższej klasy – laureatem czte-



Big Band Radomsko podczas warsztatów z Marcinem Pospieszalskim

Foto: z archiwum MDK w Radomsku

rech Fryderyków, kompozytorem i aranżerem, muzyczną osobowością. Warsztaty odbyły się trzy razy. Koszty pokrył dom kultury. Uczestnicy przyjeżdżali z Częstochowy, z Piotrkowa, z okolicznych wsi.

– Podczas zajęć widać było energię i radość po obu stronach – wspomina Elżbieta Kwiatkowska. – Kiedy grali, czuło się, że tkwi w tym wielki potencjał.

Po warsztatach w domu kultury, kolejnych edycjach Urbanator Days oraz międzynarodowych warsztatach jazzowych w Lesznie wykrystalizowała się grupa z porządną sekcją dętą – dwa klarnety, puzon, trąbka, saksofon i tuba. Łukasz Komala w klasie maturalnej stwierdził, że pójdzie do szkoły jazzowej Jacka Motyki w Krakowie, gdzie gitarę wykładał Jarosław Śmietana. Rodzice się zgodzili pod warunkiem, że równoległe rozpocznie tam „normalne” studia.

W sumie osiem osób poszło na studia na kierunku jazzowe – sześć jest we Wrocławiu, dwie w Krakowie. Zajęcia w domu kultury spowodowały, że młodzi ludzie zwiążali swoje życie z muzyką. Powstały równoległe mniejsze składy, na przykład Paulina Chobot, wraz z gitarzystą Adamem Baranem, Katarzyną Pachutą i Piotrem Zygłą założyli zespół Polaroyd. Mają swój repertuar, ale nie przestali udzielać się w Big Bandzie. Łukasz Komala zaczął komponować utwory i jeden z nich wysłał na konkurs do USA, gdzie dostał się do półfinału.

W Urbanator Days Big Band Radomsko uczestniczył cztery razy – dwa w Łodzi i dwa w Gomunicach. Podczas ostatniej edycji w Gomunicach cwi-

czyli utwór „Mister Magic”, standard Grovera Washingtona Jr. – *Po warsztatach tak długo chodził mi po głowie ten kawałek, aż słowa same zaczęły się układać w tekst poświęcony Michałowi Urbaniakowi – mówi Paweł Zagaj. – Dzięki sponsorom udało się tę kompozycję z moim tekstem nagrać w jednym z najlepszych studiów w Polsce w Lubrzy. W nagraniu „Armia Urbanator” znalazła się również solówka mistrza.*

Radomsko w zeszłym roku otwierało cykl Urbanator Days. Wzięło w nim udział ponad 70 osób – to był rekord (ludzie przyjechali nawet z Poznania). Michał Urbaniak przy wielu okazjach bardzo ciepło wypowiadał się o zespole. Dla niego rozwój Big Bandu Radomsko jest potwierdzeniem tego, że akcja Urbanator Days ma sens.

Kiedy ludzie rozjechali się na studia, Big Band nie mógł już regularnie spotykać się na próbach w domu kultury. Szef miejscowego Stowarzyszenia Jazzowego Bourbon Street Zygmunt Kośny zaproponował zespołowi współpracę, a Zagajowi funkcję prezesa. W klubie Bourbon Street jest sala, nagłośnienie. Big Band może tam ćwiczyć, kiedy tylko uda się zebrać skład. – *We wrześniu będziemy obchodzili pięciolecie istnienia. Może przy tej okazji znowu wszyscy spotkamy się na scenie – stwierdza z nadzieją Paweł Zagaj.*

– *Widząc rozwój młodych muzyków, cieszę się, że dom kultury mógł im w czymś pomóc – podkreśla Elżbieta Kwiatkowska. – Teraz nie mamy zespołu, ale instrumenty czekają, może ktoś się pojawi...* \*

## Pieniądże rozdane!

Rozdysponowano środki na dofinansowanie projektów kulturalnych w województwie łódzkim. Spośród 100 wniosków, które napłynęły do Łódzkiego Domu Kultury, wsparcie na łączną kwotę 500 tys. zł uzyskało 59 projektów:

**Muzeum Regionalne w Brzezinach:** „Pamięć przywrócona – wystawa w dwóch odsłonach” • **Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. A. Mickiewicza w Żelowie:** „Cztery kultury – jeden Żelów” • **Miejskie Centrum Kultury w Bełchatowie:** „Od dinozaurów do robotów. Atrakcje i Art:Akcje 2014” • **Ośrodek Kultury „Tkacz” w Tomaszowie Mazowieckim:** „Pasaże pamięci – spotkanie z kulturą tomaszowskich Żydów” • **Muzeum Regionalne w Kutnie:** „Spotkania z historią. Operacja łódzka” • **Gminny Ośrodek Kultury w Sędziejowicach:** „Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny Krajów Środkowej Europy – warsztaty tańca ludowego” • **Łowicki Ośrodek Kultury:** „I wojna światowa w Łowiczu 1914-1918 – monograficzna publikacja albumowa” • **Muzeum Regionalne w Opocznie:** „Festiwal Opoczno Folk Attack – folklorystyczne konfrontacje muzyczne” • **Wieluński Dom Kultury:** „Wieluński folk” • **Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola:** „Festiwal 3 Kultur [Freak]” • **Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach:** „100. rocznica budowy Krośniewickiej Kolei Dojazdowej na Kujawach i ziemi łódzkiej” • **Biblioteka Publiczna i Dom Kultury Gminy Zduny:** „Krajobraz” • **Miejski Dom Kultury w Radomsku:** „Latający dom kultury – moje Radomsko” • **Miejska Biblioteka Publiczna im. W.S. Reymonta w Skierniewicach:** „Fantastyczna jesień” • **Wieruszowski Dom Kultury:** „Międzynarodowy Festiwal Działań Nieobojętnych *Spóza chmur Wieruszowa*” • **Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Szadku:** „Akademia tańca w Szadku” • **Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Jeżowie:** „Obudź w sobie pasję” • **Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Lipcach Reymontowskich:** „Jarmark Reymontowski...” • **Kutnowski Dom Kultury:** „IV Ogólnopolski Konkurs Plastyczny na ilustrację do tekstu piosenki Jeremiego Przybory” • **Miejski Ośrodek Kultury im. Z. Herberta w Pabianicach:** „Nasz region – ikony kultury Pabianic” • **Miejski Ośrodek Kultury w Konstancynie Łódzkiej:** „Piosenki z mojego podwórka” • **Regionalne Centrum Rozwoju Kultury i Turystyki w Działoszynie:** „Art-design, czyli artystyczne impresje” • **Muzeum Okręgowe w Sieradzu:** „Festiwal muzyczny ziemi sieradzkiej: *W duchu Kolberga (1814-2014). 200 lat muzyki polskiej*” • **Miejski Ośrodek Kultury w Skierniewicach:** „Grafika świata. Festiwal Kultur” • **Gminna Biblioteka Publiczna w Mokrsku:** „Wielka historia małej ojczyzny. Magia wspomnień – Krzyworzeka” • **Muzeum Miasta Zgierza:** „Archeologiczny wehikuł czasu – interaktywne zajęcia...” • **Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim:** „Piknik historyczny z okazji Wojska Polskiego” • **Gminny Ośrodek Kultury w Żytnie:** „*Wiatru granie – opętanie* – spektakl...” • **Miejski Dom Kultury w Przedborzu:** „XXIII Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej” • **Gminna Biblioteka Publiczna**

**w Żarnowie:** „Kasztelański trubadurzy – czyli tradycje muzyczne na ziemi żarnowskiej” • **Miejski Ośrodek Kultury w Piotrkowie Trybunalskim:** „Trybuna teatru” • **Sieradzkie Centrum Kultury:** „Korzenie muzyki z Sieradzkiego” • **Gminna Biblioteka Publiczna w Czastarach:** „Sekrety starego strychu” • **Forum Inicjatyw Twórczych w Parzęczewie:** „Zaczarowany i pokłuty jestem przez nuty... Liryka Jana Sztudyngera w piosenkach” • **Gminny Ośrodek Kultury w Lututowie:** „*Ocalić od zapomnienia* w ramach obchodów Roku Oskara Kolberga” • **Miejski Ośrodek Kultury w Tuszynie:** „Zabytkowa architektura miasta i gminy Tuszyn” • **Powiatowa Biblioteka Publiczna w Działoszynie:** „Konkurs plastyczny pt. *Maskotka pajęcząskiej policji*” • **Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Tomaszowie Mazowieckim:** „przeWOZYkultury.pl” • **Gminne Centrum Kultury w Inowłodzu:** „Śladami epoki średniowiecznej” • **Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zapolicach:** „W grodzie Mściwoja – Strońsko na osi czasu” • **Ośrodek Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim:** „Sztuka na granicy – malarstwo” • **Miejski Ośrodek Kultury w Złoczewie:** „Rodzinka z kulturką” • **Ośrodek Kultury Gminy i Miasta w Drzewicy:** „*Drzewica w obrazach zaklęta – architektura* – IV Ogólnopolski Plenier Malarski” • **Miejska Biblioteka Publiczna w Wolborzu:** „Akademia Małego Konesera Kultury” • **Miejski Dom Kultury w Rawie Mazowieckiej:** „Rawskie Dni Muzyki Klasycznej” • **Miejski Ośrodek Kultury w Głownie:** „I Festiwal Sztuki Grafiki 2014” • **Biblioteka Publiczna im. J. Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkiej:** „Jesień pełna muzyki. Muzyka świata” • **Muzeum w Łowiczu:** „100. rocznica śmierci Józefa Chełmońskiego...” • **Gminna Biblioteka Publiczna w Białaczowie:** „Jubileusz 65-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej w Białaczowie” • **Gminna Biblioteka Publiczna w Klonowej:** „Spotkajmy się z historią” • **Muzeum w Łęczycy:** „*Wspomnienie o mojej matce Jadwidze Gradzkiej* Zbigniewa Gradzkiego...” • **Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu:** „Wydanie reprintu publikacji pt. *Dialekt Księstwa Łowickiego* autorstwa Haliny Świdarskiej” • **Gminny Dom Kultury z Biblioteką w Ksawerowie:** „Klejnoty Łódzkiego – otwieramy skarbiec regionu” • **Muzeum Regionalne im. S. Sankowskiego w Radomsku:** „Wakacje z tradycją w zagrodzie tatarskiej” • **Gminny Ośrodek Kultury w Rokicinach:** „VII Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych *Nasza Tradycja*” • **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie:** „Uniejowski Przegląd Dziecięcych Zespołów Teatralnych *O błękitną maskę*” • **Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęczycy:** „Łęczyczka kraina w słowie, legendzie i obiektywie” • **Gminne Centrum Kultury w Aleksandrowie:** „Kino pod gwiazdami” • **Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach:** „Kraina wyobraźni”.

**7, 21 VII**, godz. 17, Sala Kolumnowa, wstęp – 8 zł  
 Viva Verdi!!! W 200. rocznicę urodzin  
 – prezentacja wszystkich oper kompozytora:  
**„Aroldo”** (Teatro Municipale w Piacenzy)  
**„Falstaff”** (Opera Królewska Covent Garden w Londynie)

**12-13 VII**, godz. 10-21, s. 304, 313, 308, 310  
 Stowarzyszenie Miłośników ERpegów i Fantastyki:  
**Łódzki Port Gier**

**14 VII**, godz. 18, s. 221  
 Klub Podróżników:  
**Grecja – Grek się żeni** – prelekcja Danuty Stogidis

**29 VII**, godz. 18, s. 408  
 Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski:  
**Pogaduchy genealogiczne**

**25 VIII**, godz. 18, s. 221  
 Klub Podróżników:  
**Egipt – wesele w Luksorze** – prelekcja Marka Grzejszczaka

**26 VIII**, godz. 18, s. 408  
 Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski:  
**Prof. Wincenty Tomaszewicz**  
 – twórca szpitala im. Mościckiego (Barlicki)  
 – wykład Jana Kantego Chrzanowskiego



Foto: ZOFIA KOTKOWSKA

Kolejna edycja „Kolorowej Lokomotywy” – projektu ekologiczno-artystycznego dla dzieci z województwa łódzkiego, realizowanego przez ŁDK

## W KINIE:

**POWSTANIE WARSZAWSKIE** (Polska)  
 30 VI-3 VII;  
**JACK STRONG** (Polska)  
 30 VI-3 VII;  
**STULATEK, KTÓRY WYSKOCZYŁ PRZEZ OKNO I ZNIKNĄŁ** (Szwecja)  
 7-10, 14-17 VII;  
**WYPISZ, WYMALUJ... MIŁOŚĆ** (USA)  
 7-10, 14-17 VII;  
**TAJEMNICA FILOMENY** (Wlk. Brytania)  
 21-24 VII;  
**ZNIEWOLONY** (USA)  
 21-24 VII;  
**RIWIERA DLA DWOJGA** (Wlk. Brytania-Francja)  
 28-31 VI, 4-7 VIII;  
**PRZYCHODZI FACET DO LEKARZA** (Francja-Belgia)  
 28-31 VII, 4-7 VIII;  
**KAMIEŃ NA SZANIEC** (Polska)  
 11-14 VIII;  
**BABCIA GANDZIA** (Francja)  
 11-14 VIII;  
**ZACZNIJMY OD NOWA** (USA)  
 18-21, 25-28 VIII;  
**POŻĄDANIE** (Francja)  
 18-21, 25-28 VIII.

Cena biletu – 14 zł.

[www.ldk.lodz.pl](http://www.ldk.lodz.pl) i [www.reymont.pl](http://www.reymont.pl)

## GALERIE:

### IMAGINARIUM

**1 VIII, godz. 18**

Wernisaż wystawy malarstwa  
**Gilberto Aquino Pérez**a (Kostaryka),  
 zorganizowana we współpracy z Fundacją  
 Unamos Culturas – do 30 VIII

**NOWA**  
**do 12 VII**

**„Nieistniejące”** – wystawa Koła Naukowego  
 Studentów Architektury i Urbanistyki  
 Politechniki Łódzkiej „KAŹ” oraz grupy  
 Theoteknika

**18 VII, godz. 18**

Wernisaż wystawy fotografii prasowej  
**„BZ WBK PRESS FOTO 2014”** – do 2 VIII.  
 Ekspozycję towarzyszą bezpłatne warsztaty  
 fotograficzne dla młodzieży  
 w dniach: 18-19 VII od godz. 14  
 (zapisy: [biuro@bzbwbkpressfoto.pl](mailto:biuro@bzbwbkpressfoto.pl),  
 tel. 690 321 431).

**KAWIARNIA**

**Do 31 VIII**

**Bożena Wardzyńska**

„Tam, gdzie kielkują marzenia”.



90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel. 42 633 98 00, www.ldk.lodz.pl

## KURSY WAKACYJNE

### Lipiec

\* **Warsztaty jogi dla dzieci, rodziców i nie tylko** – 19 VII \* **Joga** – 15, 29 VII \* **Drama** – od 5 VII \* **Kurs rysunku i malarstwa** – 30 VI – 8 VII \* **Szkoła tańca – kurs tańca towarzyskiego dla początkujących i średniozaawansowanych** – 15-25 VII \* **Gimnastyka zdrowotna** – od 2 VII \* **Gitara od a do z** – od 7 VII \* **Akcja-Kreacja: bezpłatne zabawy plastyczne dla dzieci** – 1 VII – 28 VIII

### Sierpień

\* **Aerobik** – od 4 VIII \* **Gimnastyka zdrowotna** – od 4 VIII \* **Latio solo** – 18, 19, 25, 26 VIII \* **Szkoła tańca dla dzieci i dorosłych – kurs tańca towarzyskiego dla początkujących i średniozaawansowanych** – 18-27 VIII \* **Kurs tańca towarzyskiego dla początkujących i zaawansowanych** – 25-29 VIII

Informacje: pok. 112, tel. 797 326 227, e-mail: imprezy@ldk.lodz.pl, www.ldk.lodz.pl

## ŁÓDZKI DOM KULTURY

oferuje sale na konferencje, kursy, szkolenia, zjazdy

- \* zmodernizowana Sala Kolumnowa na 180 osób
- \* jedna sala na 250 osób
- \* dwie sale do 120 osób
- \* siedem mniejszych sal od 20 do 60 osób.

Wszystkie sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, większe są klimatyzowane i nagłośnione.

Naszym atutem jest lokalizacja w centrum miasta, sąsiedztwo czterech hoteli a także konkurencyjne ceny, usługi cateringowe i miła obsługa.

### ZAPRASZAMY:

ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź, tel.: 797 32 61 96, 797 32 61 95  
e-mail: administracja@ldk.lodz.pl; www.ldk.lodz.pl

### WYDAWCA: ŁÓDZKI DOM KULTURY

#### ADRES REDAKCJI:

ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18  
tel.: 797 32 62 17, 42 633 98 00 w. 272  
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl  
www.e-kalejdoskop.pl

#### REDAGUJE ZESPÓŁ:

Halina Bernat, Bogdan Sobieszek,  
Aleksandra Talaga-Nowacka

#### PROJEKT GRAFICZNY:

Paulina Narolewska-Taborowska

#### REDAKCJA TECHNICZNA:

Krzysztof Miniak

#### KOREKTA:

Elżbieta Januszko

#### D R U K:

Oficina Wydawniczo-Reklamowa „Sagalara”  
93-232 Łódź, ul. Lodowa 106a  
tel. 42 676 26 76

#### INFORMACJE O IMPREZACH

prosimy przesyłać na adres: kalejdoskop@ldk.lodz.pl

## PRENUMERATA „KALEJDOSKOPU”

**RUCH** – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, korzystając ze strony [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl)  
pytania: [prenumerata@ruch.com.pl](mailto:prenumerata@ruch.com.pl)  
lub tel. 22 693 70 00.

**KOLPORTER** – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0-801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę:

**IV kwartał 2014 r.** do 5 października (7,5 zł)